ID 47702


# DZIENNIK BAŁTYCKI

SOBOTA NIEDZIELA

Rok XL nr 60 (11995) Gdańsk, sobota 10, niedziela 11 marca 1984 r. Cena 5 zł


F.-28

## ŚWIAT

### Eksperci ONZ pojadą do Teheranu

W nowojorskiej siedzibie Narodów Zjednoczonych podano do wiadomości, że sekretarz generalny ONZ, **Javier Perez de Cuellar** postanowił tak szybko, jak tylko będzie to możliwe, wysłać do Teheranu ekspertów ONZ w celu zbadania podstawności zarzutów Iranu pod adresem armii irackiej o stosowanie broni chemicznej w wojnie w Zatoce Perskiej. Perez de Cuellar wyraził poważne zaniepokojenie ewentualnością sięgnięcia w tym konflikcie po broń chemiczną.

### Polskie rzemiosło na targach w Monachium

Ponad 130 przedstawicieli polskiego rzemiosła prezentuje swoje wyroby na 36 Międzynarodowych Targach Rzemieślniczych w Monachium. Jak oświadczył wicedyrektor Centrali Handlowej „Remex" Jan Luberadzki, tegoroczna oferta handlowa polskiego rzemiosła przekracza kwotę 400 tysięcy marek. Większość artykułów stanowią wyroby rzemiosła artystycznego, w tym m. in. kryształy, kilimy, zegary, biżuteria z bursztynu itp.

### Odznaczenie dla importera polskich książek w RFN

Ambasador PRL w RFN Tadeusz Olechowski udekorował w piątek znanego zachodnioniemieckiego importera polskich czasopism i książek — Otto Sagnera odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej", przyznaną mu przez ministra kultury i sztuki w dowód uznania za 30-letnią działalność na polu popularyzacji polskich książek i czasopism w RFN, a także za efektywną współpracę kierowanej przez niego firmy w eksporcie zachodnioniemieckiej literatury i gazet do Polski.

Partnerami firmy Sagnera w Polsce obok „Składnicy Księgarskiej" i przedsiębiorstwa „Ars Polona" są również liczne biblioteki na czele z Biblioteką Narodową w Warszawie.

## POLSKA

### SD przed wyborami

Omówieniu spraw politycznych - organizacyjnych związanych z kampanią wyborczą do rad narodowych oraz zadań instancji terenowych Stronnictwa Demokratycznego w jej przygotowaniu poświęcona była narada przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich komitetów stronnictwa, jaka odbyła się w Warszawie. Obrady prowadził przewodniczący Centralnego Komitetu SD, wicepremier Edward Kowalczyk.

### O możliwościach poprawy stanu bhp

O możliwościach poprawy stanu bhp w br. mówiono 9 bm. w Warszawie w czasie narady przedstawicieli resortów gospodarczych i central związków spółdzielczych. Otwierając posiedzenie minister pracy, płac i spraw socjalnych Stanisław Ciosek stwierdził, że kryzys nie może być ciągle wytłumaczeniem rażących niedopatrzeń lub niedocięgnięć w sferze bhp. Najlepszym dowodem jest to, że mimo kryzysu w wielu zakładach i branżach w sposób istotny poprawiono warunki pracy załóg.

## WYBRZEŻE

### Szczecińska „Gryfia" dla armatorów radzieckich

W Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia" — największej klinice okrętów na Wybrzeżu szczecińskim prowadzi się obecnie kurację odmładzającą kilku statków armatorów ze Związku Radzieckiego. Należą oni do grupy największych kontrahentów zagranicznych szczecińskiej „Gryfii". Zgodnie z długoletnią umową szczecińska stocznia sprawuje stały patronat remontowy nad określonymi typami statków, m. in. bazami rybackimi, statkami naukowo-badawczymi oraz budowanymi w Szczecinie semikontenerowcami z serii „Leninskaja Gwardia".

Oprac. Ot.

Pożegnanie z zimą? Fot. M. Zarzecki

## W związku z sytuacją w Zatoce Perskiej

# Oświadczenie PAP

Z rejonu Zatoki Perskiej napływają niepokojące wiadomości. W wyniku znacznej koncentracji jednostek amerykańskiej marynarki wojennej i lotnictwa po obu stronach cieśniny Ormuz, która łączy zatokę z Oceanem Indyjskim, wzrasta tam groźne napięcie i powstaje sytuacja o znamionach poważnego konfliktu międzynarodowego. Podobnie jak w innych rejonach Bliskiego i Środkowego Wschodu to kolejne źródło napięcia w stosunkach międzynarodowych jest bezpośrednim skutkiem brutalnej i bezceremonialnej próby ingerencji Stanów Zjednoczonych w rozwój wydarzeń również i w tym rejonie.

Nie po raz pierwszy i nie tylko w tej części świata rząd Stanów Zjednoczonych uzurpuje sobie prawo do rozstrzygania o sprawach obcych państw i narodów, znajdujących się daleko od terytorium amerykańskiego. Te sprzeczne z wolą narodów działania są logicznym następstwem imperialistycznej arogancji która często i tragicznie daje o sobie znać w różnych częściach naszego globu, w ramach realizacji doktryny o tzw. regionach żywotnych interesów USA. Jest ona niczym innym jak uzasadnieniem polityki dyktatu, której Stany Zjednoczone nie przestają stosować w stosunkach międzynarodowych dążąc do zaspokojenia swych imperialistycznych ambicji.

Ta zmasowana demonstracja amerykańskich sił zbrojnych w rejonie Zatoki Perskiej, jaka obecnie ma miejsce pod pretekstem zapewniania „swobody żeglugi" oraz wprowadzone w jej ramach przez USA samowolne ograniczenia w żegludze statków i w przelotach międzynarodowego lotnictwa cywilnego, jest jeszcze jedną próbą zastosowania wobec Zatoki Perskiej wspomnianej doktrynowej. Należy jednocześnie kategorycznie stwierdzić, iż owe posunięcia Stanów Zjednoczonych naruszają międzynarodowe normy prawne dotyczące żeglugi statków w rejonie otwartego morza i przelotów samolotów cywilnych w przestrzeni powietrznej nad nim. Szczególnie niebezpieczne jest łączenie przez USA tych działań z groźbami użycia siły zbrojnej wobec tych, którzy „ośmielą się" naruszyć owe samowolne amerykańskie rozporządzenia i zasady w sprawie żeglugi i lotów.

Polska Rzeczpospolita Ludowa obciąża rząd Stanów Zjednoczonych całkowitą odpowiedzialnością za ewentualne niebezpieczne konsekwencje tej polityki, która drogą bezprawnej ingerencji w wydarzenia w rejonie Zatoki Perskiej stwarza nowe groźne ognisko konfliktu i napięcia w tej newralgicznej części świata. (PAP)

## Zapowiedź sesji Rady Najwyższej ZSRR

**Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło zwołać na 11 kwietnia br. w Moskwie pierwszą sesję Rady Najwyższej jedenastej kadencji. Rada Najwyższa to najwyższy organ władzy państwowej w ZSRR. (PAP)**

## W ramach współpracy miast bliźniaczych

# Premier P. Mauroy w Madrycie

**Jako mer Lille, przybył** w piątek do Madrytu z dwudniową wizytą prywatną socjalistyczny premier **Francji Pierre Mauroy.** W siedzibie rządu Hiszpanii ma się spotkać na roboczym obiedzie z socjalistycznym premierem, **Felipe Gonzalezem.**

Mauroy zaproszony został do Madrytu przez mera miasta, **Enrique Tierno Galvana** w ramach współpracy miast bliźniaczych.

Do wizyty Pierre'a Mauroy dochodzi w chwili bezprecedensowego napięcia między Hiszpanią a Francją na tle ostrzelania dwóch hiszpańskich kutrów rybackich na Zatoce Biskajskiej. 9 rybaków zostało rannych. Jednemu musiano amputować nogę.

Premier Gonzalez określił atak francuskiej jednostki wojskowej jako „nie do przyjęcia", wicepremier Alfonso Guerra powiedział o incydencie: „Poważny,

● Dokończenie na str. 2

## Dlaczego nie wyrażono zgody na ekshumację prochów Mościckich?

Podczas konferencji prasowej na ratuszu genewskim szef departamentu sprawiedliwości i policji kantonu genewskiego **Guy Fontanet** poinformował dziennikarzy o wynikach swego dochodzenia w sprawie prywatnego wniosku o ekshumację i przewiezienie do Polski zwłok małżonków **Mościckich.**

Dochodzenie to pozwoliło stwierdzić — oświadczył G. Fontanet — że **Ignacy Mościcki** był od 1908 roku naturalizowanym Szwajcarem. Również jego druga żona, **Maria,** była obywatelką szwajcarską. Małżonkowie Mościccy zachowali podwójne obywatelstwo aż do śmierci w Szwajcarii. Testament Ignacego Mościckiego nie zawiera żadnych dyspozycji dotyczących miejsca spoczynku. Również przechowywany w Genewie testament Marii Mościckiej nie zawiera żadnych decyzji co do miejsca spoczynku. Grono świadków złożone z osób, które znały Ignacego Mościckiego i jego małżonkę, „nie dostarczyło danych pozwalających na stwierdzenie, że wolą zmarłych było pochowanie ich w innym miejscu niż Szwajcarii, kraju którego byli obywatelami, w którym przebywali po drugiej wojnie światowej i w którym zmarli nie pozostawiając dyspozycji w sprawie miejsca ich pochowania".

W konkluzji Guy Fontanet stwierdził: „Z uwagi na zespół elementów przytoczonych powyżej i biorąc pod uwagę szczególnie fakt, że małżonkowie Mościccy mieli obywatelstwo szwajcarskie, oraz że nie można było ustalić, iż ich wolą było być pochowanym w Polsce, departament sprawiedliwości i policji... odmówił zezwolenia na przeprowadzenie ekshumacji i przewiezienie do Polski prochów małżonków Mościckich". (PAP)

## Działania dla dobra społeczeństwa

# Operacja „Marzec-84"

**Niemal cały bieżący tydzień na terenie województwa gdańskiego oraz w Trójmieście prowadzone były zmasowane działania o charakterze porządkowo-represyjnym oznaczone kryptonimem „MARZEC-84".**

Celem czterodniowej operacji, w której oprócz funkcjonariuszy MO udział wzięli również członkowie **ORMO, żołnierze LWP, przedstawiciele organów administracji państwowej, funkcjonariusze SOK** i pracownicy organów kontroli, jak **san.-epid., Izba Skarbowa** oraz **PIH** — była poprawa stanu bezpieczeństwa publicznego, ładu i porządku w całym województwie.

W trakcie trwania działań obejmujących swym zasięgiem wszystkie najbardziej dokuczliwe zjawiska patologii społecznej skontrolowane zostały m.in. meliny przestępcze i pijackie, miejsca gromadzenia się osób prowadzących pasożytniczy tryb życia bądź zajmujących się nielegalną działalnością handlową, a także pojazdy samochodowe. W wyniku kontroli 47 osób zatrzymanych zostało na gorącym uczynku w chwili popełniania przestępstwa, ujawniono 292 nietrzeźwych, w tej liczbie 98 **kierujących pojazdami mechanicznymi,** ponadto zaś 106 osób nigdzie nie pracujących i nie uczących się.

Wymiernym plonem prowadzonej operacji stało się także zakwestionowanie

● Dokończenie na str. 2

# Ćwiczenia z rakietami manewrującymi w W. Brytanii

Brytyjskie ministerstwo obrony poinformowało, że w nocy z czwartku na piątek odbyły się w W. Brytanii pierwsze ćwiczenia z rakietami manewrującymi. Pociski te wywieziono z bazy w Greenham Common w nie ujawnionym kierunku, po czym przetransportowano je z powrotem do silnie strzeżonych silosów na lotnisku w tej miejscowości. Cała operacja trwała cztery godziny, od północy do 4 rano w piątek.

Pierwsza ćwiczebna dyslokacja rakiet „Cruise" w W. Brytanii nastąpiła w warunkach głębokiej tajem

● Dokończenie na str. 2

Z okazji 25-lecia Spółdzielni Mieszkaniowej „Przymorze" na frontonie Domu Kultury przy ul. Śląskiej odsłonięto pamiątkową tablicę ku pamięci inż. Romana Raszewskiego — założyciela i prezesa spółdzielni w latach 1952—1972. Fot. Z. Kosycarz

## Trojaczki w Białymstoku

*Akurat w dniu Święta Kobiet w białostockiej Klinice Ginekologiczno-Położniczej przyszły na świat trojaczki — dziewczynka i dwóch chłopców. Szczęśliwą matką jest 26-letnia T. P. z Kleosina koło Białegostoku. Są to jej pierwsze dzieci. Wszystkie noworodki ważą po ok. 2500 gramów, urodziły się w terminie i czują się wraz z mamą — bardzo dobrze.* PAP

**AEROBIC, AEROBIC... Wiosna proszę pań, tylko patrzeć jak nadejdzie! A wiosną najbardziej widać zbędne kilogramy. A więc trochę ruchu przyda się każdemu, także dla lepszego samopoczucia. Wprawdzie aerobicowe szaleństwo już nieco minęło, ale dziewczyny, którym szybko nie przeszła ochota na gimnastykę przy muzyce, mają — co widać na zdjęciu — wspaniałe rezultaty.**

**A więc, ruszajmy się, biegajmy!** CAF - Andrzej Rybczyński

# Doktryna Weinbergera najszybszą drogą do totalnej zagłady

**DWAJ wybitni uczeni: laureat Nagrody Nobla, profesor Hans Bethe — jeden z głównych uczestników realizacji „programu Manhattan" (jest to program, który doprowadził do wyprodukowania i zrzucenia na Hiroszimę i Nagasaki bomb atomowych) i profesor uniwersytetu Cornell, Kurt Gottfried opracowali studium dla Komisji Sił Zbrojnych Senatu na temat skutków polityki zbrojeniowej rządu prezydenta Reagana.**

**Stwierdzają oni, że polityka Reagana oparta jest na doktrynie Weinbergera, której główne założenia polegają na tym, że Stany Zjednoczone muszą mieć zdolność prowadzenia wojny nuklearnej i jej przetrwania, że są w stanie zniszczyć ośrodki władzy i dowodzenia w Związku Radzieckim i że są w stanie przetrwać wojnę nuklearną. Zdaniem obu uczonych, doktryna ta oparta jest na fałszywych przesłankach i oznacza zwycięstwo strategów cywilnych, którzy „o wojnie mają takie samo pojęcie jak astrologowie o astronomii". Obaj uczeni stwierdzają, że dotychczas Stany Zjednoczone zawsze były tym krajem, który wprowadzał nową broń, począwszy od bomby atomowej poprzez bombę wodorową, poprzez rakiety o wielu samodzielnie na cel naprowadzanych głowicach bojowych, a skończywszy na nowej koncepcji „wojny gwiezdnej". Jest oczywiste, że Związek Radziecki nie mógł tolerować sytuacji, w której Stany Zjednoczone stale chciałyby mieć ogromną przewagę. Jest również prawdą, że Związek Radziecki wysuwał propozycje: 1. W dziedzinie zakazu rozprzestrzeniania broni nuklearnej, 2. Zakazu militaryzacji kosmosu, 3. Rakiet średniego zasięgu. Te rozsądne propozycje były przez USA ignorowane.**

**Oczywistym kłamstwem jest, że Stany Zjednoczone w 1965 roku zamroziły rozbudowę broni nuklearnej, bo niem kolejne lata przynosiły coraz to nowe systemy broni.**

**Bez przerwy rozbudowywano broń umieszczoną na okrętach podwodnych. W niezwykle celne, samonaprowadzalne głowice bojowe wyposażono bombowce B-52. To, że za punkt wyjściowy sytuacji strategicznej przyjęto rok 1965, jest po prostu chwytem politycznym. Rzeczywiście wtedy przewaga amerykańska była ogromna i było oczywiste, że Związek Radziecki ze względów bezpieczeństwa nie może zaakceptować tej przewagi i zrobi wszystko, aby dostatecznie się uzbroić.**

**Zdaniem obydwu uczonych, właśnie rząd Reagana odrzucił wszelkie inicjatywy radzieckie o zakazie prób z bronią jądrową. Zrobił to po to, żeby nie dopuścić do jakiegokolwiek porozumienia. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że dzisiaj broń nuklearna zarówno amerykańska, jak radziecka osiągnęły już próg doskonałości. Zdając sobie z tego sprawę, Weinberger przewiduje budowę systemów broni antysatelitarnych i odrzuca propozycje dotyczące demilitaryzacji kosmosu. Obaj uczeni uważają, że Kongres jak najszybciej powinien zacząć przesłuchania w tych sprawach, bowiem przerażający jest fakt, iż istnieje doktryna, która zakłada zniszczenie jednego kraju — to jest ZSRR — kosztem śmierci dziesiątków milionów Amerykanów. Uczeni w konkluzji stwierdzają: „Wiemy, że trudno jest Kongresowi nadawać ton w sprawach polityki bezpieczeństwa narodowego, ale prawdą jest, że obecna polityka wojskowa rządu prezydenta Reagana prowadzi kraj ku przepaści".** (PAP)

## Prymas Polski w drodze do kraju przybył do Rzymu

**Prymas Polski, kardynał JÓZEF GLEMP, przybył w piątek po południu do Rzymu w drodze powrotnej z Brazylii i Argentyny, gdzie przebywał prawie trzy tygodnie na zaproszenie tamtejszej Polonii. Na początku przyszłego tygodnia kardynał Glemp powróci do Warszawy (PAP)**

## Powrót zimy na Wybrzeże?

W Beskidach panuje mroźna i słoneczna pogoda. 9 bm. temperatura wynosiła w Szczyrku i Wiśle minus 6 stopni, a w Korbielowie, Zwardoniu i Zawoi minus 7 stopni C.

Na m rcowe urlopy zjechało ok. 40 tys. wczasowiczów, którzy korzystają z wypoczynku na świeżym powietrzu i na śniegu. Największy tłok panuje w Szczyrku, Wiśle i Ustroniu, gdzie w partiach szczytowych Klimczoka, Stożka, Czantorii i Baraniej Góry, a także Skrzycznego

● Dokończenie na str. 2

## Pogoda

**Jak nas poinformował dyżurny synoptyk dziś na Wybrzeżu zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady śniegu. Temperatura minimalna od —3 do —6 st., maksymalna od 0 do +3 st. Wiatr słaby północny i północno-wschodni.** (m)

# Sopocka wystawa grafiki z kolekcji „Pod znakiem gołębia" czyli „Antyfaszyzm - nasze wyznanie"

**Gerd Gruber z Plausen** (NRD) 34-letni chemik z tytułem doktora jest właścicielem unikalnej kolekcji sztuki graficznej, której nadał tytuł: **„Pod znakiem gołębia".** W ciągu krótkiego jeszcze swego życia zgromadził ponad 4 tysiące prac, których autorami są artyści z przeszło dwudziestu krajów świata. Zaczął je zbierać, mając 15 lat; z inspiracji, co podkreśla, zaprzyjaźnionego z jego rodzinnym domem małżeństwa niemieckich artystów: **Lei i Hansa Grundiger** — ludzi, którzy przeżyli piekło drugiej wojny światowej w obozach koncentracyjnych, ponieważ przeciwstawiali się faszyzmowi. Walczyli z nim, wyrażając w uprawianej przez siebie sztuce, ogrom ludzkich cierpień i bestialstwo zadawanych śmierci.

Prace te wywarły na młodym chłopcu tak silne wrażenie, że zaczął interesować się tą tematyką na dobre. Tak zrodziła się pasja, a w jej wyniku — wspomniana kolekcja.

Grafika Tomy Krail — Jugosławia „Okupanci". Fot. Z. Kosycarz

Nie gromadzi jej dla siebie; traktuje ją, jako swój osobisty wkład w przeciwstawianiu się wojnie. Zorganizował już wiele wystaw, także w różnych miastach Polski. I właśnie wczoraj wystawę taką otwarto w salonach BWA w Sopocie, pod nazwą „Antyfaszyzm — nasze wyznanie".

Wystawa prezentuje tylko część zbiorów, za to doskonale dobranych z myślą o polskim odbiorcy.

Wśród autorów ekspozycji są Niemcy, Francuzi, Włosi, Jugosłowianie, Hiszpanie, Żydzi, Czesi. Jest też Polak.

W uroczystości otwarcia wystawy — do obejrzenia, której gorąco zachęcamy — wziął udział, między innymi, sekretarz KW PZPR Mieczysław Stefański; przewodniczący Prezydium WRN doc. dr Lech Bednarski; przewodniczący RW PRON kpt. z.w Walenty Milenuszkin; konsul generalny, minister pełnomocny ZSRR dr Lew Wachramiejew; konsul generalny NRD dr Wolfgang Hebenstreit oraz sam właściciel zbiorów, Gerd Gruber. (ad)

## W Elblągu

# Spotkanie Sekretariatu KW PZPR z delegatami na krajową konferencję

Wczoraj odbyło się w Elblągu spotkanie Sekretariatu KW PZPR z delegatami na IX Zjazd PZPR, którzy nie utracili swych mandatów i będą reprezentować wojewódzką organizację partyjną na zbliżającej się krajowej konferencji PZPR. Spotkaniu przewodniczył I sekretarz KW — **Jerzy Prusiecki.**

Omawiano sprawy organizacyjne, związane zwłaszcza z udziałem elbląskich delegatów w obradach krajowego forum partii. Wszyscy delegaci zapowiedzieli swój aktywny udział zarówno w plenarnych obradach jak i wielu komisjach problemowych.

Elbląską organizację partyjną reprezentować będzie na krajowej konferencji 17 delegatów. Prócz tego w obradach konferencji wezmą udział 3 zaproszeni goście z województwa: sekretarz KW PZPR **Ryszard Rutkowski**, wojewoda płk **Ryszard Urliński** oraz reprezentant partyjnej młodzieży, ślusarz z kwidzyńskiej „celulozy" — **Zbigniew Chrzanowski.** (b)

# Ćwiczenia z rakietami

● Dokończenie ze str. 1

nicy. Tuż przed północą ponad 100 policjantów otoczyło prowizoryczne schronienia kilkudziesięciu kobiet, uczestniczących w protestach baz organizowanych od ponad 2 lat. Błyskawicznie przeprowadzona operacja uniemożliwiła kobietom utrudnienie ruchu kolumny kilkunastu pojazdów — transporterów z rakietami, wozów technicznych i dowodzenia. Ćwiczenia przeprowadził amerykański personel wojskowy, w którego gestii pozostają rakiety, we współpracy z brytyjskim lotnictwem.

Brytyjski ruch pokojowy zapowiedział, iż nie dopuści do ćwiczeń z rakietami na zewnątrz bazy. Ćwiczenia takie są konieczne dla uzyskania gotowości bojowej rakiet, które w razie konfliktu mają być wywiezione z Greenham Common na ukryte pozycje startowe, położone w pewnej odległości od lotniska. Działacze pokojowi planują blokadę dróg wiodących z bazy; i stwierdzili, że pierwsza udana próba ćwiczebnej dyslokacji rakiet nie przesądza jeszcze o możliwościach przeprowadzania kolejnych ćwiczeń. Próbną dyslokację potępił sekretarz generalny kampanii na rzecz rozbrojenia jądrowego (CND), ksiądz **Bruce Kent**, określając ją jako eskalację przygotowań do użycia rakiet.

W Londynie podano do wiadomości, że następne dostawy rakiet manewrujących przybędą do W. Brytanii zgodnie z programem, w maju i wrześniu br. (PAP)

# W Libanie przed konferencją pojednania narodowego

Ostrzał artyleryjski na linii demarkacyjnej, dzielącej Bejrut, koncentracja ognia rakietowego i karabinów maszynowych w rejonie pałacu prezydenckiego Baabda, sporadyczne lecz dotkliwe bombardowania dzielnic mieszkalnych w obu częściach miasta — podnoszą temperaturę przygotowań do spotkania antagonistów libańskich w Lozannie (Szwajcaria).

Konferencja rozpocząć się ma w najbliższy poniedziałek, z udziałem czołowych przedstawicieli Frontu Ocalenia Narodowego, organizacji Amal, bloku prawicy i reprezentacji rządu z **Aminem Dżemajelem** na czele.

Do stolicy Syrii udali się przedstawiciele Frontu Ocalenia Narodowego i uczestnicy konferencji: były prezydent **Sulejman Faran dżija**, były premier **Raszid Karame**, przewodniczący Postępowej Partii Socjalistycznej, **Walid Dżumblatt** i przywódca szyickiej organizacji Amal **Nabih Berri**. Spotkanie z kierownictwem syryjskim, które skieruje do Lozanny wysokiego rangą delegata w charakterze obserwatora, uważa się za niezmiernie ważne z racji wspólnie opracowanego projektu roboczego. Opozycja patriotyczna przedstawi ten dokument rządowi i jego prawicowym sojusznikom.

Treść projektu pozostaje tajemnicą, lecz staje się jasne, że starania opozycji koncentrować się będą wokół dwóch najważniejszych problemów: utworzenia narodowej i neutralnej armii oraz reprezentatywnej rady obronnej i sił bezpieczeństwa jako elementów stabilizujących sytuację, a także reform społecznych i ustrojowych.

W pierwszym pakiecie postulatów znajduje się sprawa uwolnienia armii od narzuconego dowództwa falangistowskiego, ale sam warunek dotyczy służby bezpieczeństwa. Na płaszczyźnie politycznej przewiduje się utworzenie trybunału stanu, senatu, reprezentującego wszystkie grupy wyznaniowe w sposób proporcjonalny, zgodny z istniejącym układem sił ugrupowań chrześcijańskich i muzułmańskich.

Na szczycie władzy opozycja godzi się zachować dotychczasowy system podziału, a więc prezydentura rezerwuje się dla chrześcijanina maronity, stanowisko premiera dla muzułmanina sunnity, zaś przewodnictwo parlamentu dla szyity.

Zmiana polegać ma m. in. na tym, że prezydent wybierany będzie przez senat i parlament, natomiast premier tylko przez parlament. Dotychczas szefa rządu powoływał prezydent. (PAP)

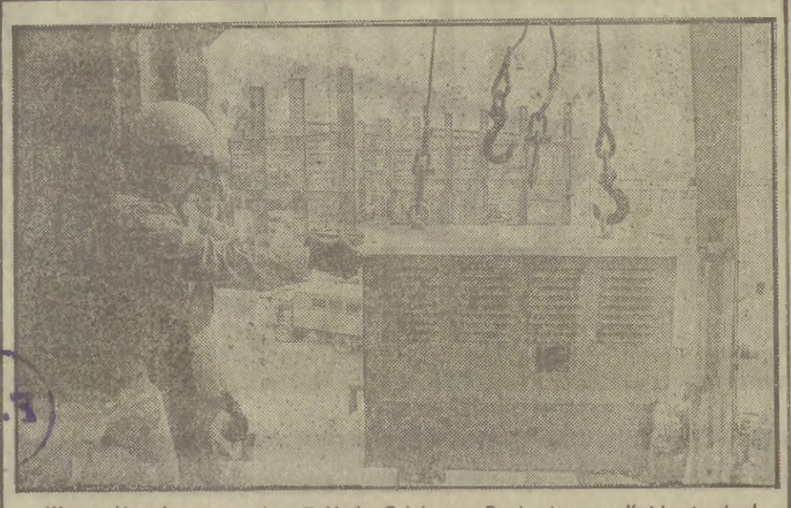

W oczekiwaniu na papier. Zakłady Celulozowo-Papiernicze w Kwidzynie (woj. elbląskie) — czołowa inwestycja ostatnich lat — znajdują się ciągle w realizacji. Po oddaniu do użytku celulozowni, wznoszone są obecnie obiekty drugiego etapu — papierni. W pierwszym budynku montowane są dwie maszyny papiernicze. Jedna powinna ruszyć pod koniec tego roku, a następna w roku przyszłym.

W budowie znajdują się także obiekty do trzeciej i czwartej maszyny. Generalnym wykonawcą inwestycji jest Bydgoskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

Na zdjęciu: prace przy obiektach papierni. (CAF) Janusz Uklejewski

# Operacja „Marzec-84"

● Dokończenie ze str. 1

mienia będącego przedmiotem przestępstwa bądź spekulacji o wartości blisko **4 mln złotych** oraz 600 dolarów USA. **Odzyskano również 12 skradzionych samochodów, zlikwidowano 30 melin, odebrano 407 praw jazdy i dowodów rejestracyjnych.** Funkcjonariusze milicji sporządzili w trakcie przeprowadzania kontroli 482 wnioski o ukaranie do kolegiów ds. wykroczeń oraz 138 pokontrolnych wystąpień do kierownictw przedsiębiorstw i instytucji, wymierzając jednocześnie 1806 mandatów karnych **na łączną sumę ponad 946 tys.**

Do ciekawszych przykładów naruszania obowiązujących norm społecznych ujawnionych w ramach zakończonej w piątek wieczorem akcji należy bez wątpienia zaliczyć przypadek **Janusza K.** — pracownika naukowego PAN zatrzymanego na terenie bazy promowej w Gdańsku i zajmującego się, jak ustalono, nielegalnym handlem artykułami pochodzenia zagranicznego zakupowanymi od marynarzy. Wobec ujawnienia, iż dokonał on obrotu różnymi towarami na kwotę **10 mln złotych**, funkcjonariusze MO zabezpieczyli u zatrzymanego na poczet ewentualnych kar, gotówkę i mienie wartości około 350 tys. złotych.

Wspominając o efektach operacji **„Marzec-84"** wspomnieć wypada także o zatrzymaniu przez funkcjonariuszy **MUSW** w Sopocie **Stanisława T.** zamieszkałego w Kościerzynie, u którego ujawniono zestaw stereofoniczny: radiomagnetofon z dwiema kolumnami oraz kilkadziesiąt kaset magnetofonowych a także gotówkę w kwocie 35 tys. złotych. Wszystkie zabezpieczone przedmioty pochodziły z kradzieży mieszkaniowej dokonanej w Gdańsku w dniu 7 bm. Godzi się także nadmienić o zatrzymaniu na terenie Tczewa 5 pracowników PKP, którzy dopuścili się 15 włamań do wagonów i kradzieży mienia społecznego wartości około **300 tys. złotych**, i którzy posiadali przy sobie specjalny przyrząd służący do rozbierania plomb i ponownego ich zaciskania bez pozostawiania wyraźnych śladów. Do licznych efektów ostatnich działań zaliczyć należy także zatrzymanie przez funkcjonariuszy RUSW w Gdyni dwóch sprawców włamania do mieszkania prywatnego i kradzieży przedmiotów wartości **2 mln złotych** dokonanej w dniu 7 bm., jak również ustalenia i zatrzymania przez funkcjonariuszy Posterunku MO w Skarszewach sprawcy kradzieży z włamaniem do magazynu części zamiennych SKR w Szczodrowie.

I chociaż za wcześnie jeszcze na całkowite podsumowanie działań związanych z operacją „Marzec-84" już dziś można stwierdzić z całą pewnością że podobne przedsięwzięcia **przynoszące oczekiwane skutki w postaci ujawniania sprawców przestępstw i osób żyjących na koszt innych ludzi** — spotykają się z aprobatą i zrozumieniem społeczeństwa, domagającego się dalszej intensyfikacji walki z wszelkimi przejawami nieuczciwości.

(kwd)

# SPORT

# Chińczycy nie dojechali Tylko półfinał Polaków

Organizatorzy XX Międzynarodowych Mistrzostw Polski seniorów w tenisie stołowym zaliczanych do klasyfikacji Grand Prix Norwich Union nie spodziewali się chyba jak bardzo mogą im popsuć szyki perturbacje transportowe we Francji. A właśnie przede wszystkim na skutek strajku służb komunikacyjnych w kraju nad Loarą nie dojechali do Poznania na czas arcymistrzowie z Pekinu, a znakomici Francuzi Jacques Secretin i Patrick Birocheau po prostu zrezygnowali z oczekiwania na połączenie i udali się do domów.

W tej sytuacji ranga turnieju drużynowego mężczyzn znacznie spadła i wydawało się, że nasi reprezentanci bez trudu dotrą do finałowej rozgrywki. Jednak Polska występująca w składzie: Grubba, Kucharski, Dryszel zakończyła swój udział w turnieju półfinałowym pojedynkiem ze skośnookimi zawodnikami KRLD.

Nim jednak do tego doszło nasi najlepsi tenisiści w sparingowym tempie przećwiczyli młodych Szwajcarów (3:0) i niespodziewanie stracili jeden punkt — po porażce Leszka Kucharskiego z „nie opierzonym" jeszcze Harczim, w pojedynku z czwartym „garniturem" Madziarów.

Półfinałowy pojedynek z KRLD rozpoczęła gra Andrzeja Grubby z Chu Jongchol. Niestety, tym razem gdańszczanin niewiele wskórał przy stole, aczkolwiek oba sety były bardzo wyrównane. Być może o porażce Grubby zadecydowało zbyt dalekie ustawienie się od stołu, co powodowało, iż często wyrzucał piłeczkę do góry, a później, nieco bezradny, pozwalał Koreańczykowi na rozprowadzenie gry. Nie powalczył też w drugiej grze Dryszel i dopiero w deblu para Grubba — Kucharski potrafili na zimno wygrać dwa sety. Nie dodało to jednak otuchy Dryszelowi, który po porażce Grubby, nie bardzo chyba wierzył, że mógłby pokonać Chu Jong chola i przegrał 0:2, a Polska cały mecz 1:3.

W turnieju brała też udział Polska II, w której składzie grał Andrzej Jakubowicz. Drużyna ta została wyeliminowana w II rundzie, przegrywając bezdyskusyjnie z CSRS 0:3.

Późnym wieczorem w finale reprezentanci KRLD spotkali się z ZSRR. Mecz ten zakończył się zwycięstwem drużyny radzieckiej 3:1.

Natomiast w finale turnieju pań Rumunia zmierzyła się z ZSRR. Mecz ten zakończył się zwycięstwem Rosjanek 3:0.

M. FORMELA

## Siatkarze rozpoczęli od zwycięstwa

W drugim dniu międzynarodowego turnieju siatkarzy w Bercy pod Paryżem polscy siatkarze rozegrali mecz z reprezentacją Rumunii wygrywając 3:0 (15:9, 15:8, 15:9). Rumuni, którzy dzień wcześniej ulegli zespołowi Francji, nie byli dla Polaków równorzędnymi partnerami.

Po dwóch dniach turnieju w tabeli prowadzą polscy siatkarze, wyprzedzając lepszym stosunkiem setów zespół Francji.

W kolejnym meczu turnieju Francuzki pokonały Holandię 3:0 (15:11, 15:4, 15:10). W turnieju prowadzi Francja wyprzedzając Węgry (zespół klubowy Tungsram) lepszym bilansem setów. Trzecie miejsce zajmuje zespół Holandii, który przegrał oba mecze.

## Tenis stołowy

III ogólnopolski turniej Grand Prix amatorów w tenisie stołowym w Warszawie zgromadził w grze pojedynczej mężczyzn 185 osób. Zwyciężył G. Gajek (Stadion W-wa), a na II miejscu uplasował się W. Stępień (ZSMP Gdańsk). Kolejni wybrzeżowi pingpongiści zajęli miejsca w drugiej dziesiątce.

Grę pojedynczą kobiet wygrała E. Madejska (Stadion), zwyciężając w finale M. Kucharską (ZSMP Gdańsk). W deblu najlepsza okazała się para W. Stępień (ZSMP Gdańsk) — M. Kłys (Stadion Warszawa), wyprzedzając J. Gąsiorowskiego i E. Góreckiego (Wyspa Gdańsk). W grze mieszanej para R. Paderewska — M. Karczmarczyk (ZSMP Gdańsk) była piąta.

(ko)

## Ślizgawki w „Olivii"

Kierownictwo „Olivii" zawiadamia, że w związku z odbywającymi się zawodami w łyżwiarstwie figurowym, przewidziane w niedzielę na krytej tafli ślizgawki przeniesione zostały na otwartą tafle.

## Z turnieju im. W. Gdańca

ZO SZS w Gdańsku zorganizował turniej siatkówki młodziczek im. Wojciecha Gdańca. Kolejność w imprezie: 1. MKS I Gdańsk, 2. Gedania, 3. MKS I Gdynia, 4. Budowlani Toruń, 5. Wielim Szczecinek. Startowało 8 zespołów.

(ko)

# Szachowe turnieje i mecze

W Pucku zorganizowano wojewódzki turniej szachowy o „Złotą Wieżę". W turnieju indywidualnym w konkurencji mężczyzn zwyciężył Hieronim Detlaf, przed Florianem Detlafem (obaj LKS Puck) — po 6,5 pkt. z 7 możliwych. W turnieju kobiecym wygrała Małgorzata Standio (LKS Puck), przed Marzeną Harasim (LZS Trabki Wielkie) i Zdzisławą Ceszke (LZS Jastrzębia Góra).

W turnieju drużynowym grało 12 zespołów, a pierwsze miejsce zajęła drużyna LKS Puck, grająca w składzie: H. Detlaf, F. Adolph, A. Turek i M. Standio. Zwyciężcy zgromadzili 24,5 pkt. z 28 możliwych. Na drugim miejscu sklasyfikowano zespół LZS Szemud, który zdobył 18,5 pkt. Najlepsi szachiści zakwalifikowali się do turnieju strefowego w Bydgoszczy.

W Gdyni zakończyły się mistrzostwa okręgu juniorów starszych. Zwyciężył Mirosław Lewandowski z Arki — 8 pkt. z 9, wyprzedzając Stefana i Mariana Brylowskich (obaj MKS Wejherowo) — po 6,5 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Krzysztof Wadołowski z Arki — 6 pkt., Robert Bisewski z Arki — 5,5 pkt. oraz Stefan Makurat z Jantara Pruszcz Gdański — 5 pkt.

* * *

W środę 14 bm. o godz. 17 odbędzie się w MOSIR w Gdyni turniej błyskawiczny dla młodzieży do lat 20.

* * *

Szachiści Arki grać będą w sobotę od godz. 16 i w niedzielę 11 bm. od godz. 10 z drużyną Rzemieślnika Elbląg o wejście do II ligi. Oba mecze odbędą się w kawiarni „Fregata" w Gdyni, ul. Śląska 36. (as)

# Sobotnie i niedzielne imprezy sportowe

**PIŁKA RĘCZNA**

Oliwa, hala AWF (sala nr 7), sobota godz. 16, niedziela godz. 11 — mecz I ligi piłki ręcznej kobiet AZS AWF Gdańsk — AZS AWF Katowice.

Elbląg, hala ZPW, sobota godz. 18 niedziela godz. 11.30 — mecze II ligi kobiet Start Elbląg — AZS Warszawa.

Redłowo, hala Bałtyku, sobota godz. 10, niedziela godz. 10 — ogólnopolski turniej piłki ręcznej kobiet.

**KOSZYKÓWKA**

Gdańsk, hala Startu przy ul. 3 Maja, sobota godz. 18.30, niedziela godz. 16.30 — mecze I ligi mężczyzn (finału „B") Wybrzeże Gdańsk — Resovia Rzeszów.

Gdańsk, hala Startu przy ul. 3 Maja, sobota godz. 16, niedziela godz. 11.30 — mecze II ligi kobiet Start Gdańsk — Włókniarz Białystok.

**ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE**

Oliwa, hala „Olivia", sobota godz. 11-18 programy dowolne, niedziela godz. 11 pierwsza część pokazów i godz. 16 druga część pokazów w ramach międzynarodowych zawodów o puchar Polskiego Związku Łyżwiarstwa Figurowego.

**BOKS**

Tczew, hala „Pilawa", sobota godz. 16 (półfinały), niedziela godz. 11 (finały) — indywidualne mistrzostwa okręgu gdańskiego na rok 1984.

**JEŻDZIECTWO**

Sopot, kryta ujeżdżalnia, sobota godz. 15, niedziela godz. 10 — zawody strefy północnej w skokach i ujeżdżaniu.

**KARATE**

Gdańsk, hala Stoczni im. Lenina, sobota godz. 8 — eliminacje, godz. 16 — finały międzystylowego turnieju o puchar „Czarnego Geparda".

**BIEGI PRZEŁAJOWE**

Lubichowo, trasa leśna, sobota godz 12 — otwarty bieg na dystansie ok. 6000 m o Puchar Wyzwolenia Lubichowa.

**BRYDŻ SPORTOWY**

Kartuzy, sala Urzędu Miasta i Gminy, niedziela godz. 10 — otwarty turniej parami.

**IMPREZY REKREACYJNE**

Wejherowo, kręgielnia Gryfa, niedziela godz. 10 — wojewódzki turniej dla pracowników gospodarki komunalnej, rzemiosła i ZSZ.

Oliwa, sala SP nr 76, ul. Lumumby 78 — pokaz karate z okazji 5-lecia sekcji „Rekin".

Skarszewy, sala PRB PGR Półko, niedziela godz. 10 — otwarty turniej tenisa stołowego.

Wrzeszcz, sala „Dębinek", ul. Śniadeckich 32, niedziela godz. 9 — warcabowa liga indywidualna TKKF (w warcabach 100-polowych).

**KURSY**

Oliwa, hala AWF (sala nr 6), niedziela godz. 16 — rozpoczęcie trzymiesięcznego kursu samoobrony i kulturystyki (informacje pod nr telefonu 52-47-21).

* * *

Okręgowe Kolegium Sędziów GOZZ zawiadamia, że pierwszy wykład na kursie sędziowskim odbędzie się we wtorek 13 bm. o godz. 17 w sali Studium Wychowania Fizycznego Politechniki Gdańskiej we Wrzeszczu. Następne wykłady odbędą się w tej samej sali w dniach 16, 20 i 23 bm. w godz. 17 - 20. Dodatkowi kandydaci na kurs mogą być przyjęci przed wykładem inauguracyjnym.

## Zdzisław Błażejczyk laureatem srebrnego trofeum

Do grodu nad Motławą nadeszła z daleka korespondencja informująca, że **znany gdański fotografik Zdzisław Błażejczyk**, będący pracownikiem Uniwersytetu Gdańskiego, **został laureatem srebrnego trofeum na XIV Międzynarodowym Konkursie Sztuki Fotograficznej zorganizowanym w Hongkongu.**

Na konkurs wpłynęło ponad 3,5 tys. prac z 55 krajów. Gdański fotografik to wysokie wyróżnienie zdobył w klasie zdjęć czarno-białych za pracę zatytułowaną **„Lato minęło"** i przedstawiającą akt kobiecy wykonany w plenerze. Otwarcie wystawy pokonkursowej odbędzie się w połowie kwietnia br.

Autor dotychczas wystawiał swoje prace na ponad 200 międzynarodowych wystawach w 36 krajach, zdobywając łącznie ponad 40 medali, nagród i wyróżnień.

(wla)

# 870 wodowanie w Stoczni Gdańskiej

Wczoraj w Stoczni Gdańskiej im. Lenina odbyło się wodowanie ósmego z serii, a piątego dla armatora greckiego, uniwersalnego drobnicowca o nośności blisko 16 tys. DWT. Kadłub spłynął na wodę z pochylni Wydziału Montażu Kadłubów K-3 w obecności grupy stoczniowców. Było to wodowanie czysto techniczne, bez rozgłosu, nadania nazwy oraz obecności gości i matki chrzestnej.

W dotychczasowej historii Stoczni Gdańskiej im. Lenina wydarzenie to zapisane zostało jako **870 kolej ne wodowanie kadłuba statku.** Tonaż statków zbudowanych dotychczas przez gdańskich stoczniowców wynosi obecnie 5 483 440 DWT.

(as)

## Polsko-szwedzkie negocjacje handlowe

# Wzajemny wzrost obrotów

W Warszawie odbyły się polsko-szwedzkie negocjacje protokołu handlowego na 1984 rok. Dokonano przeglądu wzajemnej wymiany handlowej w ub. r., wyrażając zadowolenie z osiągniętego wzrostu obrotów. Dotyczy to zwłaszcza wyrobów przemysłu elektromaszynowego, które zajęły dominującą pozycję w eksporcie obu krajów. Dobrze przysłużyły się tym wynikom polsko-szwedzkie firmy, działające na terenie Szwecji oraz liczne przedstawicielstwa firm szwedzkich w Warszawie.

Oprócz wyrobów przemysłu elektromaszynowego przewiduje się w br. wzrost wymiany wyrobów przemysłu chemicznego, metalurgicznego, drzewno-papierniczego oraz pogłębienie kooperacji przemysłowej w przemyśle elektrotechnicznym, stoczniowym i ogólnomaszynowym. Istnieją także dobre perspektywy zwiększenia dostaw polskiego węgla do Szwecji i zakupów szwedzkiej rudy. Coraz konkretniejsze formy przybiera współdziałanie firm polskich i szwedzkich na rynkach trzecich.

Na zakończenie rozmów podpisano protokół handlowy na 1984 rok, potwierdzający zdecydowanie obu stron kontynuowania wysiłków mających na celu rozszerzenie korzystnej dla obu krajów współpracy gospodarczej oraz ustalający wielkość eksportu do Szwecji polskich towarów podlegających kontyngentowaniu.

# Premier P. Mauroy w Madrycie

● Dokończenie ze str. 1

nie do przyjęcia, niecywilizowany". Uszkodzony kuter odholowano do bretońskiego portu Lorient.

Istnieje wyraźna sprzeczność pomiędzy doniesieniami przedstawicieli hiszpańskiej prasy, którzy widzieli zniszczenia i ślady 30 pocisków karabinu maszynowego na pokładzie i burtach kutra „Velle de Atxondo", a twierdzeniami sekretarza stanu ds. morskich Francji Guy Lengagne'a iż „strzelano jedynie zasobnikami gazu łzawiącego, a rybacy zostali ranni odłamkami metalowymi i odpryskami drewna". Lengagne zapewniał, że także i w przyszłości władze francuskie nie zmienią postępowania.

Słowom sekretarza stanu wydaje się przeczyć komunikat francuskiego ministra obrony potwierdzający rozkaz otwarcia ognia, przeczą mu — wygląd statku i wypowiedzi rannych rybaków. (PAP)

# „Prasa Polska" - pismo nie tylko dla dziennikarzy

Na rynku prasowym pojawił się z początkiem br. nowy tytuł. Ukazujący się od 38 lat miesięcznik Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL „Prasa Polska", który był dotychczas pismem wewnątrzorganizacyjnym, rozprowadzany jest obecnie także za pośrednictwem kiosków „Ruchu". Do nowego rozszerzonego kręgu odbiorców dostosowana została też formuła i treść czasopisma. Publikowane są więc w nim, obok spraw dotyczących dziennikarzy i ich organizacji, tak że artykuły, które mogą zainteresować każdego czytelnika.

Z drugiego tegorocznego numeru „Prasy Polskiej" znajdującego się obecnie w kioskach, dowiedzieć się można np. ilu Polaków ogląda dziennik telewizyjny, jakie programy podobały się nam najbardziej w roku ubiegłym, ilu telewidzów zgromadziło spotkanie wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego w Stoczni Gdańskiej, jak podobał się czeski serial „Szpital na peryferiach"? Na te i inne pytania odpowiada w lutowym numerze „Prasy Polskiej" Albin Kania — dyrektor Ośrodka Badania Opinii Publicznej Polskiego Radia i Telewizji. Ponadto numer zawiera m. in. artykuł Jana Kurowickiego „Do czego służy opinia publiczna?", drugi odcinek sensacyjnego reportażu Lwa Ginzburga „Spotkania na tamtym świecie". Maria Toruńska w reportażu „Chora medycyna", próbuje odpowiedzieć na pytanie: Czy do lekarza będzie można się wybrać z pustym portfelem? Wiele ciekawych informacji, nie tylko dla dziennikarzy, znaleźć można również w publikowanym „Słowniku dziennikarzy polskich 1661–1945" i w „Kronice", rejestrującej dla odmiany bieżące życie środowiska dziennikarskiego.

# Mogło skończyć się tragicznie...

W dniu 9 bm. o godz. 19 przyszedł do naszej redakcji wstrząśnięty mężczyzna i poinformował, że w dniu 9 bm. o godz. 16.20 na przystanku PKS w Gdańsku przy ul. Elbląskiej miał miejsce nieprzyjemny incydent, który mógł skończyć się tragicznie.

Kierowca autobusu PKS relacji Gdańsk-Krynica Morska (nr rej. GDM 960 A) nie bacząc na to, że część oczekujących nie wsiadła jeszcze do środka nagle ruszył zatrzaskując w drzwiach jednego z wsiadających, Władysława G., zam. w Cedrach Małych, który z pomocą innych osób rozpaczliwie próbował uwolnić się z zatrzaśniętych drzwi. Na szczęście udało się go wyratować z opresji (samochód już był w biegu i nie zatrzymał się, choć poszkodowany i inni pukali w drzwi i szyby).

Z relacji poszkodowanego wynika że kierowca ww. autobusu nie miał kompletu pasażerów.

Sądzimy, że zachowanie kierowcy jest wysoce naganne i dyrekcja PKS w Gdańsku zainteresuje się tą przykrą sprawą.

(wlocz)

20 wodowań rocznie. Centralna Modelarnia Stoczni im. Konrada Korzeniowskiego w Gdańsku powstała w 1955 roku. Początkowo działała przy Centralnym Biurze Konstrukcji Okrętowych. Rocznie buduje się tu obecnie około 20 modeli statków i jachtów. W zasadzie każda jednostka pływająca zwodowana w naszych stoczniach posiada swój zminiaturyzowany duplikat, najczęściej w skali 1:100 lub 1:50. Modele przekazywane są armatorom w ramach kontraktów, a także wykonywane na potrzeby stoczni. Wykorzystywane są do reklamowania możliwości przemysłu okrętowego na krajowych i zagranicznych wystawach. Niestety często po takich ekspozycjach wracają zniszczone i czasami po kilku latach. Przechodzą wtedy „remont" w modelarni.

Na zdjęciu: prace przy modelach jednostek pływających.

CAF - Stefan Kraszewski

## W klubie „Łajba" w Sopocie

# Spotkania z „Trójką"

Wyjątkowo atrakcyjnie zapowiada się dzisiejszy blok rozrywkowy w klubie „Łajba" w Sopocie, na który zaprasza Uczelniane Centrum Kultury Uniwersytetu Gdańskiego. W aż 8-godzinnym programie pod wspólnym hasłem **„Spotkania z Trójką" znajdzie się m. in.: „Videoteka Pana Manna"**, którą osobiście zaprezentuje red. Wojciech Mann, następnie program pn. „Baw się razem z nami", autorstwa red. Grzegorza Wassowskiego oraz „Odkurzone przeboje", czyli „lista przebojów dla old boyów", którą poprowadzi red. Janusz Kosiński. W bloku tym wystąpią również trójmiejskie zespoły rockowe — „Panda" i „Jeep" oraz Paweł Matys.

# „Jan Długosz" już „na dotarciu"

W próby morskie wypłynął ze Stoczni Gdańskiej uniwersalny drobnicowiec o nośności 16 tys. ton, którego armatorem jest Chińsko - Polskie Towarzystwo Okrętowe w Gdyni. Statek nosi nazwę **„Jan Długosz"** i jest czwartym i ostatnim z serii statków upamiętniających nazwiska wybitnych Polaków. We flocie Chipolbroku pływają już trzy takie statki: **„Parandowski", „Karłowicz" i „Ceynowa".**

Ms. „Jan Długosz" przystosowany jest do przewozu drobnicy luzem i w kontenerach oraz posiada ładownię chłodzoną do przewozu mięsa i owoców. Jednostka wyposażona została we własny sprzęt przeładunkowy czyli 4 bomy o nośności po 12,5 oraz 25 ton, oczyszczalnię ścieków i spalarkę śmieci. Dzięki temu statek będzie mógł zawijać zarówno do nowoczesnych portów jak i takich, które nie posiadają odpowiednich urządzeń przeładunkowych. „Jan Długosz" pływał będzie na linii dalekowschodniej.

(as)

# Powrót zimy na Wybrzeże?

● Dokończenie ze str. 1

Małego Skrzycznego są dobre warunki narciarskie.

* * *

Po kilku dniach iście wiosennej aury wczoraj na Wybrzeże gdańskie niespodziewanie powróciła ponownie zima. Od rana sypał puszysty śnieg. W Trójmieście zadymka znacznie ograniczała widoczność. Pojazdy miały w dzień włączone światła pozycyjne. Padający śnieg znacznie utrudniał prace przeładunkowe w portach Trójmiasta.

Wczoraj otrzymaliśmy telefoniczne informacje z Wieżycy. Spadł tu obfity śnieg. Grubość pokrywy wynosi ponad 10 cm. Są więc doskonałe warunki narciarskie, tym bardziej, że czynne są wyciągi, a góra jest oświetlona. Narciarze mogą również skorzystać z usług gastronomicznych w zajeździe „Hubertówka", który — jak nas zapewniono oferuje szeroki zestaw potraw i serdecznie zaprasza do odwiedzin.

ot.

## Ogólnopolski Konkurs Recytatorski

# Recytatorzy na start!

W dniach 16–18 marca br. w sali mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego w Gdańsku ul. Korzenna 33-35 odbędzie się turniej wojewódzki XXIX Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Turniej organizuje Wojewódzki Ośrodek Kultury w Gdańsku, Towarzystwo Kultury Teatralnej oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku. Konkurs obejmuje takie dziedziny jak recytacja, poezja śpiewana oraz teatr jednego aktora.

W czasie turnieju odbędą się także spotkania warsztatowe dla recytatorów i imprezy towarzyszące.

mkk

# ZBoWiD - kombatantkom

Dnia 9 marca br. w Morskim Domu Kultury w Nowym Porcie odbyła się uroczysta akademia z okazji Dnia Kobiet zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W uroczystości wzięły udział kombatantki oraz zaproszeni goście m. in. wicewojewoda gdański Stefan Milewski i przedstawiciel KW PZPR w Gdańsku. Zebranych powitał prezes ZW ZBoWiD kmdr rez. Henryk Romanek, po czym młodzież szkolna wręczyła kombatantkom kwiaty. W części artystycznej w programie słowno-muzycznym wystąpili artyści scen gdańskich.

mkk

# Ekspresem przez Wybrzeże

### Przed manifestacją pokojową młodzieży Polski i NRD

Trwają przygotowania do Międzynarodowego Zlotu Młodzieży „Szczecin 84". Będzie to wielka, pokojowa manifestacja młodego pokolenia Polski i NRD nawiązująca do młodzieżowych ruchów antywojennych w świecie. Gospodarzem tegorocznego spotkania, które odbędzie się w dniach 22-24 czerwca, będzie Szczecin a jej organizatorem będą tutejsze socjalistyczne związki młodzieży. Oczekuje się przyjazdu 5 tys. młodych dziewcząt i chłopców z NRD.

Spotkanie młodzieży obu krajów zbiega się z Dniem Morza — doorocznym świętem pracowników polskiej gospodarki morskiej.

### Węgierski tranzyt w morskich portach

Do portu szczecińskiego zawinął 9 bm. masowiec Polskiej Żeglugi Morskiej ms „Kopalnia Siersza", który przywiózł 15 tys. ton rudy. Cały ładunek przeznaczony jest dla kontrahenta węgierskiego. Rok bieżący będzie okresem dalszego wzrostu węgierskiego tranzytu przez polskie porty morskie. Porty morskie Wybrzeża szczecińskiego są największą polską bazą węgierskiego tranzytu. Dla Węgrów przeładowuje się w Szczecinie i Świnoujściu szwedzką rudę, a także surowce chemiczne, spore ilości tarcicy, celulozy oraz drobnicy. Głównym przewoźnikiem tych towarów jest flota Polskiej Żeglugi Morskiej.

## Wypadki

● Na przejeździe kolejowym w Gdyni, samochód marki „Star" (GDM 786 C), którego kierowcą był Kazimierz C, zderzył się z nadjeżdżającą lokomotywą spalinową, której maszynistą był Lucjan S. kierowca „Stara" oraz pasażer Kazimierz L. doznali obrażeń ciała.

● Na ul. Budzysza w Gdańsku, 11-letni Tomasz Z. bez upewnienia się wbiegł na jezdnię zza stojącego autobusu i został potrącony przez nadjeżdżający samochód marki „Nysa" (PIB 888 E), kierowany przez Andrzeja G. Chłopiec odniósł obrażenia ciała. Ot.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA - KSIĄŻKA - RUCH"

ADRES REDAKCJI: 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, skrytka pocztowa 419. Centrala redakcji 31-50-41, redaktor naczelny i sekretariat redakcji 31-35-60, zastępca redaktora naczelnego 31-18-61, sekretarz redakcji 31-27-33, działy: Ekonomiczno-Morski 31-53-28, Społeczny — 31-50-41 wewn. 172 oraz 224. Miejski 31-45-17, REJSY 31-53-28. Terenowy 31-20-27, Śmiało i Szczerze 31-20-62. Sportowy 31-18-97, redakcja nocna 31-05-71, hala maszyn 31-26-51. ODDZIAŁ W ELBLĄGU ul. Łączności 3, tel. 273-26. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. ■ NAKŁAD: RSW „Prasa - Książka - Ruch" Gdańskie Wydawnictwo Prasowe 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11. BIURO OGŁOSZEŃ Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 31-35-80 oraz centrala 31-50-41 wewn. 177. ELBLĄG - Woj. Urząd Poczty, pl. Słowiański 1/2 oraz urzędy pocztowo-telekomunikacyjne: WUP Gdańsk, ul. Długa 22/28, tel. 31-80-84, UPT Gdańsk VI - Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka, UPT - Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 21-75-79. Nr tekstu redakcji: 0512858 B GWP-PL. Nr indeksu 35001. Informacji w sprawie prenumeraty udzielają wszystkie terenowe jednostki RSW „Prasa - Książka - Ruch" oraz urzędy pocztowe. Zam. 700 — P-2 ZD

# NA TEMATY DNIA

JESTEŚMY świadkami, jak w Genewie, na forum ONZowskiej Komisji Praw Człowieka, rozgrywa się kolejny akt antypolskiej, oszczerczej afery. Rozpoczęła się ona w 1982 roku, kiedy Stany Zjednoczone, przy wsparciu swych sojuszników, wniosły na forum Komisji Praw Człowieka oskarżenie Polski, w związku ze stanem wojennym, o naruszanie praw i swobód ludzkich i obywatelskich. Była to część szeroko zakrojonej kampanii (podobne oskarżenie o nieprzestrzeganie praw i swobód związkowych wniesiono z inicjatywy zachodniej również do Międzynarodowej Organizacji Pracy), której celem było „zawlec Polskę na ławę sądu i hańby".

Spokojnie, ale stanowczo i niewzruszenie, Polska protestowała przeciwko tej kampanii. Stanom Zjednoczonym udało się jednak przeforsować nieznaczną większością głosów (19 przeciwko 14) rezolucję potępiającą Polskę. Rezolucja ta stanowiła m. in. o wysłaniu do naszego kraju specjalnej komisji śledczej. Rezolucję tę Polska zdecydowanie odrzuciła, uznając ją jako niebyłą, nieważną i szkodliwą politycznie. Na tej też podstawie strona polska uznała, że obecność takiej komisji w naszym kraju miałaby charakter ingerencji w nasze sprawy wewnętrzne. Polska bowiem odnosząc się z całym szacunkiem i zrozumieniem do działalności ONZ, jej organizacji wyspecjalizowanych i innych organów, nigdy nie pozwoli, by w jakiejkolwiek formie szyld ONZ służył za parawan dla antypolskiej działalności.

Polska zawsze brała aktywny udział w pracach ONZ (potwierdziła to niedawna wizyta sekretarza generalnego ONZ Javiera Pereza de Cuellara w naszym kraju), tym bardziej przeto ma prawo i obowiązek oczekiwania, by uzasadnione racje naszego państwa i narodu zostały wzięte w sposób należyty pod uwagę i spotkały się ze sprawiedliwą i nienaganną moralnie i politycznie oceną.

W wyniku tamtej rezolucji z 1982 roku został sporządzony w 1983 roku „raport w sprawie polskiej". Jej autor — zastępca sekretarza generalnego ONZ, Hugo Gobbi stwierdził w nim m. in., że decyzja Polska w kwestii stanu wojennego wynikała z naszych suwerennych praw, dokonana została z zachowaniem wszystkich niezbędnych notyfikacji. Raport ten, z uwagi na swój względny obiektywizm spotkał się z gwałtowną krytyką USA, przeforsowano więc postanowienie o dalszym „badaniu" sytuacji w Polsce. W wyniku tego postanowienia powstał więc kolejny „raport", również opracowany przez zastępcę sekretarza generalnego ONZ, Particio Ruedasa. I tym razem dokument ten, obszernie omówiony w ostatnich dniach na łamach prasy polskiej, wskazuje na rozliczne polskie racje i uwarunkowania.

Czas więc — jak stwierdził w czasie obrad Komisji Praw Człowieka ONZ przedstawiciel Polski (uczestniczymy w jej obradach w charakterze obserwatora) — zakończyć tę jawnie prowokacyjną antypolską aferę głęboko sprzeczną z podstawowymi zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i celami ONZ. Jej inspiratorzy powinni otrzymać zdecydowaną odprawę. Leży to w żywotnym interesie nie tylko Polski, lecz i ONZ oraz całej społeczności międzynarodowej.

STANISŁAW KISIECKI

## GENEWA - Czas zakończyć antypolską kampanię

TO, co jest istotą bukareszteńskiego aide-mémoire państw Układu Warszawskiego, dotyczy materialnych, czy — ściślej mówiąc — finansowych podstaw największej dziś plagi ludzkości, jaką jest wyścig zbrojeń. Pochłania on rocznie, według skromnych raczej szacunków, ponad 800 mld dolarów i wzrasta corocznie o ok. 4 proc. (w USA o 7 proc.), tj. znacznie szybciej niż bliski zeru przyrost dochodów narodowych w skali ogólnoświatowej. Jeśli przy tym pamiętać, że ponad połowa światowych wydatków na zbrojenia przypada na kraje członkowskie NATO i państwa Układu Warszawskiego, zrozumiała się staje waga zawartej w aide mémoire propozycji skierowanej do państw paktu atlantyckiego, aby przystąpić do konsultacji i rozmów na temat zahamowania wydatków na cele militarne, a następnie do ich redukcji.

Niezwykle wysokie i stale rosnące budżety wojskowe są sponsorem wyścigu zbrojeń, który nieustannie się nasila, obejmuje coraz to nowe obszary i środowiska, stwarzając coraz trudniejsze do ogarnięcia zagrożenia. Jednocześnie budżety te pożerają środki, jakie poszczególne państwa i świat jako całość mogłyby łożyć na inne cele, jak ochrona zdrowia, oświata, likwidacja głodu. Nie mówiąc już o tym, że zbrojenia kładą się ponurym cieniem na życiu gospodarczym w ogóle, pogłębiając recesję, inflację czy zadłużenie coraz większej liczby państw. Szczególnie biednych, ale nie tylko — gdyż brzemię zbrojeń odczuwają dziś kraje bogate i najbogatsze. Rozpatrywana w tym kontekście propozycja bukareszteńska państw naszej wspólnoty ma na względzie dwa cele jednocześnie: zahamowanie wyścigu zbrojeń przez redukcję łożonych nań środków i przeznaczenie zaoszczędzonych tą drogą funduszy na rozwój społeczno - gospodarczy zwłaszcza najuboższych krajów trzeciego świata.

## BUKARESZT - Zastopować budżety zbrojeniowe

Zasadnicza idea leżąca u podstaw obecnej propozycji — idea zamrożenia, względnie redukcji budżetów przeznaczanych na zbrojenia — zawarta już była w Deklaracji Praskiej państw - stron Układu Warszawskiego z 5 stycznia ub. roku. Do niezwłocznego wszczęcia rokowań nad porozumieniem o niezwiększaniu wydatków wojskowych już od 1 stycznia br. wezwali państwa NATO czołowi działacze partyjni i państwowi 7 państw sojuszniczych, zebrani w czerwcu 1983 roku w Moskwie. Zawarta obecnie w aide mémoire inicjatywa stanowi rozwinięcie, a zarazem konkretyzację tej idei i tych apeli. Przewiduje ona przy tym — co należy szczególnie podkreślić — bardzo wiele propozycji i uzgodnień, ich gradację, z jednoczesnym zaakcentowaniem szczególnego znaczenia redukcji wydatków na cele wojskowe ze strony państw nuklearnych.

Tak np. aide-mémoire przewiduje — jako jedno z pierwszych posunięć — symboliczny krok w postaci obniżki wydatków wojskowych w wysokości, którą określi sama zainteresowane państwo. Następnym posunięciem mogłoby być zamrożenie nowych wydatków na tak obniżonym poziomie na pewien określony czas. Inny wariant tych propozycji przewiduje obustronną redukcję budżetów wojskowych, dysponujących bronią jądrową państw NATO i Układu Warszawskiego o z góry określoną kwotę, będącą częścią produktu narodowego brutto danego państwa. Słowem — zakres tych posunięć, mógłby się wahać, począwszy od symbolicznych redukcji wydatków na zbrojenia, aż po uzgodnienie przez mocarstwa nuklearne obu sojuszy maksymalnych pułapów dla budżetów wojskowych, ustalonych jednakże na poziomie niższym niż obecny.

Tym, co przydaje omawianym propozycjom dodatkowego waloru, jest ich otwarty i koncyliacyjny charakter. Bukareszteńskie aide-mémoire nie przesądza ani o trybie proponowanych negocjacji, ani o formie czy kształcie ewentualnego porozumienia. Jak wynika z tego dokumentu, państwom naszej wspólnoty chodzi o rozwiązania realistyczne, oparte na zasadzie równości i jednakowego bezpieczeństwa, odpowiadające wszystkim zainteresowanym stronom. A przy tym o porozumienia, które byłyby przez wszystkich jego uczestników naprawdę przestrzegane.

Aide-mémoire państw-stron Układu Warszawskiego w sprawie ograniczenia budżetów militarnych jest bezsprzecznie dokumentem o dużym znaczeniu. Świadczy ono nie tylko o niezmożonej woli państw socjalistycznych szukania — mimo utrzymującego się napięcia międzynarodowego — dróg prowadzących do zachowania pokoju i umocnienia bezpieczeństwa świata. Świadczy ono zarazem o niezwykle konstruktywnym, realistycznym, praktycznym — uwzględniającym interesy bezpieczeństwa wszystkich członków światowej społeczności — podejściu do walki o świat bez zbrojeń i wojen.

ZENON DRAWICZ

ZALEDWIE czwarta część przemówienia sekretarza generalnego KC KPZR, Konstantina Czernienki, wygłoszonego na zakończenie kampanii wyborczej do Rady Najwyższej, poświęcona była bezpośrednio zagadnieniom polityki zagranicznej. Lecz błędne byłoby przypuszczenie, że sprawy międzynarodowe znalazły się na marginesie zainteresowań radzieckiego kierownictwa. Przeciwnie, oceny i propozycje zawarte w słowach K. Czernienki dowodzą, jak wielką wagę przykłada Związek Radziecki do sytuacji międzynarodowej.

Już w chwili objęcia przez Konstantina Czernienkę stanowiska sekretarza generalnego KC KPZR, a także natychmiast po jego ostatnim przemówieniu pojawiły się głosy stwierdzające, że zarówno w sprawach wewnętrznych, jak i międzynarodowych cechą charakterystyczną obecnej polityki będzie kontynuacja i wierność wcześniej głoszonym zasadom. Jednocześnie wszystko wskazuje na to, że Konstantin Czernienko i kolektywne kierownictwo radzieckie rozumieją kontynuację jako zjawisko dynamiczne. Jako proces twórczego poszukiwania wciąż nowych sposobów realizacji przyjętych zasad wytkniętych celów. Owym celem w sprawach wewnętrznych jest, jak to określił K. Czernienko, poprawa życia narodu. A w sprawach zagranicznych zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa. Przemówienie wygłoszone w kujbyszewskiej dzielnicy Moskwy wskazuje, że i w jednej i w drugiej dziedzinie partia i państwo radzieckie są zdecydowane sięgnąć po nowe rozwiązania, dające większą szansę realizacji celów.

Szczególną uwagę w części przemówienia poświęconej sprawom zagranicznym przyciąga sześć norm, którym — zdaniem Związku Radzieckiego — powinny być podporządkowane stosunki między mocarstwami nuklearnymi. Są one świadectwem dostrzegania przez ZSRR zasadniczego problemu naszych czasów, problemu utrzymania pokoju w realistycznym świetle. Normy te, które są podstawą polityki ZSRR, przestrzegane przez wszystkie mocarstwa nuklearne, dałyby ludzkości szansę nie tylko uniknięcia wojny jądrowej, ale mogłyby doprowadzić do całkowitego rozbrojenia nuklearnego. Prezentację tych sześciu zasad Konstantin Czernienko połączył z ofertą międzynarodowej dyskusji na temat nadania im charakteru obowiązującego. Oto konkretny przykład dynamicznego podejścia do kontynuacji polityki zagranicznej.

Ocena sytuacji międzynarodowej i przyczyn, które doprowadziły do dzisiejszego impasu — pozostają oczywiście bez zmian. Nie znaczy to jednak, aby Związek Radziecki widział przyszłość w czarnych kolorach. K. Czernienko zwrócił uwagę na wiele tendencji pozytywnych przejawiających się na Zachodzie szczególnie w świadomości społeczeństw i niektórych kręgów politycznych, i stwierdził: „Wszystko to pozwala żywić nadzieję, że koniec końców uda się znów obrócić bieg wydarzeń w kierunku utrwalenia pokoju, ograniczenia wyścigu zbrojeń i międzynarodowej współpracy".

Aby to jednak nastąpiło, nie wystarczą pokojowo brzmiące oświadczenia amerykańskie. „Rząd USA ma dużo możliwości udowodnienia czynem swojego umiłowania pokoju" — stwierdził K. Czernienko.

Moskiewskie przemówienie przywódcy radzieckiego stanowiło finał ważnej kampanii politycznej, jaką są przygotowania do wyborów do Rady Najwyższej. Zrozumiałe jest więc skoncentrowanie się przez sekretarza generalnego KC KPZR przede wszystkim na tematyce wewnętrznej. Jego przemówienie, w części oceniającej sytuację gospodarczą, uwypukla osiągnięcia, ale nie ukrywa również trudności czy wręcz niedociągnięć. K. Czernienko nazywa rzeczy po imieniu, gdy mówi o konieczności umacniania porządku i dyscypliny, konieczności modernizacji produkcji, wykorzystania rezerw, zwalczania partykularyzmu, przezwyciężania wszelkiego rodzaju konserwatyzmu i marazmu. Radziecki przywódca wskazał również na zasadnicze sposoby przezwyciężania trudności i przyspieszenia tempa rozwoju. Wśród przedsięwzięć tych zwraca uwagę zaakcentowanie sprawy bodźców materialnych i moralnych, a także rola eksperymentów gospodarczych, których „istota polega na tym, aby dać więcej praw przedsiębiorstwom, zwiększyć ich odpowiedzialność, wyzwolić je spod nadmiernej opieki centrum". W przemówieniu znalazło się też sformułowanie, iż partia stawia problem „przebudowy mechanizmu gospodarczego".

Przemówienie K. Czernienki ma wyjątkowo doniosłe znaczenie. Zawiera ono punkt widzenia radzieckiego kierownictwa na zasadnicze problemy polityki wewnętrznej ZSRR i podstawowe sprawy świata. Z tych względów będzie ono z pewnością przedmiotem wielu analiz i komentarzy zarówno w bratnich krajach socjalistycznych, jak i na całym świecie.

MAREK JUSTO

## MOSKWA - Sześć zasad socjalistycznego mocarstwa

W japońskim porcie Kobe zwodowana została pierwsza japońska łódź podwodna wyposażona w rakiety nuklearne do zwalczania okrętów. CAF

# Fałszerze historii

**Dzieje drugiej wojny światowej są obszarem nieustającej walki ideologicznej. Ważne miejsce w toczącej się walce zajmuje burżuazyjna historiografia Zachodu. Jej funkcja polityczno-społeczna sprowadza się m.in. do tendencyjnej interpretacji dziejów drugiej wojny światowej, która sprzyja gloryfikowaniu ustroju kapitalistycznego, usprawiedliwia agresywną politykę imperializmu — pisze na łamach piątkowego numeru „Żołnierza Wolności" w artykule pt. „Fałszerze historii" płk doc. Fryderyk Zbiniewicz.**

Z powodu swej klasowej ograniczoności — czytamy w artykule — burżuazyjna historiografia niezdolna jest do obiektywnej oceny dziejów drugiej wojny światowej, wysiłków wojennych koalicji antyhitlerowskiej, a zwłaszcza roli, jaką w jej łonie odegrał Związek Radziecki. Burżuazyjni dziejopisarze czynią w swych rozprawach wiele wysiłków zmierzających do ukrycia prawdziwych przyczyn zwycięstwa Armii Radzieckiej i do pomniejszenia ich znaczenia.

„Żołnierz Wolności" przytacza przykłady takich zabiegów. Do końca lat 60-tych historycy zachodni w ogóle pomijali pierwsze wielkie zwycięstwo radzieckie — bitwę pod Moskwą. W późniejszych publikacjach — m.in. angielskich historyków L. Coopera, G. Jukesa, A. Seatona, amerykańskich E. Ziemke, A. Thurneya, historyków z RFN K. Reinhardta, W. Paula i innych, charakteryzujących się tendencyjnością w interpretacji wydarzeń w stylu opracowań hitlerowskich generałów z lat 50-tych — obciąża się winą za klęskę Wehrmachtu na przedpolach stolicy ZSRR warunki klimatyczne i wojskową nieudolność Hitlera, przemilczając bitność wojsk radzieckich.

**Historycy burżuazyjni — czytamy dalej — starannie omijają prawdziwe przyczyny hitlerowskiej klęski pod Stalingradem: bohaterstwo i wysokie morale żołnierza radzieckiego, coraz doskonalsze opanowanie rzemiosła wojennego przez dowództwo i sztaby Armii Radzieckiej, napływ nowoczesnej broni do wojska. Ponadto pomniejszają przełomowe znaczenie bitwy stalingradzkiej porównując ją do walk pod el Alamein w Afryce czy nawet bitwy morskiej w rejonie atolu Midway na Pacyfiku.**

**Podobny zabieg stosują wobec ogromnej bitwy na Łuku Kurskim — te zmagania potężnych mas pancernych porównuje się z lądowaniem jednej wzmocnionej dywizji amerykańskiej piechoty morskiej na wyspie Guadalcanal na Pacyfiku.**

**Kolejnym przykładem dowolnego operowania faktami historycznymi jest szerzona w historiografii zachodniej teza o rozstrzygającej rzekomo roli anglosaskiego natarcia powietrznego na Rzeszę. Bombardowanie terytorium Niemiec przez lotnictwo anglo-amerykańskie prowadzone od 1945 r. rzeczywiście na wielką skalę, nie zadecydowało o wynikach wojny, jak twierdzą np. historycy brytyjscy D. Richards i H. Saunders. Co więcej, jesienią 1944 r., który był rokiem najbardziej intensywnych bombardowań alianckich, produkcja zbrojeniowa Niemiec hitlerowskich osiągnęła szczytowy poziom — akcentuje gazeta Wojska Polskiego.**

Fałszerstwa zachodnich historyków dotyczą także Ludowego Wojska Polskiego. Udział żołnierzy WP w wojnie na froncie wschodnim jest bądź ignorowany, bądź też — jak to czyni amerykański dziejopisarz H. Feis — traktowany jako część Armii Radzieckiej (part of the Soviet Army).

(PAP)

# Kryptonim F-3080

**Jak ostatnio poinformowała prasa, w Londynie odkryto nie znany dotąd film wybitnego reżysera, arcymistrza filmów grozy, Alfreda Hitchcocka. Film przeleżał w ukryciu 39 lat, jako akta opatrzone kryptonimem F-3080. Obecnie, pod umownym tytułem „Wspomnienia z pewnego obozu" ogląda go publiczność zachodnioeuropejska. W końcu lutego pokazano go na festiwalu filmowym w Berlinie Zachodnim, gdzie wywołał ogromne wrażenie, rzecz w tym, że jest to dzieło, do którego niepotrzebna była Hitchcockowi jego własna wyobraźnia, aby wstrząsnąć widzami — film bowiem jest rejestrem bezmiaru zbrodni, jakich dokonali hitlerowcy w obozie koncentracyjnym Bergen Belsen w Dolnej Saksonii.**

NOWE szczegóły na temat jego filmu i okoliczności jego powstania opublikował niedawno hamburski tygodnik „Der Spiegel".

W programie londyńskiego festiwalu filmów grozy — pisze „Spiegel" — poświęconego spuściźnie artystycznej Alfreda Hitchcocka, pokazano pięć filmów wyświetlanych już wcześniej na ekranach całego świata: „Okno na podwórze", „Wyjątkowo nieprzyjemności z tym Garry", „Człowiek, który wiedział zbyt wiele", komedię z gatunku czarnego humoru „Cocktail dla trupa" i szaloną komedię pomyłek „Z królestwa zmarłych". Jednak w ich spisie nie znalazł się szósty film tego reżysera, nie posiadający tytułu. Sceny grozy pokazane na tej nie nazwanej czarno-białej taśmie filmowej, zostały wzięte, wydawałoby się, wprost z królestwa zła: krematoria i pokrywające ziemię aż po horyzont nagie martwe ciała, oraz wstrząsająco strojne i odświętne ubiory ludzi w milczeniu stojących na skraju tej ogromnej wspólnej mogiły. Hitchcock nie potrzebował wysilać fantazji dla tematu tego filmu. Materiał został zebrany w Niemczech przez angielskich, amerykańskich i radzieckich operatorów, wchodzących w skład wojsk sojuszniczych, oswobadzających obozy koncentracyjne w Oświęcimiu, Majdanku; Bergen Belsen, Buchenwaldzie i Dachau. Podstawową część zdjęć wykonali w Bergen Belsen dwaj Anglicy — Mike Lewis i Bill Lawrie. Hitchcock natomiast, z 12 tysięcy metrów taśmy zmontował najbardziej tragiczny dokument historii współczesnej, który do tej pory nie oglądał światła dziennego.

Nie oglądał — bowiem w ciągu bez mała czterech dziesiątków lat spoczywał on w archiwum londyńskiego Imperialnego Muzeum Wojny. Choć dostęp do filmu pozostawał wolny, nikt nie interesował się bębnem z filmem, bowiem sądzono, iż wewnątrz znajduje się nie obrobiony materiał zdjęciowy. W ten sposób film umykał uwadze i historyków, i filmowców. Do dziś zresztą nie znane pozostaje miejsce przechowywania szóstej części filmu, w której — zgodnie z zachowanym spisem kadrów — pokazane zostały krematoria i stosy okularów wymordowanych w komorach gazowych ludzi.

Ocalała część filmu — zajmująca prawie godzinę projekcji nosi na sobie wyraźne ślady stylu Hitchcocka. Kadry z nagłymi przeskokami kamery, z wielkimi planami i panoramami prowadzą widza ku najbardziej strasznym scenom. A sceny te, jak stwierdzają autorzy współczesnego komentarza, towarzyszącego zdjęciom, Collin Wills i Richard Crossman, nie wymagały, aby objaśniać je słowami. Chodziło o to, „by widz znalazł się sam na sam z potwornością zbrodni i miał czas na chwilę refleksji, aby film był straszną lekcją, zapadającą na trwałe w pamięci widza".

Film Hitchcocka rozpoczyna się zdjęciami wykonanymi w Berlinie w 1940 roku, ukazującymi Hitlera w otoczeniu jego nazistowskiej świty — naprzeciw nieogarnionych tłumów ludzi. Zaraz po tym następują już kadry z końca wojny: kolumna angielskich ciężarówek jedzie wśród drzew owocowych w kierunku obozu Bergen Belsen. Za drutem kolczastym domniemanego „obozu wypoczynku" stoją dzieci witające wyzwolicieli.

Następnie kamera wychwytuje drewniane baraki, w których na początku 1945 roku zmarło z głodu, tyfusu i innych chorób ponad 50 tysięcy ludzi. W tych „serajach śmierci" leżą trupy więźniów, ułożone warstwami jeden na drugim.

Ten fragment filmu, trwający zaledwie 15 minut, pokazany został w bardzo popularnym programie telewizyjnym BBC „czwarty kanał". Jak twierdzi „Der Spiegel", poruszył on miliony angielskich telewidzów w nie mniejszym stopniu, niż przerażająca wizja wojny jądrowej w amerykańskim filmie „The Day After".

W kolejnych sekwencjach kamera pokazuje, jak przyprowadzają burmistrza i miejscowych, nazistowskich bonzów partyjnych, aby byli świadkami masowego pogrzebu wymordowanych więźniów. Pod strażą brytyjskich żołnierzy Niemcy przyglądają się z kamiennymi twarzami, jak żołnierze zwalają trupy z podjeżdżających ciężarówek. Operator kieruje obiektyw na twarze tych ludzi, podobne do zastygłych masek, a następnie przenosi go na grupkę maleńkich dzieci z zapamiętaniem pożerających po raz pierwszy od niepamiętnych czasów gorącą zupę...

Pomysł filmu dokumentalnego, który oddałby całą grozę niemieckich obozów koncentracyjnych należy przypisać przyjacielowi Hitchcocka S. L. Bernsteinowi, który w 1945 r. był szefem wydziału filmowego brytyjskiego Ministerstwa Informacji. W 1924 Bernstein był jednym z założycieli londyńskiego Klubu Filmowców. Demonstrował on wówczas widzom film „Pancernik Potiomkin" Sergiusza Eisensteina.

Natychmiast po uwolnieniu więźniów z Bergen Belsen, Bernstein udał się osobiście do obozu śmierci. A kiedy znana się stała skala zagłady w Bergen i ujawnione zostały gigantyczne rozmiary hitlerowskiej machiny śmierci funkcjonującej w innych obozach, Bernstein zaproponował sojusznikom zrobienie „specjalnie dla Niemców" monumentalnego filmu na ten właśnie temat.

Powody, dla których film nie został zrealizowany, ujawniała dziennikarka Karolina Moorehead. Jeszcze za nim Hitchcock zaczął przeglądać zebrany wcześniej materiał filmowy, szefowie londyńskiego Ministerstwa Informacji wysunęli swoje zastrzeżenia. Po obejrzeniu jednej z taśm, stwierdzili, że jest ona „szokująca", a nawet „nieprawdopodobna" jak stwierdzono w dokumentach Ministerstwa Informacji, przyszli widzowie mogliby jakoby mieć wątpliwości co do wiarygodności filmu.

Bernstein — widząc co się święci — przyspieszył maksymalnie prace zdjęciowe i wysłał do Niemiec nowe grupy operatorów filmowych. Zwrócił się także z prośbą o pomoc do byłego członka londyńskiego Klubu Filmowców, Alfreda Hitchcocka, który niezwłocznie nadesłał odpowiedź pozytywną. Praca ta wydawała się Hitchcockowi, który lata wojny spędził nie w Anglii, ale w dalekim Hollywood, na tyle ważna, że zrzekł się nawet swego honorarium.

W tym czasie materiał zdjęciowy był już wstępnie uporządkowany tematycznie przez angielskiego dokumentalistę Stuarta Mac Allistera i Hitchcock mógł niezwłocznie przystąpić do pracy. Wkrótce film był prawie gotowy. Brakowało jeszcze tylko kadrów nagłówkowych i niezbędnych tekstów objaśniających, kiedy stosunek zachodnich aliantów do Niemiec i do filmu o obozach koncentracyjnych uległ zmianie. Nagle nie na czasie wydała się im nie tylko demonstracja faszystowskich bestialstw, ale nawet komentarz tego rodzaju: **„dopóki Niemcy nie zmienią swego sposobu myślenia, który doprowadził ich do odpowiedzialność za cierpienia milionów ludzi, nie ma dla nich przyszłości w cywilizowanym świecie".**

„Polityczne interesy na fali zimnej wojny — konkluduje „Der Spiegel" — znów zaczęły mieć na Zachodzie większą cenę, niż prawda historyczna".

Oprac. MAREK RAJSKI

# W emigracyjnym światku

**Niedawno odbyło się w Londynie „sympozjum" poświęcone omówieniu sytuacji najmłodszej polskiej emigracji i jej stosunków ze starą emigracją. Młodą część uczestników tego niby naukowego forum reprezentowali głównie byli aktywiści byłej „Solidarności", starą zaś — kombatanci i dawni działacze różnych szczątkowych, a raczej papierowych partii i ugrupowań politycznych z okresu międzywojennego.**

TO wspólne spotkanie przedstawicieli paru emigracyjnych generacji służyć miało wyjaśnieniu licznych nieporozumień i konfliktów, jakie zaistniały między nimi, a przede wszystkim było próbą znalezienia platformy, która połączyłaby ich działalność na obczyźnie. Niestety — jak ubolewa „Wolna Europa" — „sympozjum" **nie spełniło pokładanych w nim nadziei. Obie strony skoczyły sobie bowiem do gardła obrzucając się nawzajem pretensjami, a nawet oskarżeniami.**

**Oto kilka charakterystycznych głosów z tej dyskusji zaczerpniętych z relacji monachijskiej rozgłośni: „stara emigracja odnosi się do najnowszej z pewną nieufnością". Z rozbrajającą szczerością stwierdzono, że „wśród nowych przybyszów znalazły się także jednostki mało wartościowe, politycznie nie zasługujące na zaufanie i nieuczciwe" — dodając, że z tego czasami „wyciąga się zbyt daleko idące wnioski (?)". Okazuje się również, że starych emigrantów: „razi też obciążony barbarzyńskimi naleciałościami język, jakiego używają niektórzy nowi przybysze z Polski. Jak również prymitywny sposób ich zachowania się". Starsi narzekali ponadto: „że wielu przyjezdnych to kombinatorzy, oszuści, którzy szkodzą nie tylko społeczeństwu brytyjskiemu ale i opinii Polaków".**

# Wzajemne pretensje

**Natomiast młodzi mieli za złe starym, zasiedziałym w Anglii emigrantom, że nie pomagają im i myślą wyłącznie o sobie. Starzy bowiem — jak mówiono — „wykorzystują Polaków w swoich firmach traktując ich jako tanią siłę roboczą, nie przestrzegając na dodatek podstawowych środków bezpieczeństwa oraz zarabiają na nich, wynajmując im pokoje za drogo w stosunku do jakości pomieszczeń". „Oba te przykłady — dodaje od siebie RWE — to zdarzenia, niestety, dość nagminne". Obszerną listę zarzutów uzupełniły jeszcze wzajemne oskarżenia natury politycznej. Było ich też niemało.**

**Trwające w sumie ok. 7 godzin „sympozjum" zakończyło się prawie fiaskiem, gdyż jak stwierdziła w konkluzji „Wolna Europa" omawiane problemy nie zostały nawet w połowie rozwiązane. Obie strony rozeszły się, obstając przy swoich opiniach i stanowiskach. Tak to zwykle bywa, gdy spotykają się ludzie o całkowicie przeciwstawnych interesach i poglądach. Jedni bowiem są już od dziesiątków lat na emigracji zadomowieni, drudzy natomiast chcieliby jak najszybciej i jak najlepiej, nawet cudzym kosztem, urządzić się za granicą.**

**Konflikt ten, jak można sądzić, będzie się pogłębiał. Jest to zresztą typowy proces towarzyszący każdej emigracji, która nie ma charakteru zarobkowego i aspiruje do miana opozycji politycznej, oczekując z tego tytułu nadzwyczajnych przywilejów. Tymczasem na Zachodzie by coś mieć, trzeba przede wszystkim pracować. Na cudzy koszt żyć długo nie można. Zwłaszcza w obcym kraju.**

JEREMI GĄSOWSKI

# Co nowego w Warszawie

WŚRÓD szumiących topol w ogrodzie geometrycznie urządzonym na wzór wersalski, czarnooka Francuzka odczytywała listy miłosne od swego królewskiego małżonka. Za jej plecami błyszczały okna złotobiałego Pałacu Wilanowskiego – dumy i radości rodziny Sobieskich. „Panno najśliczniejsza, jedyna sercu i duszy pociecho"... To już ponad 300 lat od tych dni, kiedy Maria Kazimiera chłonęła serdeczne słowa męża oraz wieści o jego przesławnym zwycięstwie pod Wiedniem. Słowa i uczucia uleciały, ale pałac i ogród w Wilanowie – najpiękniejsza magnacka rezydencja barokowa w Polsce – pozostały, są perłą warszawskich i polskich zabytków, błyszczą dziś silniej niż kiedykolwiek. Specjaliści od architektury historycznej zaliczyli Wilanów do najcenniejszych skarbów kultury światowej. Przed 30 laty zapadła decyzja rządu PRL o generalnej odbudowie i renowacji popadającego w ruinę zespołu pałacowo-ogrodowego oraz przekazaniu tego obiektu na cele muzealne. Pałac, aczkolwiek nie zniszczony od bomb niemieckich, był wówczas w opłakanym stanie.

Właściwie z wojny ocalały tylko mury. Wnętrza zostały przez okupantów hitlerowskich doszczętnie obrabowane. Ogród zniszczono w niektórych partiach w 90 proc. Budowle i rzeźby ogrodowe niemal nie istniały. Zrekonstruowanie Wilanowa w jego dawnym kształcie zewnętrznym i wewnętrznym było urzeczywistnieniem idei zrodzonej jeszcze w latach okupacji w kręgu pracowników Muzeum Narodowego.

Kiedy zwiedzający stają w sypialni Jana III lub jego małżonki, w sali jadalnej Augusta II, w apartamencie kąpielowym marszałkowej Lubomirskiej – ciągłość istnienia tych komnat wydaje się nieprzerwana od stuleci. Wypieszczone meble, połyskliwe posadzki, portrety o wyrazistej barwie, tkaniny ścienne, słynny Velour de Genes – wszystko to trwa nie tknięte przez czas. Długo przecież trwała rewindykacja zrabowanych zbiorów odnalezionych na terenie Niemiec. Do blasków minionego 30-lecia należy podźwignięcie tego niezwykłego kompleksu historycznego, trwające ok. 10 lat. Pracochłonne. Trudne. W lipcu br., na 40-lecie Polski Ludowej, rezydencja rodziny Sobieskich obchodzi 20 lat swej działalności muzealnej i wypoczynkowej.

SPOŚRÓD gości przyjeżdżających do Warszawy wielu zna „Zachętę" – gmach zabytkowy, wzniesiony w ciągu zaledwie dwóch lat w okresie 1898-1900. Tutaj przedstawiane są wystawy malarstwa, rzeźby, rysunku, plakatu. Słowem – sztuk wszelkich. W ubiegłym roku powzięto decyzję rozbudowy tej siedziby muz. Na zapleczu powstają już fundamenty nowej części budowli. Powierzchnia wystawiennicza wzrośnie wydatnie. Obiecująco przedstawiają się perspektywy eksponowania tutaj rzeźby...

METRO ledwie wychodzi z ziemi. Rośnie tunel na Ursynowie, do pomocy budowniczym oddano potężną suwnicę, która „wygryza" ogromne połacie ziemi. Na Polu Mokotowskim powstaje poligon doświadczalny, na którym sprawdza się operatywność maszyn i urządzeń, a także wszelkie metody technologiczne wprowadzane na placu budowy metra. W pawilonie wystawienniczym SARP warszawianie zapoznali się z koncepcją kolorystyczną wystroju pierwszej linii metra. Będzie ona utrzymana w tonach niebieskich.

MUZEUM Narodowe przeznacza co roku coraz większe sumy na zakup nowych eksponatów.

Ostatnio dla oddziału w Łazienkach zakupiono kilka pięknych zegarów, wśród nich zegar ścienny typu Cartel w stylu Ludwika XVI, sygnowany Imbert l'Aine. Galeria rzeźby w Pomarańczarni wzbogaciła się o kilka cennych dzieł, z których na szczególną uwagę zasługuje marmurowe popiersie Stanisława Bonifacego Jundziłła dłuta Jakuba Tatarkiewicza.

Wśród nabytków z dziedziny malarstwa wyróżnia się secesyjny „Portret siedzącej damy z lisem na ramionach" Edwarda Okunia. Pałac Myślewicki otrzymał portret kobiecy pędzla Antoniego Graffa.

W ubiegłym roku zakupiono też wiele rysunków i grafik. Unikatowym eksponatem jest akwarela „Kobieta z pucharem" Alfonsa Marii Muchy, będąca projektem plakatu dla firmy Mooef Et Chandon z 1889 roku.

Zbiory muzeum plakatu w Wilanowie uzupełniono kilkunastoma pracami z okresu dwudziestolecia międzywojennego.

Muzeum Narodowe rozszerzyło również swoje dość bogate zbiory judaców. Najcenniejszym zakupem było 15 tomów Talmudu Babilońskiego, wydanego w Żytomierzu w latach 1858-64 oraz „Zbiór przepisów religijnych", wydanych przez drukarnię synów Orgelbranda w Warszawie w 1862 roku.

Galeria sztuki zdobniczej otrzymała m. in. piękne tkaniny polskie z manufaktury w Buczaczu, a także tureckie, kaukaskie i afgańskie.

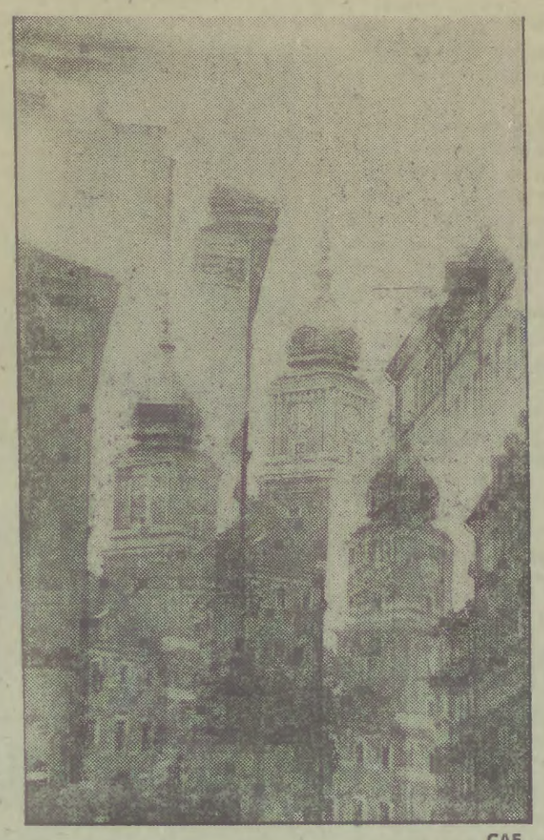

CAF

## 35 lat na scenie Wacława Roguckiego

# Byle nie Kirkor...

ZNANY i lubiany przez wybrzeżową publiczność aktor Teatru Dramatycznego w Gdyni, Wacław Rogucki obchodzi w niedzielę, 11 bm. nader rzadko spotykany jubileusz — 35-lecia pracy scenicznej. Z tej okazji umówiliśmy się z panem Wacławem na chwilę wspomnień. Rozmowa odbyła się przed kolejnym spektaklem „Policji" Sławomira Mrożka, w której dostojny jubilat gra rolę Generała.

— Gratulując nieczęstego jubileuszu, nie może zabraknąć pytania o początkach pana bogatej kariery. W jaki sposób i kiedy zaczęła się przygoda z teatrem?

Fot. T. Link

Wacław Rogucki: — Zaczęło się jeszcze przed wojną. Grywałem jako mały chłopiec w Teatrze Lalek w Białymstoku u pana Sawickiego, który zwrócił uwagę na moją muzykalność. Po wyzwoleniu trafiłem do wojska, a po paru latach w 1949 roku, do „Zespołu Żywego Słowa" w Białymstoku. To były początki mojej pracy scenicznej. W 1952 roku zaproponowano mi rolę Majora w „Panu Geldhabie" Fredry. Byłem zaskoczony, bowiem mimo młodego wieku i małego wówczas doświadczenia rola mi się udała i postanowiłem zostać w teatrze.

**— Grał pan na deskach kilkudziesięciu teatrów całej Polski, na scenach Białegostoku, Bielska-Białej, Cieszyna, Szczecina, Olsztyna, Elbląga, Łodzi, Gdańska, a w końcu od dwóch sezonów gra pan w Gdyni. Co powodowało, że tak często zmieniał pan miasta i pracę?**

— Gra w jednym teatrze, jednym zespole, z jednym reżyserem hamuje rozwój aktora. Dla własnej samorealizacji musiałem wędrować po kraju. Zawsze ciągnęło mnie, by wystąpić tam, gdzie mnie jeszcze nie znają. Ciekawość poznawania nowych ludzi, miejsc sprawiła, że ma wędrówka nie była tułaczką, a świadomym wyborem.

**— Czy to znaczy, że w przyszłym sezonie nie będziemy mogli oklaskiwać pana w Gdyni?**

— To zupełnie inna sprawa. Z Gdynią związany jestem emocjonalnie, a przede wszystkim mam tu mieszkanie. Różnorodność ról daje mi wielką satysfakcję gry w zespole Teatru Dramatycznego.

**— Ma pan poza sobą imponującą liczbę 120 premier. Czy z perspektywy tych przedstawień uważa się pan za aktora charakterystycznego?**

— Nie. Uważam się raczej za aktora obsadowego. Grałem w lekkich komediach muzycznych, ale także nie unikałem ról tragicznych. Oczywiście na scenie zdarzyło się wiele sytuacji, które krążyły potem jako anegdotki.

**— Mógłby pan kilka takich sytuacji przytoczyć?**

— W Olsztynie, w „Hiszpanach" Lermontowa grałem rolę romantycznego kochanka o imieniu Ferdynand. W jednej ze scen oświadczał się on wybrance swego serca. Pod sceną zaś była kotłownia, w której roiło się od bezpańskich kotów. W sielankowej ciszy, tuż po moich oświadczynach usłyszeliśmy wraz z publicznością ryk marcujących się kotów. Koleżanka zaniemówiła i musiałem mocno ją uszczypnąć, żeby się ocknęła i dokończyła scenę.

Innym razem, także w Olsztynie, graliśmy „Pannę mężatkę". Było to jeszcze w latach 50-tych. W pierwszym rzędzie usiadła młoda kobieta z niemowlakiem na ręku i przez 20 minut pierwszego aktu karmiła piersią dziecko wprawiając cały zespół występujący na scenie w stan osłupienia.

**— Jakie było największe pana przeżycie jako artysty?**

W Bielsku-Białej wystawialiśmy „Ondraszka" według powieści G. Morcinka w adaptacji B. Lubosza. Na premierze autor powieści, nad którą pracował ponad 20 lat wzruszony omal nie płakał. Po przedstawieniu (grałem w nim główną rolę Ondraszka) młodzież odprowadzała mnie do domu śpiewając głośno pieśń z tej sztuki „Ondraszku, Ondraszku".

**— Mógłby pan zdradzić czytelnikom swoje plany na następne 35 lat pracy scenicznej?**

— Zdrowie i pamięć, jak na razie dopisują. Bardzo dobrze współpracuje mi się z dyrektorem Zbigniewem Bogdańskim. Nie lubię być zaszufladkowany więc nie wiem jeszcze co w przyszłości będę robił.

**— Co chciałby pan, sobie życzyć w dniu jubileuszu?**

— Przede wszystkim, żeby nie grać więcej roli Kirkora w „Balladynie" Słowackiego. Przez wiele sezonów grałem tę rolę i to w trzech różnych teatrach. Kirkor jak zmora śnił mi się nocami.

**— Dziękuję panu za rozmowę.**

**Rozmawiał:**
**MAREK KLAT**

# Zygmunt Krasiński i kobiety jego życia (1)

Nad jego kołyską widniały dwa herby: ojca Wincentego (Ślepowron) i matki — Marii Urszuli, córki Dominika Radziwiłła (Trąby). Ślub Wincentego i Marii Urszuli odbył się w roku 1803. Nowożeńcy zamieszkali w pałacu przy Krakowskim Przedmieściu 5, którego właścicielką stała się pani Wincentowa Krasińska po śmierci ojczyma S. Małachowskiego.

WINCENTY, syn Jana Krasińskiego, starosty opinogórskiego, dowodził pułkiem szwoleżerów gwardii Napoleona: brał udział w bitwie pod Somosierrą. Był ulubieńcem cesarza, a ten mianował go generałem. Wincenty Krasiński brał udział we wszystkich wyprawach Napoleona. W roku 1811 otrzymał tytuł hrabiego cesarstwa francuskiego starostwo opinogórskie zatwierdzone później dla Wincentego Krasińskiego i jego rodziny w Królestwie Polskim i Imperium rosyjskim.

Opinogóra leży na szlaku z Ciechanowa do Przasnysza. Podobno w roku 1454 zmarł tu Bolesław IV Kędzierzawy. Od XVIII wieku w Opinogórze miał swą siedzibę ród Krasińskich, którzy dziedzicznie piastowali urząd starosty opinogórskiego. Po rozbiorach Opinogóra przeszła na rzecz skarbu. Dopiero cesarz Napoleon spowodował oddanie majątku generałowi Wincentemu Krasińskiemu.

Kiedy cesarz Francuzów rozpoczął przygotowania do wojny z Rosją, niezbędny okazał się wybitny strateg wojenny, generał dywizji Wincenty Krasiński. Generał wówczas oczekiwał upragnionego potomka. W dniu 19 lutego 1812 roku przyszedł na świat w Paryżu niecierpliwie oczekiwany syn. Na chrzcie św. dano mu imiona Napoleon, Stanisław, Adam, Feliks, Zygmunt. Sam cesarz trzymał niemowlę do chrztu. Po tych uroczystościach junior Krasiński wiele tygodni spędził w kwaterze szwoleżerów w Chantilly, niańczony raczej przez dzielnych wojaków, niż niańki. Już w pieluchach nieobce mu były odgłosy muszty wojskowej trąbki żołnierskiej... Po wymarszu armii napoleońskiej generałowa z maleńkim jedynakiem nadal pozostała w Paryżu...

Generał Krasiński wytrwał przy boku Napoleona do końca wielkiej wyprawy na Moskwę. W roku 1814 po abdykacji w Fontainebleu, resztki rozbitej armii polskiej na czele z generałem Wincentym Krasińskim na rozkaz cara Aleksandra I wyruszyły do Polski.

### CIAŁO WĄTŁE — DUSZA BOGATA

Już od najmłodszych lat Zygmunt poznawał postacie ze świata literackiego, które go przedstawiciele bywali na spotkaniach towarzyskich urządzanych w pałacu w każdą sobotę. Tu zbierali się przedstawiciele świata nauki, kultury i sztuki. Krasińscy cieszyli się ich sympatią i zaufaniem, a zaprzyjaźniony z generałem Zygmunt Vogel miał tu swą pracownię i mieszkał w pałacu. Mały hrabia często przebywał w Opinogórze. Był dzieckiem inteligentnym, ale zdrowia słabego.

W sielskie dzieciństwo Zygmunta wiele niepokoju wnosiła choroba matki. Lata całe mały hrabia spędzał przeważnie w Dunajewicach na Podolu u babki ze strony ojca. Bywał w okolicach Krzemieńca, Chocimia i Okopów św. Trójcy. Babcia Krasińska, choć dla innych nieprzystępna, bardzo kochała wnuka i ulegała jego kaprysom i zachciankom. Pierwsze lata jego życia mijały szczęśliwie i wesoło. Nie inaczej niż jego ojcu.

Wincenty Krasiński uczynił polityczną woltę. Po kongresie wiedeńskim służył w armii Królestwa Polskiego w randze generała, adiutanta cesarza Aleksandra I. Nie miał więc czasu zajmować się synkiem. Zły stan zdrowia generałowej nie pozwalał jej na wychowanie jedynaka. Edukację chłopca powierzono powieściopisarzowi Józefowi Korzeniowskiemu. Wychowanek i wychowawca bardzo się polubili, lecz Korzeniowski nie przypadł generałowej do gustu. Kolejnym nauczycielem był Piotr Chlebowski, który przygotowywał chłopca w zakresie pięciu klas szkoły średniej, aby później mógł zdawać egzamin do klasy szóstej Liceum Warszawskiego.

### BĄDŹ POETĄ

Dobre dni domu generałostwa Krasińskich przerwała w kwietniu 1882 roku śmierć Marii Urszuli Wincentowej Krasińskiej, która od wielu już lat bardzo cierpiała. Dla ukochanego syna, wątłego i przewrażliwionego, było to wielkie przeżycie. Wstrząsającą chwilę rozstania z matką upamiętniono we wspaniałym pomniku, który umieszczono w kościele w Opinogórze. Późnoklasycystyczna świątynia usytuowana była w pobliżu cmentarza, gdzie grzebano członków rodziny Krasińskich i domowników (znaleźli tu miejsce wieczności spoczynku i żołnierze wypraw napoleońskich). Pomnik ów, z białego marmuru, dłuta Pompeoniego, przedstawia umierającą matkę Zygmunta, który w chwili jej śmierci miał 10 lat. Omdlewająca ręka matki spoczywa na głowie ukochanego jedynaka klęczącego u jej łoża. Napis łaciński wyryty na pomniku głosi: „W ostatniej chwili życia błogosławiła swego syna Zygmunta". Młody Krasiński wierzył, że matka, kładąc rękę na jego głowie, dała mu dar wieszczy... Nie brak nawiązania do tych przeżyć! w „Nie-Boskiej komedii". W jednej ze scen matka mówi do Orcia: „Błogosławię cię, Orciu, błogosławię, aby cię ojciec kochał, nie odrzucił kiedyś!".

Po śmierci matki ojciec zajął się synem bardzo troskliwie. Zygmunt stał się wówczas jedynym dziedzicem majątku i pałacu przy Krakowskim Przedmieściu, którego wartość wynosiła wówczas pół miliona złotych.

Jak pisze Tadeusz Pini („Krasiński. Życie i twórczość") ojciec utwierdził w umyśle jego wyobrażenia o obowiązkach obywatela; tam kazał sobie przysięgać, że tym obowiązkom i uczuciom zawsze wierny będzie. Niezależnie od ojca, usilnie pracował nad młodzieńcem jego nauczyciel, Chlebowski, który przygotowywał Zygmunta, świetnie się zresztą uczącego, do egzaminu do 6 klasy Liceum Warszawskiego, gdzie władzę sprawował znany skądinąd Samuel Bogumił Linde. Liceum mieściło się w części pałacu Krasińskich, co też było wielkim udogodnieniem dla licealisty zamieszkałego w tej rezydencji. W czasie nauki w 6 klasie Zygmunt miał się przygotować do przyszłego życia uniwersyteckiego.

### WE WŁADZY OJCA

Po śmierci żony dla Wincentego Krasińskiego zaczęły się ciężkie i trudne czasy. Nieszczęścia chodzą w parze. Powodem potępienia generała Krasińskiego stał się jego udział w roku 1825 w sądzie sejmowym. Ojciec Zygmunta żądał uznania członków Towarzystwa Patriotycznego winnymi zdrady stanu i domagał się dla nich kary śmierci. Było to równoznaczne z publicznym opowiedzeniem się po stronie rządu carskiego. Wówczas to salony pałacu Krasińskich opustoszały. W jednej chwili ich gospodarz został opuszczony przez osoby dotąd mu przyjazne.

W roku 1827 Zygmunt znalazł się na liście studentów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Narzucana mu przez ojca postawa ugodowości i uległości wobec zaborcy, tak różna od postaw większości jego kolegów, przyczyniła się do tego, że w dwa lata później Zygmunt Krasiński, na skutek nieporozumień natury politycznej z kolegami, opuścił kraj, właściwie na zawsze. Oto jak do tego doszło.

Wielki książę Konstanty zabronił młodzieży akademickiej brania udziału w pogrzebie Piotra Bielińskiego, prezesa Sądu Sejmowego. Zarządzenie zignorowano. Tylko jeden Zygmunt na rozkaz ojca złamał zasady koleżeńskiej solidarności... Kiedy akademicy pełnili wartę honorową przy katafalku Bielińskiego, młody Krasiński słuchał wykładu z prawa polskiego na sali uniwersyteckiej.

Ale, zdaniem Rogera Łubieńskiego, było inaczej. Według jego relacji, podobno ojciec dowiedziawszy się o zamierzonej przez studentów manifestacji w czasie pogrzebu, zdecydował, że Zygmunt tam nie pójdzie, a bezskuteczność swych perswazji kazała mu syna zamknąć w piwnicy pałacu i wypuścić dopiero po zakończeniu uroczystości pogrzebowych. Następnego dnia, 14 marca 1829 roku, koledzy znieważyli młodego Krasińskiego; zdarto z niego odznaki uniwersyteckie. Zygmunt czuł się zmuszony do opuszczenia uczelni, a nawet granic Królestwa Polskiego i wyjazdu za granicę, gdzie spędził większą część swego życia.

(cdn)

**MARIA MERC-PIOTROWSKA**

# Lutczyn

### DLA DZIECI I NIE TYLKO

JEGO kreskę poznać bardzo łatwo. Charakterystyczne pyzate dzieciaki z przekornym błyskiem w oczach i sympatycznymi minami, nastroszone ptaszydła, śmieszne zwierzaki, powtarzający się często motyw serca. A wszystko rysowane pewnie, z rozmachem — od razu wiadomo: Lutczyn.

Swój artystyczny dorobek wielokrotnie prezentował na wystawach autorskich, które były organizowane w wielu miastach Polski.

Edward Lutczyn jest twórcą bardzo pracowitym. Szuka ciągle nowych form, nowych sposobów przekazania swoich artystycznych koncepcji. Tych, którzy lubią jego sposób rysowania, przede wszystkim dzieci, ucieszy zapewne wiadomość, że ostatnio artysta pracuje nie tylko nad kolejnymi ilustracjami książkowymi, ale i filmami animowanymi, na które miejmy nadzieję nie przyjdzie zbyt długo czekać.

CAF

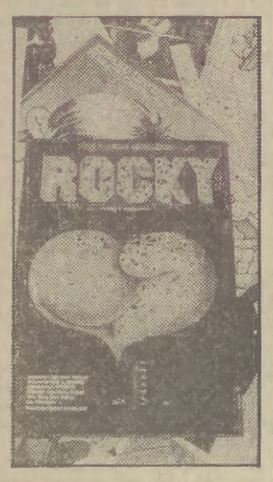


# Historia ślubnej obrączki

*KAŻDEGO roku dziesiątki i setki tysięcy młodych par staje na ślubnym kobiercu, a widomym dowodem zalegalizowania związku małżeńskiego jest od tego momentu tradycyjna obrączka noszona na palcach rąk, przez każdego z małżonków. Nie każdy jednak zapewne z noszących obrączki i pierścienie (nie tylko ślubne) zdaje sobie sprawę z ich historii i pochodzenia.*

*Popularny pierścień znany był już we wszystkich epokach. Zarówno w przeszłości, jak i do dziś dnia, jest on klasycznym symbolem związku małżeńskiego, a począwszy od zaręczyn, „przyrzeczeniem dochowania wierności".*

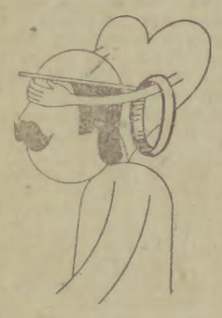

*Początkowo pierścienie wyrabiane były z żelaza, później ze złota lub srebra. Zazwyczaj bywały one gładkie, ale niekiedy przyozdabiano je magicznymi symbolami, które miały zapewnić szczęście i powodzenie ich posiadaczom.*

*Ryto więc w pierścieniach typowe do dziś symbole miłości: rysunki serc, dłoni zwartych w uścisku, itp. Tak też stosowany jeszcze do dziś zwyczaj umieszczania po wewnętrznej stronie pierścienia imion małżonków oraz daty ślubu, ma swoje źródła już w tamtych czasach.*

*Noszenie obrączki ma już swoją historię. W zależności od zwyczajów i tradycji danego narodu, a także kraju, ten palec, na którym noszona jest obrączka, nazywany jest „serdecznym".*

*W Niemczech pierścionek zaręczynowy noszony jest na palcu lewej ręki, a ślubny — na palcu ręki prawej. W Anglii, w okresie elżbietańskim narzeczona nosiła pierścień zaręczynowy na... kciuku. Podczas ceremonii ślubnej zwracała go narzeczonemu, a w zamian za niego otrzymywała obrączkę.*

*Jak z tego wynika — co kraj, to obyczaj.*

*Już starożytni Rzymianie odróżniali pierścionek zaręczynowy „anulus pronabus" od pierścionka ślubnego „vinculum", ale w wiekach późniejszych, kiedy to przywiązywano ogromną wagę — nawet prawną — do przyrzeczenia „fidanza", którego nie wolno było złamać, oba (pierścionek i obrączka) traktowane były z jednakowym szacunkiem.*

*Ta szlachetna tradycja przetrwała po dzień dzisiejszy, chociaż nie w każdym przypadku i nie przez wszystkich jest przestrzegana. Świadczyć o tym mogą dość liczne rozwody...*

*To już nie te czasy, do których pasuje — jak sądzę — następujący żarcik: — dorastająca córka zwraca się do swojej mamy z takim oto pytaniem:*

*— Mamusiu, dlaczego dawniej obrączki ślubne były grubsze i szerokie, a teraz takie cienkie i wąskie?*

*— Dlatego moje dziecko, że dawniej obrączki wystarczały na całe życie...*

(E.P.)

# Zdarzenia

Kiedy przeciętny człowiek — choćby naoglądany i naczytany kryminałów — odkryje miejsce zbrodni, a już nie daj Boże zabójstwa, to wpada w panikę, w paraliż, w histerię i nieraz krzyczy. Na przykład: „Na pomoc!" Albo „Policja!". Policja natomiast w takim wypadku nie krzyczy, nie łapie się za głowę, lecz przystępuje do rutynowych czynności. Robi zdjęcia, szkice, ustala ślady, zabezpiecza dowody rzeczowe, przepytuje najbliższych świadków, itp. Tę nieefektowną krzątaninę filmy kryminalne czasami pokazują, ale widz nie zwraca na nią większej uwagi, już pochłonięty rozwiązywaniem skomplikowanej zagadki kryminalnej i psychologicznej.

# Przestępstwo doskonałe?

TE rutynowe czynności mają w różnych miejscach i różnych okolicznościach swe specyficzne warianty. W interesującym nas Urzędzie Spraw Wewnętrznych, czyli do niedawna jeszcze komendzie istnieje taka praktyka: jeśli następuje włamanie do uspołecznionego obiektu handlowego, to przede wszystkim sprawdza się, czy przypadkiem nie zbliżał się tam remanent i kto by odpowiadał, gdyby wykryto poważny niedobór. Potem dopiero człowiek prowadzący sprawę wnika w szczegóły techniczne ustalone podczas oględzin. Z reguły okazywało się, że włamanie było dokonywane w sposób kompromitująco nieudolny, zaś dalsze postępowanie nie nastręczało już większych trudności.

Tym razem włamano się do wiejskiego sklepu przemysłowego... na dużym osiedlu w dużym mieście. Powstają ostatnio takie dziwolągi. Zanim zbuduje się osiedlowe centrum handlowo-usługowe, staje pawilon ze sklepem ogólnospożywczym, kioskiem warzywnym, jakąś kwiaciarnią i warsztacikiem oraz z dużym sklepem typu „mydło-powidło". Pralki, lodówki, dywany, radia, telewizory, sprzęt elektryczny i gospodarstwa domowego i jeszcze dział obuwniczo-odzieżowy. Wszystkiego po trochu, a praktycznie to prawie nic, ostatnimi laty.

Kontrolnego spisu towarów, jak się ostatnio nazywa remanenty nie robiono tu bardzo dawno. Żadnego też istotnego powodu, aby go rychło przeprowadzić. Zatem — gdyby podejrzewać personel — to palących powodów, by nastąpiło włamanie — nie było, lecz nie dawało się wykluczyć, że można by je zrobić profilaktycznie.

Od strony fachowej włamanie zrobione było prosto, ale bezbłędnie. Nikt z personelu sklepowego, kierownik i troje sprzedawców, nie był w stanie czegoś takiego dokonać. Karany i to całkiem niedawno, był jeden ze sprzedawców, lecz siedział za spowodowanie po pijanemu śmiertelnego wypadku drogowego. Czyżby więc w grę wchodziło zwykłe kryminalne włamanie? Lecz co by przy tym chciano zrabować?

Pieniądze nie wchodzą w grę. Nie wolno w kasie zostawiać, żadnych liczących się sum i to ma we łbie najgłupszy kryminalista, nawet kiedy jest bardzo pijany. Codziennie robi się raport kasowy i utarg odstawia. A zatem zostaje towar, w dobie kryzysu szczególnie cenny.

Wartość wolnorynkowa tego towaru przemawiała za oczyszczeniem z podejrzeń personelu i — obciążeniem elementu kryminalnego. Personel takiego sklepu nie musi się narażać, robiąc manko i pozorując włamanie. Może otrzymywać korzyść majątkową, czyli łapówkę, za sprzedaż spod lady, lub samemu wykupić towar i odsprzedać go z zyskiem. Dzielnicowy, który zabezpieczenie tego sklepu przed włamaniem wielokrotnie sprawdzał, twierdził, że od dwóch lat nigdy tam nie widział niczego atrakcyjnego, czego by nie wykupiono w przeciągu jednej godziny. Małolat czy przygłup włamie się po byle g..., ale tu popracowali fachowcy, którzy dla byle czego na robotę nie pójdą. Przez oświetlone witryny mogli uprzednio zobaczyć mocno pustawe wnętrze. A zaplecze niewielkie. Tylko jubiler mógłby tam schować liczące się wartości.

Tymczasem trwał konieczny w takich wypadkach remanent. Wykazał on obroty sklepu dość niskie nawet jak na te małe ilości dostarczanego towaru. Zatem towar powinien rozsadzać sklep w momencie włamania i on też stanowił idące w miliony manko.

W miejscowym środowisku przestępczym nie natrafiono na żadne poszlaki. Zainteresowano się zatem z kim siedział pod celą sprzedawca — sprawca wypadku. W ten sposób wytypowano fachowego włamywacza z innego końca Polski. Panowie spędzili prycza w pryczę parę miesięcy. Tamten wyszedł na wolność cokolwiek wcześniej. A kiedy udało się ustalić, że na kilka dni przed włamaniem sprzedawca pojechał do miejsca zamieszkania włamywacza, nie mając tam żadnych interesów rodzinnych czy jakichkolwiek innych, panowie funkcjonariusze poczuli się w domu.

Włamywacz nie miał żadnego alibi na moment dokonania włamania, lecz z prawnego punktu widzenia nie potrzebował go. Temu trzeba było udowodnić włamanie, a dowodów żadnych nie było. Niczego ze sklepu nie znaleziono u niego ani u paserów, którzy mogliby wchodzić w grę. Zresztą zakładano, że sklep był raczej pustawy. Sam podejrzany był zbyt wytrawnym kryminalistą, by się podłamać, kiedy wiedział, że dowodu władza na niego nie ma. Dlaczego nie brał, a śladów na miejscu nie pozostawił.

Personel sklepu nie potrafi sensownie wyjaśnić gdzie była ta skradziona góra towaru, której nikt jakoś nie widział w sklepie. Ale postępowanie karne daje im prawo do milczenia. Na razie wymówiono mu pracę.

Pointy póki co nie ma. Wszyscy jakby orientują się co było grane, ale niewiele z tego wynika. Spór toczy się o to, czy przy niewątpliwym włamaniu można personel obarczyć niedoborem. A jeśli tak, to w jakim zakresie i na jakiej to podstawie ustalić. Dla adwokatów — sprawa ciekawa i trudna. Dla organów ścigania — podobnie. Dla przedsiębiorstwa, które poniosło straty dość kłopotliwa. Jedynie klienci z osiedla zdają się być obojętni. Sklep jest co prawda zamknięty z powodu braku personelu, ale i tak praktycznie niczego w nim nie szło kupić...

**KONRAD LESK**

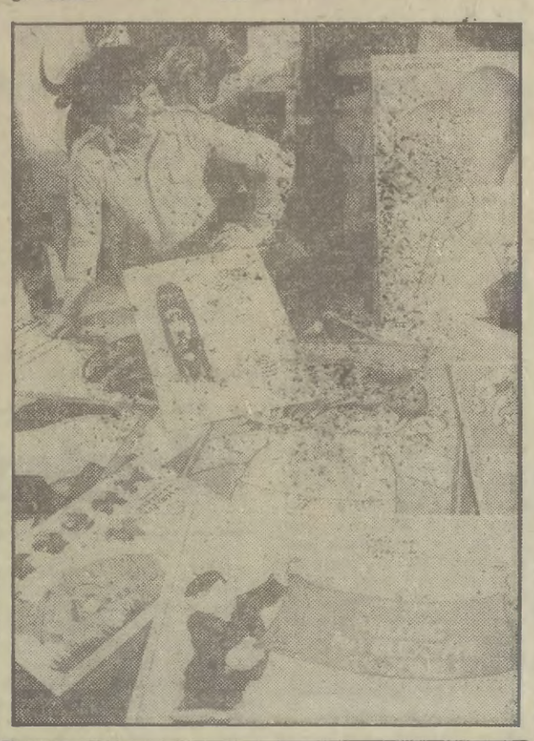

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1984 roku na statku „Ostrołęka" zmarł nagle mój ukochany mąż nasz tatuś syn, brat, wujek

ś. † p.

**FRANCISZEK KRZYSZTOF HEWELT**

lat 41

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 marca 1984 roku o godz. 13 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolenji.

S-338

---

Z głębokim żalem zawiadamiam o nagłej śmierci ukochanego syna

ś. † p.

**ALEKSANDRA ZUJEWSKIEGO**

żył lat 42

Msza św. za duszę Zmarłego odprawiona zostanie 12 marca 1984 roku o godz. 9.00 w kościele P.W. Podwyższenia św. Krzyża na Chełmie.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Srebrzysko.

Pogrążona w smutku: matka z rodziną.

G-9695

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 marca 1984 roku zmarł przeżywszy 37 lat mój najukochańszy mąż, nasz syn, brat, ojciec i wujek

ś. † p.

**ZDZISŁAW BARANOWSKI**

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 10 marca 1984 roku o godz. 13.00 w kościele parafialnym w Lęborku.
Po mszy św. odbędzie się pogrzeb na cmentarzu w Lęborku.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

G-9646

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 marca 1984 roku zmarł kochany syn, brat i szwagier

ś. † p.

**SEWERYN ROCHLICKI**

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 12 marca 1984 roku o godz. 9 w kościele parafialnym Serca Jezusowego w Gdańsku-Wrzeszczu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz 14 na cmentarzu Srebrzysko.

Pogrążeni w głębokim żalu:

matka, bracia z rodzinami.

G-9672

---

Wszystkim uczestniczącym w pogrzebie

ś. † p.

**LECHA BĄDKOWSKIEGO**

a także tym, którzy okazali mu serce i pomoc w czasie choroby, szczególnie Zespołowi Hospicjum Pallotynów, a także przyjaciołom towarzyszącym Mu codziennie przez ponad rok, jak również pani Eli

serdecznie dziękuje RODZINA.

G-9392

---

Dyrekcji, gronu nauczycielskiemu, młodzieży z Zespołu Szkół Samochodowych, księdzu seniorowi Muellerowi, oo. franciszkanom oraz wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie

**HUBERTA SUCHECKIEGO**

serdeczne podziękowania składa:

rodzina z gronem przyjaciół.

G-9352

---

Księdzu Prałatowi Józefowi Walągowi z parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Pruszczu Gdańskim, Dyrekcji, Koleżankom i Kolegom, Pracownikom i młodzieży z Zespołu Szkół Rolniczych im. M. Raciborskiego w Pruszczu Gdańskim Kolegom z ZSL, ZBoWiD i ZIW oraz wszystkim, którzy z nami przeżywali bolesną stratę, okazali dużo serca współczucia i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

ś. † p.

**inż. LEONA SKULIMOWSKIEGO**

serdeczne podziękowania składają:

żona, dzieci, wnuki i rodzina.

G-9305

---

Oo. franciszkanom, duchowieństwu, dyrekcji i młodzieży z Zespołu Szkół Samochodowych przewodniczącemu Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Wejherowie oraz wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie

**HUBERTA SUCHECKIEGO**

serdeczne podziękowania składa:

Anna Onoszko, córka Anny Kaczykowskiej.

G-9351

---

Wszystkim, którzy razem z nami przeżywali bolesną stratę i okazali wiele serca i współczucia oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

ś. † p.

**ZYGMUNTA WRZEŚNIOWSKIEGO**

serdeczne podziękowania składają:

żona i rodzina.

G-9488

---

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu kolegi

**DAMIANA STRĄK**

Rodzinie Zmarłego składają

KOLEDZY.

G-9580

---

**Koleżance Adeli Drążkowskiej**

wyrazy współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają:
współpracownicy ze Szkoły Podstawowej nr 41.

G-9585

---

Duchowieństwu z parafii św. Jerzego w Sopocie, współpracownikom z Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Sopocie wszystkim przyjaciołom, krewnym i znajomym, którzy okazali serdeczne współczucie z powodu bolesnej straty i brali udział w pogrzebie naszej najdroższej Zmarłej

ś. † p.

**DANUTY POPIOŁEK**

z d. Wronkowskiej

gorące wyrazy podziękowania składają:

matka i syn z rodziną.

G-302

---

Wszystkim, którzy okazali życzliwość nieocenioną i ofiarną pomoc podczas choroby

ś. † p.

**mgr HANNY STOECKER**

a także dali dowody pamięci uczestnicząc w ostatnim pożegnaniu Zmarłej

serdeczne podziękowania składa:

rodzina w kraju i za granicą

E-2962

---

Zmarła w dniu 8 marca 1984 roku

ś. † p.

**ANASTAZJA GŁÓWCZEWSKA**

z d. Marloch

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 12 marca 1984 roku o godz. 9 w kościele „Gwiazda Morza" w Sopocie.
Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 15 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.
o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

córka, ks. Zygfryd i rodzina.

G-9306

---

W dniu 7 marca 1984 r. zmarł kochany mąż i ojciec

**PIOTR BERKOWSKI**

żył lat 62

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 marca 1984 r. o godz. 14.30 na cmentarzu Łostowickim.
o czym zawiadamia

pogrążona w głębokim smutku rodzina.

G-9520

---

Dnia 6 marca 1984 r. po długiej i ciężkiej chorobie w 79 roku życia odeszła na zawsze ukochana żona, siostra i ciocia

ś. † p.

**ANIELA ŚWIATKOWSKA**

z d. BONTOR

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 12 03. 1984 r. o godz. 9.30 w kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy oo. Redemptorystów ul Portowa 2 w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11 na cmentarzu Witomińskim
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

mąż, siostry i rodzina.

Autokar przed kościołem o godz. 10.15.

S-3549

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1984 r. zasnął w Bogu w wieku 80 lat najukochańszy mąż, tatuś, teść i dziadek

ś. † p.

**BERNARD ADAMSKI**

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 12 marca 1984 r. o godz. 10.45 w kościele NMP w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12 na cmentarzu Witomińskim.

Pogrążona w głębokim smutku:

RODZINA.

S-3499

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1984 r. zmarł nagle w wieku 67 lat mój najdroższy mąż, nasz tatuś, teść i dziedziuś

ś. † p.

**IGOR BRUN**

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 12 marca 1984 r. o godz. 8.30 w kościele Zmartwychwstania Pańskiego we Wrzeszczu, ul. Gomółki.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu Srebrzysko.
Pogrążeni w nieutulonym bólu i smutku:

żona, córki i synowa z wnuczką.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

G-9621

---

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że 6 marca 1984 roku zmarł tragicznie nasz ukochany syn i brat

ś. † p.

**ANDRZEJ WIELGOSIŃSKI**

ur. 8 sierpnia 1958 roku w Gdańsku

Żałobna msza św. będzie odprawiona 12 marca 1984 roku o godz. 9.45 w kościele św. Franciszka z Asyżu w Gdańsku — Siedlcach.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w tym samym dniu o godz. 11.00 na cmentarzu Komunalnym w Gdańsku Łostowicach.
Pogrążeni w smutku:

Matka, ojciec, siostry

G-9515

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 marca 1984 roku zmarła nagle w wieku 48 lat najukochańsza żona i mama.

ś. † p.

**LILIANNA KANIA**

z domu KWIATKOWSKA

Msza Św. odprawiona zostanie dnia 12. 03. 1984 roku o godz. 11.30 w kościele NSPJ w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Mąż, syn i synowa

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

G-9249

---

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**MATKI**

**Kol. DANUCIE BRILA**

składają:
Rada Nadzorcza, zarząd i pracownicy Handlowej Spółdzielni Inwalidów w Tczewie.

K-2338

---

Z głębokim żalem młodzież CKUMiE w Gdańsku żegna zmarłego w dniu 6. 03. 1984 r. nieodżałowanego wychowawcę i nauczyciela zawodu

**STANISŁAWA GRZYBA**

Młodzież szkół dziennych CKUMiE w Gdańsku.

G-9484

---

**Kol. STEFANII SADOWSKIEJ**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MATKI**

składają:
Zarząd, Rada Spółdzielni oraz koleżanki i koledzy ze Sp-ni „Artes"

K-2312

---

**Kol. TADEUSZOWI OWSIANEMU**

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

**ŻONY**

składają:
dyrekcja, koleżanki i koledzy z PPBBR „ROLBET" w Kolbudach.

K-2165

---

**Kol. mgr. inż. HENRYKOWI LASOCIŃSKIEMU**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

**OJCA**

składają:
koleżanki i koledzy z działu RTP—BTK Stoczni Gdańskiej im. Lenina

G-9273

---

**Kol. EUGENII MAJEWSKIEJ**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**TEŚCIA**

składają:
współpracowniczki z Reklamacji „Elmet".

G-9436

---

**Dr. med. STANISŁAWOWI BAKULE**

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają:
współpracownicy z Kliniki Chorób Wewnętrznych AMG.

G-9396

---

Serdeczne wyrazy współczucia

**Kol. HALINIE ŚLIWIŃSKIEJ**

z powodu zgonu

**OJCA**

składają:
kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z GPBEiP „Energoblok-Wybrzeże".

K-2314

---

**Kol. MIECZYSŁAWIE WOCHNIE**

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają:
koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej nr 78 w Gdańsku.

G-9494

---

Koleżance

**ALICJI KANII**

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

**TOMASZA NOWAKOWSKIEGO**

składają:
dyrekcja, oraz koleżanki i koledzy z Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych w Gdańsku.

K-2350

---

**Kol. CZESŁAWOWI MYSZCE**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

**MATKI**

składają:
koleżanki i koledzy z Zakładu Obrotu Towarowego w Gdańsku.

G-9474

---

## „SPOŁEM" PSS GDYNIA POSZUKUJE KANDYDATÓW

do prowadzenia niżej wymienionych zakładów na zasadach agencyjnych:

— kawiarnia „Bistro"
— kawiarnia „Teatralna"
— bar rest. „Sternik"
— bar „Pod Kandelabrami"
— bar kawowy „Bryg"
— bar uni „Fala"
— bar przekąskowy przy Hali Targowej („Zacisze")
— smażalnia „Korab"
— bar cukierniczy „Postój"
— bar piwny — „Beczułka".

**Bliższych informacji udziela Dział Produkcji Gastr. i Sprzedaży Gastronomii Otwartej Gdynia, ul. Świętojańska nr 9 w godzinach od 8.00 do 10.00 pokój nr 16, tel. 20-07-20.**

Oferty składać należy w terminie do dnia 15. III. 1984 r.

K-2284

---

## OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Podaje się do wiadomości, że w dniu 21 marca 1984 roku o godz. 14.15 w Audytorium Chemii (gmach Chemii „A") Politechniki Gdańskiej w Gdańsku, ul. Majakowskiego 11-12

ODBĘDZIE SIĘ PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ (ZESPOŁOWEJ)

● mgr. inż. Michała Jaczewskiego i mgr. inż. Jerzego Nowaka

**pt. „Badania hydrolitycznej polikondensacji czteroetoksysilanu w procesie otrzymywania powłok krzemianowo-cynkowych"**

● Promotor: prof. dr hab. inż. Wiesław Wojnowski — z Politechniki Gdańskiej

Praca doktorska znajduje się do wglądu w Czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Gdańskiej (Gmach Główny).

K-2372

---

MINISTER HUTNICTWA I PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

**dyrektora Zakładów Okrętowych Urządzeń Elektrycznych i Automatyki ELMOR**

w Gdańsku, ul. Wałowa 63.

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

— wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne
— staż pracy minimum 8 lat w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych w przemyśle
— dobry stan zdrowia
— pożądana znajomość języków obcych

Kandydaci zobowiązani są do przedstawienia następujących dokumentów:

— kwestionariusz osobowy
— odpis lub kserokopię dyplomu
— życiorys
— świadectwo zdrowia
— opinię z dotychczasowych miejsc pracy
— 2 fotografie

Oferty wraz z dokumentami należy składać w Dziale Osobowym przedsiębiorstwa Gdańsk ul. Wałowa 63 pok. 140 lub 142 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

---

WYDZIAŁ GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ I OCHRONY ŚRODOWISKA URZĘDU MIEJSKIEGO W GDAŃSKU

podaje do publicznej wiadomości, że projekt zmian fragmentów terenu jednostki A i B miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego dzielnicy Chełm — Orunia zatwierdzonego zarządzeniem prezydenta m. Gdańska nr 50-76 Dz. Urz. Nr 4 z dn. 5. 05. 1977 r.

**został wyłożony do publicznego wglądu**

w pracowni projektowej „Inwestprojektu" w Gdańsku—Chełmie przy ul. Worcela 44, w okresie od dnia 8 marca do dnia 24 marca 1984 r. we wtorki i piątki w godz. 10—12, a w poniedziałki, środy i czwartki w godz. 12—14. W okresie wyłożenia projektu zmian planu zainteresowane jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne i zawodowe, stowarzyszenia oraz osoby prywatne i poszczególni obywatele mogą zapoznać się z ww. projektem zmian planu, uzyskać wyjaśnienia oraz zgłosić swoje uwagi i wnioski do projektu zmian.

Projekt zmian obejmuje w jedn. „A" pas terenu pomiędzy ul. Biegańskiego a zrealizowaną trasą W-Z, rejonu ul. Stoczniowców oraz w jedn. „B" część obszaru ograniczonego ul. Cienista Zamiejską łącznie z pasem terenów po jej zachodniej stronie do północnej granicy cmentarza i kościołem św. Ignacego do ul. Brzegi. Wschodnia granicę zamyka kanał Raduni do węzła w ulicy Cienistej z ul. Brzegi.

K 2369

---

## Gminna Spółdzielnia „SCh" w Starogardzie Gdańskim

**SPRZEDA**

**budynek z zapleczem handlowym położony przy ul. Bieruta 5 w Starogardzie Gd.**

Dokumentacja w zakresie wyceny budynku znajduje się w dziale Ekipy Remontowo-Budowlanej GS Starogard Gd. Droga Owidzka, tel. 237-56.
Termin składania ofert na kupno budynku upływa z dniem 15 marca 1984 r.
Wybór oferenta nastąpi w dniu 19. 03. 84 r. w Gminnej Spółdzielni „SCh" Starogard Gd. ul. Kościuszki 6, o godz. 12.00.

K 2337

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 marca 1984 roku zmarł nagle w wieku 39 lat kochany mąż, tatuś i syn

**DAMIAN STRĄK**

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 12. 03. 1984 roku (poniedziałek) o godz. 8.30 w kościele św. Krzyża, ul. Mickiewicza.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15.30 na cmentarzu Łostowickim.

Żona z córką i rodziną.

---

**Kol. IRENIE BIELAU**

wyrazy współczucia z powodu zgonu

**MATKI**

składają:
współpracownicy z zakładu fryzjerskiego.

G-9554

---

**Kol. RYSZARDOWI GODLEWSKIEMU**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**BRATA**

składają:
współpracownicy z wydziału drzewnego Gdańskiej Stoczni Remontowej.

G-9466

---

**Kol. ALICJI BRUN**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

**IGORA BRUNA**

składają:
koleżanki i koledzy z BPK—RKF Stoczni Gdańskiej.

G-9464

---

**Kol. mgr HANNIE DZIEMIDOK**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

**OJCA**

składają:
koleżanki i koledzy z Technikum Przemysłu Spożywczego i Chemicznego w Gdańsku.

G-9339

---

**Kol. inż. ELŻBIECIE BUŁAWIE**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

**MATKI**

składają:
koleżanki i koledzy z Technikum Przemysłu Spożywczego i Chemicznego w Gdańsku.

G-9338

---

## MATRYMONIALNE

ROZWIEDZIONA, lat 43, zrównoważona, wykształcenie średnie, pozna pana do lat, 50. Cel matrymonialny. Oferty 2869 UPT, 81-301 Gdynia 1.

SZYBKIE nawiązanie znajomości zapewnia „Neptun", Gdańsk 50, skrytka 7. Duży wybór ofert matrymonialnych, wieczorki zapoznawcze, kontakty zagraniczne, dyskretna i szybka korespondencja. G-4001

WOLNA, atrakcyjna (mieszkanie, samochód) lubiąca dom, turystykę pozna pana minimum 1,75 wzrostu, lat 34—44 o podobnych cechach. Cel matrymonialny. Fotooferty BM 8232 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

## NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ budowlaną 500—700 m kw., Rumia, Wejherowo, Puck kupię. Oferty z ceną 7326 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

GOSPODARSTWO 81 ha, ładnie położone, blisko lasu i jeziora, skanalizowane, woda, co., sprzedam. Na listy nie odpowiadam. Stanisław Misiora, Faszcze 4, 11-730 woj. suwalskie. S-2797

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną na trasie Wrzeszcz — Gdynia kupię. Tel. 20-61-03. S-2800

KOMFORTOWY dom w centrum Krakowa zamienię na podobny w Trójmieście lub sprzedam. Tel. 20-93-39. S-2815

DZIAŁKĘ budowlaną, szeregowiec, Gdańsk-Chwarzno zamienię na działkę pod bliźniak, najchętniej w okolicach Trójmiasta. Gdynia. Złota 38. S-2834

WEJHEROWO — dom w stanie surowym sprzedam Telefon grzecznościowy 72-26-53, po 16. S-2842

GOSPODARSTWO rolne 11 ha ziemi, Jeżyczki 21, woj. Koszalin sprzedam. Zabudowania dobre w dobrym punkcie. Ustka, telefon grzecznościowy 14-55-06. S-2867

ZIEMIĘ — 1,30 ha — sprzedam. Gdańsk-Orunia, Smętna 9. G-7430

DOMEK letniskowy do wykończenia (plus materiały) wraz z działką nad jeziorem, własność hipoteczna, sprzedam. Tel. 51-14-84. G-7463

DZIAŁKĘ letniskową zabudowaną sprzedam. Wejherowo, tel. 42-04. G-7529

DOMEK drewniany, składany, o powierzchni 130 m kw. sprzedam. 85-790 Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 36/1. G-7596

POŁOWĘ bliźniaka w Rumi sprzedam. Tel. grzecznościowy 24-09-88. S-2961

M-5, Morena, 4 pokoje, parkiety, glazura sprzedam. Tel. 32-11-61. G-8790

DOM parterowy, warsztat samochodowy sprzedam. Rumia, Chodkiewicza 7. G-8849

MIESZKANIE własnościowe M-4 w Tczewie (centrum) sprzedam. Wiadomość Tczew, ul. Revmonta 50. G-8876

DOM, wolny, 110 m kw., ogród, wygody, co. sprzedam. Elbląg, Freta 21, godz. 15—18. E-2962

PÓŁ domu, 8 km za Gdańskiem, własność hipoteczna; niedrogo sprzedam (komunikacja miejska). Wiadomość: Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Partyzantów 87-10. G-8986

BUDYNEK warsztatowy kupię wydzierżawię. Telefon 21-90-76 godz. 7—9. G-8966

DZIAŁKĘ rekreacyjno-budowlaną pilnie sprzedam. Tel. 51-75-43. G-9185

## MOTORYZACYJNE

MOSKWICZA 407 sprzedam w całości lub na części. Paweł Czapiewski, Ostaszewo-Piaski, woj. elbląskie, po godz. 15. G-7293

FIATA 126p, 1978 sprzedam. Tel. 20-56-15, po 16. S-2809

CIĄGNIK sprzedam. Rumia Karola Marksa 5 A. S-2812

ŻUKA z silnikiem Diesel lub bez sprzedam. Gdynia, Witomińska 16 A. (grępiarnia) w godz. 8.30—16. S-2830

SKODĘ 100 S sprzedam. Tel. 47-03-60 do 15. S-2843

SYRENĘ 105 tanio sprzedam. Gdynia, Grottgera 17 A. S-2848

FIATA 126p 600 2,5-letniego zamienię na czterodrzwiowy 3- 4-letni. Tel 31-65-63. G-7262

MOSKWICZA 407 sprzedam (lub w częściach), Kokoszki PGR Gliszczyński, po 16. G-7373

WAŁEK rozrządu Golfa diesla pilnie kupię. Telefon 53-10-55, po 16. G-7460

OPONY do Fiata 125p kupię. Tel. 52-13-67. G-7536

FIATA 127, rok 1976 sprzedam. Wenskowski, Piekło. woj. elbląskie. G-7578

ŚWIATŁA awaryjne instalujemy, zasłony ustawiamy. „Auto-Test", Elektromechanika, Pruszcz, ul. Kopernika 8, tel. 32-65-10 wieczorem. G-7963

SAMOCHÓD Żuk (blaszak), rok produkcji 1979 zamienię na samochód osobowy (Fiata 126p) lub sprzedam. Tel. 41-02-37, godz. 10—18. G-7541

POLONEZA, grudzień 1979, stan bardzo dobry, sprzedam. Oliwa, Derdowskiego 25/4 A. G-8807

FIATA 125p, 1500, rok produkcji 1975, sprzedam. Tel. 21-61-59. S-3266

CIĄGNIK C-355, stan dobry, przyczepa 3 tony, oraz sieczkarnię toporową sprzedam. Zygmunt Fornela Leźno, gmina Żukowo. G-7319

FIATA 132 2000, rok 1981, sprzedam. Gdańsk, osiedle Morena, ul. Wyrobka 3/28, tel. 41-43-47, godz. 19—21. G-7444

WOŁGĘ Gaz 24, 1977 rok, z silnikiem 200 D, sprzedam. Gdańsk-Przymorze, ul. Lumumby 26 F/6.

SYRENĘ, rok 1972 sprzedam. Tel. 51-73-70. S-2917

CIĄGNIK Ursus 330 sprzedam. Wiadomość: Gdynia, tel. 21-91-89. S-3298

OPONY do Żuka, mogą być bieżnikowane kupię. Tel. 32-37-60. G-8844

FIATA 125p, rocznik 1974 sprzedam. Tel. 53-04-86. G-8845

SYRENĘ 105L, 1981 rok sprzedam. Tel. 20-24-05. G-8908

KAROSERIĘ Poloneza i części kupię. Tel. 23-07-72. S-3183

NOWĄ Nysę Towos zamienię na Fiata 125 p o małym przebiegu. Telefon 32-48-82. G-7967

FIATA 126 p, 1983 lipiec, sprzedam. Tel. 66-17-91. G-8985

FIATA 125p nowego okazyjnie sprzedam. Telefon 51-44-59. G-9000

FIATA 125 nowego sprzedam. Tel. 23-27-60, po 16. S-3317

POLONEZA 1500 po 11 000 km sprzedam. Tel. 20-06-30 S-3316

FIATA 126p, 1983 rok, mały przebieg, pilnie sprzedam. Gdynia, I Armii WP 9/24. S-3314

SYRENĘ 105 sprzedam. Tel. 24-03-04, po godz. 16. S-3339

FIATA 126, rok 1979 sprzedam. Tel. 20-43-56. S-3358

SKODĘ S 100 zamienię na Stara lub sprzedam. Telefon 71-11-10. S-3392

FIATA 126 p, 1975 rok sprzedam. Gdynia, ul. Benisławskiego 25 A/7. S-3391

FIATA 126p, 1 sierpnia 1983 r. sprzedam. Telefon 57-11-43. G-9029

AUSTINA „Allegro" 1500 ccm, 1979 rok, przebieg 64 000 km. Fiata 126 p, 650 ccm, przebieg 52 000 — sprzedam. Tel. 82-25-82. G-9096

FIATA 126p, 1981 rok, 31 000 km sprzedam. Tel. 51-38-93. S-249

VOLVO 145 Diesel sprzedam, zamienię. Malbork, tel. 35-94, godz. 10—18. E-2933

PORSCHE 924 1980, stan bardzo dobry sprzedam, lub zamienię. Oferty 9191 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

VW Passata Combi Diesel, 1983, metalic sprzedam lub zamienię. Oferty 9197 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

NADWOZIE Wołgi Gaz 24 z wyposażeniem, rok 1976 po wypadku sprzedam. Jan Dworakowski, Gniew, ul. Staszica 15. G-9151

FORDA Taunusa, produkcja listopad 1982 rok okazyjnie sprzedam z powodu wyjazdu. Tel. 51-62-18. G-9123

ZASTAWĘ 1100p, 1977 rok sprzedam. Tel. 31-38-17. G-9166

AKUMULATOR do Trabanta 6 V. 84 Ah — sprzedam. Tczew, Wojska Polskiego 26/1. P-228

## SPRZEDAM

SPRZEDAM lub zamienię wanne 1,40 na 1,70 m. Tel. 41-78-87. G-9674

TAKSOMETR Halda, elektryczny, przerobiony. Gdańsk-Szadółki, ul. Jabłoniowa 36, po 14. G-7275

SZAFĘ używaną. Telefon 51-15-93. G-7292

SANYO magnetofon dwukasetowy, deck, szybkie przegrywanie, metal, na gwarancji. Tel. grzecznościowy 41-77-89. S-2799

DYWAN zagraniczny 3 x 4 m. Tel. 21-91-97. S-2807

WÓZEK ze spacerówką łóżeczko z materacem — stan bardzo dobry. Tel. 23-25-58. S-2820

PASY bezwładnościowe. Telefon 20-24-57. S-2823

OBRĄCZKI złote. Oferty 2826 UPT, 81-301 Gdynia 1.

KWIACIARNIE pilnie. Wejherowo, tel. 26-19. S-2846

SZTRUKS. Tel. 24-06-28. S-2853

FUTRO z nutrii. Telefon 71-16-08. S-2861

WZMACNIACZ WS 304 i kolumny 40 W — gwarancja. Tel. 24-07-48. S-2862

„HISTORIĘ Powszechną" — 10-tomową. Oferty 2866 UPT, 81-301 Gdynia 1.

KOLUMNY Altus 50 V, namiot WRZOS 2 Super. Tel. 20-70-38, 9—17. S-2874

UŻYWANĄ kuchnię 4-palnikową na gaz miejski. Tel. 57-24-01. G-7365

SILNIK, skrzynię biegów, wał napędowy oraz drobne części do samochodu osobowego Moskwicz, typ 408. Leon Sprengel, Gdańsk-Orunia, ul. Przyjemna 2 c m. 13. G-7375

CIĄGNIK C-360, snopowiązałkę WC-3, przyczepę wywrotkę, silnik DT-75, roztrząsacz obornika, dmuchawę do siana, Mercedesa 508 (blaszak). Tel. Sierakowice 133. G-7461

BŁAM z łapek karakułowych. Tel. 41-20-08. G-8944

ROBOT „Bartek" nowy, 4 używane opony 13 x 165 stan dobry. Oferty 7508 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KAFELKI. Morena, Bulońska 12 A/6. G-7532

PASIEKĘ — 38 rodzin w całości lub grupami — ule wielkopolskie, leżaki i stojaki. Wiadomość: telefon 41-71-94. G-7334

SPAWARKĘ wirnikową 300 do 380 A transformatorową 220. Tel. 56-59-12. G-7535

KUTER stalowy KS z silnikiem „Puck", prosto z łowiska, sieci. Karta bezpieczeństwa do końca czerwca. Łeba, Teligi 13, Gajewski. G-7636

LAKIER „metalic" niebieski i zielony. Gdańsk-Chełm, ul. Chałubińskiego 19/76. G-7298

MŁOCKARNIE „Stalowa Wola", snopowiązałkę WC-3, Knitter, Damaszka gm. Tczew, poczta Godziszewo. G-7512

UŻYWANE 2 opony 185 x 13 Tel. 32-49-65. G-7542

ZAKŁAD stolarski z mieszkaniem. Oferty 7572 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

DYWAN 230 x 350 używany i lodówkę małą, używaną. Tel. 32-06-66. G-7410

PSA rocznego, owczarka niemieckiego. Babi Dół nr 1 za Kolbudami. G-7482

NOWĄ kurtkę z lisów niebieskich. Tel. 32-60-33. G-7105

MASZYNĘ dziewiarską, dwupłytową stojącą. Tel. 41-69-26, po 16. G-7220

RATLERKI. Siedlce, Pana Tadeusza 35/1 G-6017

TUNER Faust 205 S, wzmacniacz WS 304 S, kolumny 60 W. 8 omów — wszystko na gwarancji. Telefon 20-39-25. S-3091

PRZYCZEPĘ wywrotkę 4,5 t., pług-frezarkę, „Cyklop" czeski, taksometr, prasę hydrauliczną 100 t., rozsiewacz do nawozów. Kartuzy, Łąkowa 27. G-8585

OWCZARKI niemieckie rodowodowe, po championie Polski, 10-tygodniowe. Morena, Warneńska 7 B/6 po, po godz. 16. G-8325

DARIĘ, słuchawki, M-72. Tel. 31-13-92. G-8736

OWCZARKI niemieckie, szczenięta rodowodowe, czarne, podpalane. Waldoch, Gdynia-Obłuże, Tokarska 9. Sb-3244

PRZECINARKĘ (gumówkę). Gd.-Wrzeszcz, Kolberga 4 S-3245

DYWAN japoński 2,5 x3,5. Tel. 23-39-11, po 12. S-3255

KANAPĘ-tapczan i 2 fotele z kompletu „Rotterdam" — nowe. Telefon 24-08-22. S-3264

WZMACNIACZ WS-304 S, czarny, na gwarancji. Tel. 78-33-03, po godz. 19. S-3266

OBRĄCZKI. Tel. 23-35-60. S-3270

KOLUMNY 100 W. 60 W. Tel. 24-13-75. S-3292

SIATKĘ ogrodzeniową. Zakład Siatkarski, Babi Dół 8 (2 km od Kolbud). G-9158

MASZYNĘ do lodów z agregatem. Tel. 41-83-53. G-9181

WINDĘ budowlaną, piłę tarczową. Mariusz Baranowski, Rumia, ul. Długa 8. G-9150

TAKSOMETR „Argomatic". Tel. 56-24-45. G-8658

KOMODĘ z barkiem, serwantkę, stół, 4 krzesła rumuńskie. Gdańsk, ul. Warneńska 10 C/3. G-8789

GRAMOFON JVC, video VCR. Tel. 57-03-95. G-8828

NOWĄ lodówkę 240 l. Tel. 53-26-36. G-8826

DYWAN belgijski 2,5 x 3,5. Tel. 32-56-49. G-8823

CYKLINIARKĘ nowa 380 V. Morena, ul. Wyróbka 1/39. G-8850

LODÓWKĘ używaną. Tel. 47-94-99. G-8857

RADMORA nowego na gwarancji z kolumnami. Gd.-Orunia, ul. Żuławska 73. G-8875

KOŻUCH damski nowy. Tel. 31-00-83, po 16. G-8907

SŁUPKI balustradowe toczone (tralki). Tel. 41-46-81, po 19. G-8910

OWCZARKI niemieckie, 6-tygodniowe. Tel. 41-22-95. G-8524

DYWAN belgijski, kolory jesieni. Tel. 32-58-51. G-7209

NOWĄ wieżę hi-fi 2 x 70 W oraz samochodowy blaupunkt 4 x 20 W Orłowo, ul. Bytomska 24 w godz. 18-20. G-8948

SZAFĘ grającą, bilardy oraz automat telewizyjny. Orłowo, ul. Bytomska 24. G-8949

RADIOMAGNETOFON Klaudia, Oliwa, Pomorska 82 a/31. G-8959

FUTRO karakułowe, kurtkę — karakuły. Telefon 56-30-01. G-8960

POKRYTE samice lisów srebrzystych. Maciej Wojnowski, Kijewo Królewskie, woj. toruńskie. G-8978

MAGNETOFON M-531 stereo na gwarancji, kolumny 2 x 40 W. 8 omów — na gwarancji; Arię 2408 hi-fi, wersja eksportowa; wzmacniacz Continental Edison stereo-quadro 2 x 45 W. Przymorze, ul. Kołobrzeska 33 c/5. G-9005

MOHAIR. Tel. 41-34-26. G-8970

KAFELKI. Gdynia-Obłuże, Sucharskiego 21 B/7. S-3342

TERIERY walijskie, rodowodowe. Tel. 53-24-26. S-3352

KOLUMNY 60 W, 8 omów Tel. 24-38-22. S-3346

SEGMENT produkcji NRD. Tel. 22-40-10. S-3355

PUDEŁKI czarne, średnie, po przystępnej cenie. Tel. 20-05-07. S-3383

WZMACNIACZ WS 304 S, kolumny 2 x 60 W. — nowy gwarancja. Wejherowo Kwiatowa 6/3. G-9034

MASZYNĘ dziewiarską, jednopłytowa, szwajcarska; damską białą kurtkę skórzaną, rozm. 50. Wrzeszcz, Kolonia Uroda, ul. Winogronowa 25 — dojazd tramwajem 7, 13, 15, przystanek Polmozbyt. G-9049

SZCZENIĘTA cocker-spaniele rodowodowe, magnetowid MTW-50. Telelefon 23-08-49. G-9399

KURY nioski — leghorny. Tel. 52-29-84. G-9337

## KUPIĘ

ZMYWARKĘ do naczyń. Tel. 53-25-99. G-7327

MASZYNĘ typu Overlock trzy- lub pięcionitkową kupię lub wydzierżawię. Wiadomość: Gdynia-Orłowo, Żmudzka 17. S-2832

BONY PKO. Tel. grzecznościowy 52-34-17. G-7055

MASZYNĘ kuśnierską nową lub używaną — dobrą. Jan Pielat, 09-450 Wyszogród, ul. Płocka 33a m 7 woj. płockie. S-2840

ZNACZKI polskie. Telefon 20-25-69. S-2852

STOISKO w hali w Gdyni. Tel. 22-13-29. S-2870

SKÓRKI nutrii. Telefon 24-06-28. S-2854

UŻYWANĄ trójkołówkę „Piccolo-Duo" — pilnie kupi inwalida. Telefon 51-76-70. G-7347

MASZYNĘ do lodów włoskich. Tel. 41-57-72, po 16. G-7467

SYPIALNIĘ i komplet stołowy. Oferty z ceną 7539 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

APARAT do masażu twarzy. Tel. 52-07-06. G-7511

ZEGAR stojący i pianino, meble „Breda" lub „Rotterdam". Tel. 20-70-16. S-225

OBRABIARKĘ do drewna wieloczynnościową. Kąty Rybackie, tel. 785. G-7592

KUCHENKĘ elektryczną, dużą. Tel. 41-65-03, po 16. G-7521

CHIŃSKĄ porcelanę, chińskie brązy, rzeźby w drewnie, japońską broń, drzeworyty i inne wyroby z Dalekiego Wschodu. Oferty 2483 UPT, 81-301 Gdynia 1.

2000 sztuk cegły rozbiórkowej. Oferty 2371 UPT, 81-301 Gdynia 1.

JEANS. Tel. 32-49-79. G-7486

CHIŃSKĄ porcelanę i chińskie brązy. Oferty 2481 UPT, 81-301 Gdynia 1.

BONY PKO. Tel. grzecznościowy 32-41-39. G-8062

KLOCKI „Lego" — używane. Tel. 20-60-28. S-3286

WCIĄGARKĘ budowlaną. Tel. 82-22-30. G-8869

BALE sosnowe o grubości minimum 80 mm, wysezonowane, w ilości 4—5 m kw. Tel. 57-20-29, po godz. 17. G-8962

ZAMRAŻARKĘ. Telefon 51-80-60. S-298

KOPIARKĘ kluczy samochodowych i patentowych Gdynia, tel. 21-65-80. S-2841

## LOKALE

M-4 spółdzielcze, 3 pokoje Gdynia-Obłuże zamienię na M-3 i M-2. Tel. 41-43-91. G-9184

CUDZOZIEMIEC student poszukuje mieszkania z balkonem. Oferty 9227 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WROCŁAW — spółdzielcze, dwupokojowe mieszkanie zamienię na mieszkanie w Trójmieście lub okolicach. Wiadomość: Wrocław, tel. 67-11-36, wieczorem. K-1793

MIESZKANIA 1-, 2-pokojowego na 1 rok poszukuję. Tel. 24-27-14. S-2803

MIESZKANIE jedno- lub dwupokojowe do II piętra w okolicy osiedla Moniuszki kupię. Oferty 2806 UPT, 81-301 Gdynia 1.

KOMFORTOWE 3 pokoje 80 m kw., w centrum Gdyni zamienię na dwa mieszkania tylko centrum Gdyni. Oferty 2808 UPT, 81-301 Gdynia 1.

MIESZKANIE 2-pokojowe M-3, własnościowe z telefonem, ogródkiem nowe budownictwo w Gdyni Głównej zamienię na większe tylko w Sopocie, może być stare budownictwo Oferty 2814 UPT, 81-301 Gdynia 1.

SZCZECIN M-2, 33 m kw., nowe budownictwo zamienię na równorzędne w Trójmieście, chętnie Karwiny, Obłuże. Oferty 2817 UPT, 81-301 Gdynia 1.

MAM do wynajęcia warsztat ogrzewany o powierzchni 60 m kw., tel. 79-13-70. S-2819

M-3, 42 m kw., locum sprzedam. Oferty z ceną UPT Gdynia, Witomino 81-653 skrytka pocztowa 67. S-2822

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą w zamian za wynajęcie pokoju. Gdynia, ul. Gruny 47 A/6. S-2825

M-4 dwupokojowe I piętro zamienię na większe, chętnie Chylonia. Tel. 23-26-84. S-2839

DWA mieszkania 2-pokojowe komfort Zaspa, Gdynia-śródmieście zamienię na 4-pokojowe komfort, Sopot, Gdynia. Tel. 21-98-06. S-2858

MAŁŻEŃSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty 7564 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

# TV 10-11 III 1984 r.

## SOBOTA

### PROGRAM I

8.30 — „Tydzień na działce"
8.55 — Program dnia
9.00 — „Sobótka" oraz film z serii „Spadła z obłoków" (6)
10.30 — Historia dramatu polskiego — Stanisław Wyspiański „Klątwa"
12.10 — O żywieniu
12.20 — „Działon" — program wojskowy
12.50 — „Krajobrazy" — problemy ekologii i ochrony środowiska
13.30 — „Muzyczne obrazki" — program rozrywkowy TV ZSRR
14.10 — Jaka płaca taka praca
14.30 — „Podróże bez biletu" — „Moja Tuwa" — film dok. prod. ZSRR, „Tajemnice prowincji San Augustin" — film prod. jugosłowiańskiej
15.15 — DT — wiadomości
15.30 — „Hobby"
16.00 — „Czerwone i czarne" (3) — film produkcji ZSRR
17.05 — Gra Andreas Vollenweider
17.30 — „Trybuna sejmowa"
18.00 — Studio sport — I liga piłki nożnej
19.00 — „Bolek i Lolek"
19.10 — Telewizyjna lista przebojów
19.30 — Dziennik TV
20.00 — „Trędowata" — melodramat prod. polskiej
21.30 — „Czas przeszły zachowany"
22.00 — „Na żywo"
22.30 — Wiadomości sportowe
22.45 — „Telewizyjny music-hall" — program rozrywkowy TV NRD
23.35 — „Powrót czarownicy" — horror produkcji angielskiej

### PROGRAM II

9.05 — „Trędowata" — film prod. pol
13.00 — Czym żyje kraj.
13.10 — „To, co lubię czyli Zdzisław Kamiński prezentuje" — Dziura w ziemi
13.20 — „Podróże na taśmie filmowej" (filmy animowane)
13.20 — „Zdzisław Kamiński prezentuje" — Zabawki dla dorosłych
13.35 — Film dokumentalny
14.30 — „Zdzisław Kamiński prezentuje" — Czas energii
14.40 — „Wideoteka"
15.10 — „Zdzisław Kamiński prezentuje" — Czas energii (2)
15.20 — „Gorąca linia" — express reporterów
15.45 — „Zdzisław Kamiński prezentuje" — Nocny patrol czyli Maanam i Kora
15.50 — Studio sport — Tenis stołowy — Międzynarodowe Mistrzostwa Polski
16.15 — „Religie i kościoły w Polsce" — „Viva Vox — Kościół ewangelicko-augsburski"
17.25 — „Otwarta księga (8 — ostatni) — serial fabularny produkcji ZSRR
18.30 — ERRATA
19.00 — „Zdzisław Kamiński prezentuje" — Nie tylko dla orłów — rzecz o kolejach linowych
19.30 — Dziennik TV
20.00 — Wieczór w teatrze z Andrzejem Żurowskim — Paul Claudel „Zakładnik"
22.05 — „Nana" (4) — francuska adaptacja powieści Emila Zoli
23.15 — Wideoteka dla dorosłych
23.35 — Jazz w „Akwarium"

## NIEDZIELA

### PROGRAM I

8.55 — Program dnia
9.00 — „Teleranek" pod hasłem: Wszystko jest trudne zanim stanie się proste oraz film z serii „Pippi Langstrump" (12) „Bal u Pippi"
10.20 — „Antena"
10.45 — „Estrada folkloru" — Kazimierz 83
11.00 — „Majowie — 1000 lat niezwykłej kultury" (1) — trzyczęściowy film dokumentalny produkcji francuskiej
12.00 — „Siedem anten"
13.00 — „Kraj za miastem" — problemy braku wody na wsi
13.25 — „Podróże do teatru"
15.10 — DT — wiadomości
15.20 — Losowanie Dużego Lotka
15.40 — Studio sport — I liga piłki nożnej
16.30 — „Śladami naszych czasów" — „Taki był początek"
17.10 — Ostatni zajazd — reportaż
17.40 — „Rena" polski dramat obyczajowy
19.00 — „Pszczółka Maja"
19.30 — Dziennik TV
20.00 — „Lata marzeń i złudzeń" (3) — film produkcji francuskiej
21.35 — Sportowa niedziela
22.05 — „Przegląd międzynarodowy"
22.35 — Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — Krzysztof Komeda

### PROGRAM II

8.00 — „Czas reformy"
9.00 — Film dla niesłyszących: „Lata marzeń i złudzeń" (3)
10.30 — „Peryskop" — program wojskowy
11.00 — „Czym żyje kraj?"
11.10 — Mistrzowskie interpretacje — Garricka Ohlssona
11.40 — „Aerobic"
11.55 — „Startuj z nami"
12.35 — „Bliżej natury" — Rzodkiew i rzodkiewka
12.50 — „Piraci, czyli rzecz o kaskaderach" — przygotowania polskich kaskaderów do filmu
13.15 — „Z pamiętnika szalonej gospodyni" — „Nietypowe są wśród nas"
13.45 — „Kino-Oko"
14.45 — „Jutro poniedziałek"
15.15 — „Ojciec Murphy" (6) — serial produkcji USA
16.05 — „Mody i pozy" — program o subkulturze dyskotekowej
16.25 — „Liszt" (6) — „Nadzieje i rozczarowania" — film biograficzny produkcji węgierskiej
17.15 — „Warszawskie Łazienki" „Pałac na wodzie"
17.50 — „Pies, który mówi" — reportaż o sensacyjnej aferze związanej z „mówiącym psem"
18.35 — Zaproszenie do teatru
19.30 — Dziennik TV
19.00 — Wywiady Ireny Dziedzic
20.00 — Magazyn sportowy Tenis stołowy
21.00 — „Strofy poetyckie" — Stanisław Grochowiak
21.30 — „Sensacje XX wieku" „Samobójcy i zbrodniarze"
21.55 — „Droga przez mękę" (6)

# Sobota na działce

## Zimowe cięcia drzew i krzewów owocowych

**Do podstawowych prac wykonywanych zimą w części sadowniczej działki jest prześwietlanie i formujące cięcie drzew. Zabieg ten wykonujemy zwykle w czasie zimy tak aby skończony został do wiosny. Prześwietlanie zimowe rozpoczynamy od jabłoni, pozostawiając na cieplejszy okres przed wiosenny prześwietlanie innych gatunków jakimi są grusze i śliwy oraz krzewy jagodowe. Dla wiśni i czereśni najlepszą porą prześwietlania jest okres letni po zbiorze owoców.**

Prześwietlanie drzew starszych polega na usunięciu nadmiernej ilości gałęzi, przez co uzyskuje się równomierne rozluźnienie korony, do której wnętrza będzie mogło dotrzeć światło, a co za tym idzie owoce z tak prześwietlonych drzew będą lepiej wykształcone i wybarwione. Celem cięcia formującego jest uzyskanie właściwej budowy szkieletu korony, jej kształtu, rozmiarów i wysokości. Sposób cięcia formującego i prześwietlającego zależy od wieku drzew, siły wzrostu i cech danej odmiany, oraz rodzaju podkładek na których te drzewa rosną i gęstości ich sadzenia.

Przystępując do cięcia młodych 4—5-letnich drzewek musimy pamiętać, że cięcie ich nie powinno być silne i polega tylko na usuwaniu gałązek niepotrzebnych np. nadłamanych, uszkodzonych, krzyżujących się ocierających i wyrastających zbyt nisko. Tak cięte drzewka szybciej wykształcą korony i wcześniej zaowocują. Należy pamiętać, że silne cięcie młodych drzew opóźnia ich wejście w okres owocowania. Drzewka dopiero posadzone wymagają specjalnego przycięcia formującego które wykonuje się wiosną i które jest konieczne w pierwszym roku po posadzeniu drzewek jako warunek ich prawidłowego przyjęcia się i wzrostu.

Pod koniec marca, kiedy stopnieje śnieg przy nowo posadzonych drzewkach rozgarniamy uformowane na okres zimy kopczyki i przystępujemy do cięcia drzewek. Obecnie działkowcy w wielu wypadkach posadzili drzewka tzn. jednoroczne okulanty, z których część ma tylko jeden płonowo rosnący nie rozgałęziony pęd. Przycina się go na wysokości 80 cm od ziemi. Z górnych pąków na pędzie wyrosną rozgałęzienia i powstanie koronka, którą w późniejszym czasie należy odpowiednio formować. Niektóre okulanty tworzą rozgałęzienia już w szkółce. Wówczas podkrzesuje się tzn. usuwa dolne pędy aż do wysokości 30-40 cm od ziemi. Pędy wyżej leżące w ilości 3-5 zostawia się. Należy zwracać uwagę aby pędy te nie tworzyły ostrego kąta w stosunku do pędu głównego tzw. przewodnika. Aby przybliżyć ich odchodzenie od przewodnika do kąta prostego należy delikatnie rozciągnąć je na boki i przywiązać sznurkami w tej pozycji. Po rozgięciu trzeba je lekko skrócić, lecz nie więcej jak 1-3 do 2-3 pierwotnej długości.

Nasilenie cięcia prześwietlającego wzrasta zwłaszcza w drzewkach jabłoni z wiekiem drzew w zależności od podkładki. Drzewka na podkładkach silnie rosnących jak siewka Antonówki, A-2, M-11 tworzą korony duże i silnie zagęszczone, dlatego też wymagają silniejszego cięcia prześwietlającego niż drzewka na podkładkach skarlających, w których przyrostów zagęszczających w koronach jest zwykle mało. Przeglądając stare drzewa owocowe na działkach przeważnie stwierdzamy, że są one za wysokie i należy je obniżyć, tak aby korony sięgały na wysokość najwyżej do 3 m. Na stępnie ze środka korony należy usunąć kilka konarów, aby je rozrzedzić a z pozostałych konarów wyciąć gałęzie rosnące do góry i ewentualnie je skrócić jeżeli korony sąsiednich drzew zrastają się ze sobą. Zabieg cięcia zwykle poprzedzamy dokładnym obejmowaniem korony drzewa i podjęciem decyzji, które gałęzie należy wyciąć. Zawsze należy rozpoczynać od usunięcia z korony zbędnych grubszych gałęzi, gdyż później łatwiej zorientować się o potrzebie wycinania mniejszych gałązek. Następnie jako zasadę stosuje się wycinanie z pozostałych w koronie gałęzi.

W marcu też jest odpowiedni termin cięcia krzewów. W pierwszym roku po posadzeniu trzeba na wiosnę mocno przyciąć krzewy. Na każdym pędzie należy zostawić licząc od dołu zale dwie kilka oczek. W drugim i trzecim roku nie potrzebne jest silne cięcie. Należy wycinać tylko pędy słabe płożące się po ziemi. Po wejściu krzewów w okres owocowania należy je silnie prześwietlać a najsilniej krzewy porzeczki czarnej, gdyż tworzą one pąki kwiatowe i owocują głównie na pędach młodych jednorocznych i dwuletnich. **JANINA PIECHOTA**

# Krzyżówka nr 22

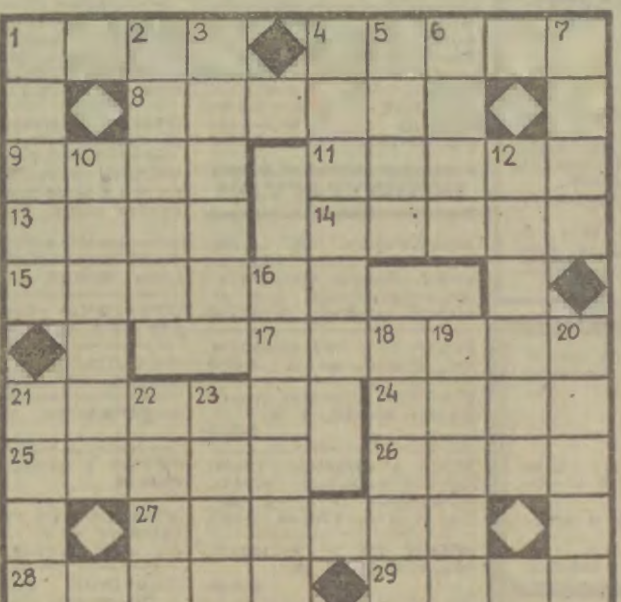

POZIOMO: 1) zapadnia sceniczna, 4) mowa niewiązana, 8) odmiana węgla kamiennego, 9) arabski książę, 11) jednostka ludzka, 13) podopieczna Apolla, 14) śpi na gwoździach, 15) związki azotu z metalami, 17) drzewo z gaju oliwnego, 21) pieprzojad, 24) dawny mieszkaniec Półwyspu Iberyjskiego, 25) kochanek, 26) miasto w pn. Norwegii, 27) indiańskie łodzie, 28) element koła samochodowego, 29) rzadkość na pustyni.

PIONOWO: 1) zżera debiutantów, 2) dawny, lekki okręt łącznikowy, 3) rozbójniczy statek, 4) twarz widziana z boku, 5) skaza na szkle, 6) obramowanie, obwódka, 7) namiastka żelatyny, 10) gromadzi zbiory z różnych epok, 12) orzeł bielik, 16) wiosłowanie wstecz, 18) dorosła postać owada, 19) kraj w W. Brytanii, 20) kuzynka kakadu, 21) jadalne bulwy kolokazji, 22) dozorca obozowy, 23) dzielnica Warszawy.

* * *

Czytelnicy, którzy w terminie do 15 marca br. nadeślą prawidłowe rozwiązania pod adresem „Dziennika Bałtyckiego" — 80-958 Gdańsk, skrytka pocztowa nr 419 (z dopiskiem Krzyżówka nr 22) wezmą udział w losowaniu CENNEJ NAGRODY RZECZOWEJ.

**ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 21**

POZIOMO: targ, osa, skat, armatura, Ola, aja, arabeska, rano, ama, kant.

PIONOWO: trap, Ramajana, okulista, Sara, Ata, sto, Aram, Abo, hart, ara.

Kuchenkę turystyczną wylosowała: JULIA DRZEWIŃSKA, Sopot, ul. Chopina 5 m 2. Nagrodę wyślemy pocztą.

# Co, gdzie, kiedy?.. Co, gdzie, kiedy?..

## Teatry

GDAŃSK, Opera i Filharmonia Bałtycka, Koncert symfoniczny — w programie m. in. Koncert fortepianowy K. Meyera i „Odwieczne pieśni" M. Karłowicza, sob., g. 11 (powtórzenie koncertu z 9. III. br.); Doktor Oj Boli, sob., g. 17; Halka, niedz., g. 17.

Wybrzeże, Operetka, niedz., g. 19 — premiera.

SOPOT, Kameralny, Planeta Bajka, sob., g. 16; niedz., g. 12.

GDYNIA, Muzyczny, Gdyńskie Wieczory Baletowe, sob., g. 19; niedz., g. 16 (duża scena); Clowni, sob., g. 17; niedz., g. 19.

Dramatyczny, Policja, sob., niedz. g. 19.

ELBLĄG, Dramatyczny, Pod Akacjami, sob., niedz., g. 18 (mała scena); Wdowy, niedz., (występ w Pasłęku)

## Imprezy

GDAŃSK, Sala kina „Gedania", Zespół Orpheus, sob., niedz., g. 17.30, 19.30.

## Muzea

W Gdańsku: Narodowe, sob., w g. 9—15; niedz., w g. 10—15

Pałac Opatów w Oliwie, sob., w g. 9—15.30; niedz., w g. 10—15.

Archeologiczne, sob., niedz w g. 10—15.

Historii Miasta Gdańska, sob., w g. 14—17.30; niedz., w g. 11—15.30

Centralne Morskie, sob., niedz., w g. 10—16.

Poczty i Telekomunikacji, sob., niedz. w g. 10.30—14.

W Gdyni: Oceanograficzne, sob., niedz., w g. 10—17.

Marynarki Wojennej — skansen, sob., niedz., w g. 10—16

Statek-muzeum „Dar Pomorza", sob., niedz., w g. 10—16.

W Elblągu: Państwowe, sob. w g. 8—16; niedz., w g. 10—16.

W Będominie: Hymnu Narodowego, sob., w g. 9—15; niedz., w g. 10—15.

W Kartuzach: Kaszubskie, sob., w g. 8—15; niedz., w g. 10—15.

W Kwidzynie: Zamkowe, sob. niedz., w g. 9—15.

W Malborku: Zamkowe, sob., niedz., w g. 9—15.

W Pucku: Ziemi Puckiej, sob., w g. 9—16; niedz., w g. 12—15.

W Starogardzie: Kociewskie, sob., w g. 8—15.

W Sztutowie: Stutthof, sob., niedz. w g. 8—15.

We Wdzydzach: Kaszubski Park Etnograficzny, sob., niedz., w g. 10—14.

## Wystawy

GDAŃSK, Galeria Sztuki BWA, ul. Długa 67/68 — Teresa Szydłowska — tkanina, w g. 11—17.

Kantor Sztuki, ul. Długa 81 — witraże Marka Czerwińskiego.

SOPOT, Galeria Sztuki BWA, ul. Powstańców Warszawy 2—6. Sylwia Gabszewicz — malarstwo; Antyfaszyzm nasze wyznanie — grafika z NRD; Andrzej Trzaska — ceramika dla architektury — wzornictwo przemysłowe dla Spółdzielni „Format", w g. 11—17.

Dom Nauczyciela, sala klubowa ZNP, ul. Kościuszki 64 Plastycy Wybrzeża — tkanina ze zbiorów BWA Sopot.

Towarzystwo Przyjaciół Sopotu, ul. Czyżewskiego 12 Sale Historii Sopotu — ekspozycja stała malarstwa Leonarda Tomaszewskiego, sob., w g. 13—17.

GDYNIA, Galeria Grafiki i Rysunku, ul. Derdowskiego 11 — Stanisław Stryjewski — rysunek, w g. 12—18.

KMPIK, ul. Świętojańska 68 — wyst. plakatu Zygmunta Gornowicza — PWSSP Gdańsk (kawiarnia klubu); fotografii archiwalnej z Muzeum Miasta Gdyni pt. „Powroty 1920 i 1945" cz. I (czytelnia), sob., w g. 9—14.

ELBLĄG, Galeria EL — Przegląd Ogólnopolskiego Quadriennale Drzeworytu i Linorytu z lat 1979—1983: gwasze i rysunki Anny Hosbein (Salon Debiutów Galerii EL), wyst. dokumentalna z cyklu — Aktualne zjawiska sztuki polskiej i światowej, ser. II, w g. 10—18.

KOŚCIERZYNA, Dom Kultury, Alojzy Osada — malarstwo, w g. 9—16

## Kina

GDAŃSK Leningrad, Danton, pol.-fr., od 15 l., sob., g. 10; Duch, USA, od 15 l., sob., g. 12.30, 15, 17.30, 20; niedz., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. Studyjne-Helikon, Był jazz pol., od 18 l., sob., niedz., g. 16, 18.30 (premiera). Kosmos, Oko proroka, pol., od 12 l., sob., niedz., g. 16; Wilczyca, pol., od 18 l., sob., niedz., g. 20; Konwój, USA, od 12 l., sob., niedz., g. 18: Reksio terapeuta (bajki), niedz., g. 15 Kameralne — Żak, DKF — „Młode kino polskie". Drukarz, Wielki wąż Chingacgook, NRD, od 12 l., sob., g. 16.30; niedz., g. 14.30; Szczeki II, USA, od 15 l., sob., g. 18.30; niedz., g. 16.30, 18.30. Watra-Dom Harcerza, Idealna para, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 16; Ucieczka na Atene, ang., od 15 l., sob., niedz., g. 18: Poranek (bajki) niedz., g. 12.

NOWY PORT, 1 Maja, Przygody Ali Baby i 40 rozbójników, radz., od 12 l., sob., g. 13, 15.30; niedz., g. 15; Zemsta po latach, kanad., od 15 l., sob., g. 19; niedz., g. 17.30, 19.30; Źrebak (bajki), sob., g. 12; niedz., g. 14.

WRZESZCZ, Bajka, Komandosi z Nawarony, ang., od 15 l., sob., g. 10, 15, 17.30, 20; niedz., g. 15, 17.30, 20; Ryś na tropie, radz., sob., g. 13.30; niedz., g. 12, 13.30; Czarodziejskie lustro (bajki), niedz., g. 10, 11. Znicz, Akademia pana Kleksa, pol., cz. II, sob., niedz., g. 12, 14, 16; Poszukiwacze zaginionej arki, USA, od 12 l., sob., niedz., g. 18, 20. Zaspa, Przygody barona Münchhausena, fr., sob., niedz., g. 17; Szczęki II, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 18.30; Reksio kompan (bajki), sob., niedz., g. 16. Zawisza, Mistrz kierownicy ucieka, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 17, 19; Poranek (bajki), niedz., g. 10.

OLIWA, Delfin, Dreszcze, pol., od 15 l., sob., niedz., g. 16, 18; Superpotwór, jap., sob., niedz., g. 14; Reksio jamnik (bajki), niedz., g. 13.

SOPOT, Bałtyk, Akademia pana Kleksa, pol., cz., II, sob., niedz., g. 14, 16, 18; Odmienne stany świadomości, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 20; Mechaniczne zamki (bajki), niedz., g. 13. Polonia, Powrót Mechagodzilli, jap., od 12 l., sob., niedz., g. 12.30; Duch, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 15, 17.30, 20.

GDYNIA, Warszawa, Akademia pana Kleksa, pol., cz. I, sob., niedz., g. 10, 12, 14, 16. Duch, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 17.45, 20. Atlantic, Krzyk, pol., od 18 l., sob., g. 15.30, 17.30, 19.30; niedz., g. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30. Goplana, Kochanica Francuza, ang., od 15 l., sob., g. 17.30, 20; niedz., g. 15, 17.30, 20; Bułeczka, pol., sob., g. 15; niedz., g. 13; Bal w lesie (bajki), niedz., g. 12.

OBŁUŻE, Marynarz, Wojna światów, pol., od 15 l., sob., niedz., g. 19; Akademia pana Kleksa, pol., cz. I, sob., niedz., g. 13, 15, 17; Kasztanek i dąbek (bajki), niedz., g. 12.

GRABÓWEK, Fala, Imperium kontratakuje, USA, od 12 l., sob., niedz., g. 14.30, 16.45; Dreszcze, pol., od 15 l., sob., niedz., g. 19; Wakacje z duchem (bajki), niedz., g. 13.30.

ORŁOWO, Neptun, Saint Jack, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 16, 18; Gęsiarek Maciek, węg., sob., g. 14.30; niedz., g. 14: Reksio racjonalizator (bajki), niedz., g. 13.30.

CHYLONIA, Promień, Dziki konik Ryn czech., sob., niedz., g. 14.30; Kaskader z przypadku, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 16, 18.30; Muzykalny kret (bajki), niedz., g. 13.30.

RUMIA, Aurora, 39 stopni, ang., od 12 l., niedz., g. 15, 17, 19; Colargol w Holandii (bajki), niedz., g. 11.

OKSYWIE, Grom, Wspólnik, fr., od 15 l., sob., niedz., g. 19.30; Poranek (bajki), niedz., g. 12.30.

**w woj. gdańskim**

CZARNA WODA, Wda, niedz.: Bobby Deerfield, USA, od 18 l.; Reksio telewidz (bajki).

GNIEW, Pionier, niedz.: Tom Horn, USA, od 18 l.; Colargol w Fantasmagonii (bajki).

HEL, Wicher, Colargol zdobywcą kosmosu, pol., sob., niedz., g. 17; Proces poszlakowy, jap., od 18 l., sob., niedz., g. 19.30; Gangsterzy szos, kanad., od 15 l., sob., g. 21.30; Poranek (bajki), niedz., g. 12.

JASTARNIA, Żeglarz, niedz.: Parszywa dwunastka, USA, od 12 l.; Powrót Mechagodzilli, jap., od 12 l.; Szeryf — Długie Ucho (bajki).

KARTUZY, Kaszub, niedz.: Bracia Blues, USA, od 15 l.; Cyrk w cyrku, czech.; Reksio i UFO (bajki).

KOLBUDY, Wyzwolenie, sob.: Skarb na wyspie, rum.; niedz.: Dziedzictwo, ang., od 18 l.: Reksio strażak (bajki).

KOŚCIERZYNA, Rusałka, niedz.: Bracia Blues, USA, od 15 l.; Reksiowa jesień (bajki).

LUBICHOWO, Krokus, sob., niedz.: Kaskader z przypadku, USA, od 18 l.: niedz.: Reksio Robinson (bajki).

ŁĘCZYCE, Zalesie, niedz.: Goście z galaktyki Arkana, jug.-czech., od 12 l.; Robinson Kruzoe marynarz z Yorku czech.- RFN.

NADOLE, Megawat, niedz.: Magiczne ognie, pol., od 18 l.; Wierny jamnik (bajki).

PELPLIN, Wierzyca, niedz.: Wielka podróż Bolka i Lolka pol.; Saint Jack, USA, od 18 l.; Pies, kot i leśniczówka (bajki).

PRUSZCZ, Krakus, Baśń o Jasnym Sokole, radz., sob., g. 16.30; niedz., g. 15; Powrót do domu, USA, od 15 l., sob., g. 18; niedz., g. 16.30, 19; Biedny ptaszek (bajki), niedz., g. 14.

PRZYWIDZ, Świteź, niedz.: Z życia marionetek, RFN, od 18 l.; Tygrysiątko, bułg.; Mruczek niecnota (bajki).

PUCK, Mewa, niedz.: Krzyk, pol., od 18 l.: Przygody błękitnego rycerzyka, pol.; Papuga wie wszystko (bajki).

REDA, Zacisze, niedz.: Tom Horn USA, od 18 l.: Sonata dla rudzielca, czech.; Colargol w Anglii (bajki).

SIERAKOWICE, Lech, niedz.: Komandosi z Nawarony, ang., od 15 l.: Rycerzyk czerwonego serduszka, pol.

SKARSZEWY, Odrodzenie, niedz.: Śmierć na żywo, fr., od 18 l.: Reksio sadownik (bajki).

SKÓRCZ, Kociewie, sob., niedz.: Piraci XX wieku, radz., od 12 l.; Szczęki II, USA, od 15 l.; niedz.: Reksio gospodarz (bajki).

STARA KISZEWA, Szarotka, niedz.: Z życia marionetek, RFN, od 18 l.: Kwiaty dla pani na zamku, czech.

STAROGARD, Sokół, sob., niedz.: Magiczne ognie, pol., od 18 l.; ABBA, szwedz. Sputnik, niedz.: I... jak Ikar, fr., od 15 l.; Ostatnia gonitwa, jug.: Leo na polowaniu (bajki).

ŚWIBNO, Barkas, Kaskader z przypadku, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 18; Irena do domu, pol., niedz., g. 16.

TCZEW, Wisła, sob.: Pasażer, pol., od 15 l.; sob., niedz.: Akademia pana Kleksa, pol., cz. I; niedz.: Twarz anioła, pol., od 15 l.: Czarny Bill (bajki).

WEJHEROWO, Świt, sob., niedz.: Poszukiwacze zaginionej arki, USA, od 12 l.; niedz.: Colargol na Syberii (bajki).

WIELE, Wanoga, niedz.: Gorączka sobotniej nocy, USA, od 15 l.: Pierścień księżnej Anny, pol.

WŁADYSŁAWOWO, Albatros, niedz.: Parszywa dwunastka, USA, od 18 l.; Akademia pana Kleksa, pol., cz. I; Noc grozy (bajki).

ZBLEWO, Gryf, niedz.: Kaskader z przypadku, USA, od 18 l.: Unkas ostatni Mohikanin, rum.; Wyprawa na wyspę (bajki).

ŻUKOWO, Radunia, niedz.: Śmierć na żywo, fr., od 18 l.; Książę i żebrak, panam., od 12 l.; Reksio dentysta (bajki).

**w woj. elbląskim**

ELBLĄG, Syrena, sob., niedz.: Poszukiwacze zaginionej arki, USA, od 12 l. Światowit, sob., niedz.: Trędowata, pol., od 12 l., g. 15.45; Dzieje grzechu, pol., od 18 l., g. 17.45; Czas Apokalipsy, USA, od 18 l., g. 20; niedz.: Colargol marynarzem (bajki), g. 11.

KWIDZYN, Tęcza, sob., niedz.: Trup w każdej szafie, czech., od 15 l.; Walka o ogień, kanad.-fr., od 18 l.; niedz.: Ucieczka misia (bajki).

MALBORK, Capitol, sob., niedz.: Wojna światów, pol., od 18 l.: Przygody błękitnego rycerzyka, pol.; niedz.: Smocza jama (bajki). Klubowe, sob., niedz.: Konwój, USA, od 15 l.; niedz.: Noc w zatoce (bajki).

BRANIEWO, Dar, sob., niedz.: Śmierć człowieka skorumpowanego, fr., od 18 l.; niedz.: Podróż do Afryki (bajki).

FROMBORK, Fregata, sob., niedz.: Imperium kontratakuje, USA, od 12 l.; niedz.: Przyjaciel zwierząt (bajki).

DZIERZGOŃ, Przyjaźń, sob., niedz.: Trzeci książę, czech.: Ostrze na ostrze, pol., od 12 l.; niedz.: Colargol na biegunie północnym (bajki).

GARDEJA, Wars, niedz.: Odwet, pol., od 18 l.; Długa jazda do szkoły, NRD.

KISIELICE, Jutrzenka, niedz.: Walka o ogień, kanad.-fr., od 18 l.

MŁYNARY, Zenit, sob., niedz.: Butch Cassidy i Sundance Kid, USA, od 15 l.; Konik Garbusek, radz.; niedz.: Balonek wędkarzem (bajki).

NOWY DWÓR, Żuławy, niedz.: Ucieczka na Atenę, ang., od 15 l.; Wyprawa po złote włosy, czech.; Miś w kosmosie (bajki).

NOWY STAW, Jurand, niedz.: Sprawa Kramerów, USA, od 15 l.; Czarodziejski kleks, czech.; Przekorna chmurka (bajki).

ORNETA, Wrzos, niedz.: Saint Jack, USA, od 18 l.; Porwany przez Indian, NRD, od 12 l.; Reksio swat (bajki).

OSTASZEWO, Nogat, niedz.: Parszywa dwunastka, USA, od 18 l.; Janosik, pol.; Dzielne słoniątko (bajki).

PASŁĘK, Znicz, niedz.: Kochanica Francuza, ang., od 15 l.; Nie chcę być dorosły radz.: Reksio aktor (bajki).

PIENIĘŻNO, Orion, sob., niedz.: Rewolwer, wł., od 18 l.

PRABUTY, Mazowsze, sob., niedz.: Bracia Blues, USA, od 15 l.: niedz.: Latający dywan (bajki), Relaks, niedz.: Gorączka sobotniej nocy, USA, od 15 l.

STARE POLE, Zachęta, niedz.: Odmienne stany świadomości, USA, od 15 l.: Zew rodu, czech.; Tajemnica dziadka (bajki).

SUSZ, Syrena, niedz.: Ostatnie metro, fr., od 15 l.; Zabawy skrzatów (bajki).

SZTUM, Powiśle, sob., niedz.: Kwarantanna, radz.; Sprawa Kramerów, USA, od 15 l.; niedz.: Nocny spacer (bajki).

TOLKMICKO, Korab, niedz.: Obcy 8 pasażer Nostromo, ang., od 15 l.; Zuzanna i zaczarowany pierścień, NRD; W gronie przyjaciół (bajki).

OPRF zastrzega sobie możliwość zmiany repertuaru.

## Apteki

Gdańsk — apteka przy ul Podwale Staromiejskie 89-90 i przy ul Jaskółczej 16; przy al. Zwycięstwa 35; Gd.-Wrzeszcz, przy ul Grunwaldzkiej 83; Gd.-Zaspa przy ul. Pilotów 3a; Gd.-Oliwa przy ul Gospody 2; Sopot przy ul. Grunwaldzkiej 64; Gdynia przy ul. 22 Lipca 42 i przy al Zwycięstwa 1

## Szpitale

**OSTRE DYŻURY PEŁNIĄ:**

W sobotę: Instytut Chirurgii AM, Instytut Chorób Wewnętrznych i Klinika Chorób Oczu AM w Gdańsku, ul. Dębinki 7. W niedzielę: Oddział Chirurgiczny wraz z Oddziałem Chorób Oczu Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 1/6 oraz Oddział Wewnętrzny ZOZ dla Szkół Wyższych w Gd.-Wrzeszczu, al. Zwycięstwa 30.

**POGOTOWIE RATUNKOWE:**

Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 49 — czynne cała dobę
— wypadki 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 41-10-00, 32-29-29, 32-36-14, 32-39-24.

Laryngolog przyjmuje: w dni powszednie w g. 20—7.30; w soboty pracujące w g. 17—7.30; w wolne soboty niedziele i święta — cała dobę.

Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 571 w dni powszednie czynne od godz. 14.30 do 7.30 —w wolne soboty, niedziele i święta cała dobę — dla mieszkańców Oliwy i Przymorza, tel. 52-32-32

Sopot, al. Niepodległości 779 czynne cała dobę
— wypadki 999
— inne tel. 51-24-55.

Gdynia, ul. Żwirki i Wigury 14 — czynne cała dobę
— wypadki 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych telefon 20-00-01, 20-00-02.

Ambulatorium Stomatologiczne — we wszystkie soboty, niedziele i święta w g. 10—7 (dla mieszkańców Gdyni).

**Dyżury lekarzy w przychodniach wg rejonizacji:**

● Gdańsk, ul. Jaskółcza 7 (wejście od ul. Łąkowej) — lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta — cała dobę, a stomatolog w g. 10—16; w pozostałe dni lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w g. 19—7.30

● Gdańsk, ul, Aksamitna 1 — gabinet zabiegowy i poradnia dla dzieci chorych w wolne soboty, niedziele i święta — cała dobę a w pozostałe dni w g. 19—7.30.

● Gdańsk-Morena, ul. Warneńska 7 pediatra i gabinet zabiegowy w wolne soboty niedziele i święta w godz. 8—20.

● Gd.-Wrzeszcz, ul. Jesionowa 5 — lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę; stomatolog w g. 10—7.30. W pozostałe dni, lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w g. 19—7.30; stomatolog w g. 20—7.30. W soboty pracujące — lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w g. 16—7.30; stomatolog w g. 17—7.30.

● Gdańsk-Zaspa, Startowa 1 — lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta g. 8—20.

● Gdańsk-Oliwa, Lumumby 9 — lekarz ogólny pediatra i gabinet zabiegowy dla dzieci, w wolne soboty, niedziele i święta czynne całą dobę; gabinet zabiegowy dla dorosłych w g. 8—16; stomatolog w g. 10—16. W pozostałe dni — lek. ogólny, pediatra, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dla dzieci w g. 19—7.30, a w soboty pracujące w g. 17—22

● Gdynia, ul. Warszawska 34-36 — lekarz ogólny, pediatra i gabinet zabiegowy w soboty w g. 9—16

● Gdynia-Grabówek, ul. Ramułta 45 — lekarz ogólny, pediatra i gabinet zabiegowy, w soboty, niedziele i święta w g. 10—16.

● Gdynia-Obłuże, ul. Boisko 4 — lekarz ogólny, pediatra i gabinet zabiegowy, w soboty, niedziele i święta w g. 10—16.

● Gdynia-Orłowo, ul. Wrocławska 54 — lekarz ogólny, pediatra i gabinet zabiegowy w soboty, niedziele i święta w g. 9—16. Poradnia stomatologiczna, ul. Waryńskiego 30 — w soboty w g. 10—15.

WOJEWÓDZKA PORADNIA CHORÓB WENERYCZNYCH w Gdańsku, ul. Długa 84-85 czynna w dni powszednie w g. 9—14 i 19—7; w wolne soboty niedziele i święta całą dobę.

NOCNA PORADNIA „W" w Gdyni, ul. 22 Lipca 44, czynna w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w g. 19—7

PORADNIA OKULISTYCZNA w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 6, czynna w wolne soboty w godz. 8—14

TELEFON ZAUFANIA — 31-00-00 czynny codziennie w godz. 16—6.

TELEFONICZNA PORADNIA JĘZYKOWA UG

Porady z zakresu języka polskiego codziennie (prócz niedziel i świąt) w godz. 13—15 Tel. 41-15-15.

## Dyżury

oficerów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku — telefon 31-19-40 lub 37-03-33: w sobotę: w g. 8—19 — kpt. S. Boguski; w g. 19—8 — mjr H. Kaczorowski; w niedzielę: w g. 8—19 — kpt. J. Bartnicki; w g. 19—8 — kpt. S. Boguski.

# PR na dziś i jutro

## SOBOTA

### PROGRAM I

9.00 — Radio kierowców, 14.05-15.55 — Magazyn muzyczny „Rytm", 16.20 — Koncert życzeń, 18.00 — Matysiakowie, 21.05 — Radiowy Tygodnik Kulturalny, 23.10 — Panorama świata.

### PROGRAM LOKALNY

6.30 — Mag. akt. roln. „Zielony kalejdoskop", 7.00 — Studio Bałtyk — stereo, 7.30 — Sobotnie spotkanie z delegatami — aud. A. Sobeckiej i S. Seyfrieda, 17.05 — Nowe nagrania Marka i Wacka — stereo, 17.30 — Przegląd Aktualności Wybrzeża, 17.40 — Sportowa antena, 18.00 — Koncert życzeń — stereo, 18.25 — Minął tydzień — aud. w opr. M. Prucińskiej.

## NIEDZIELA

### PROGRAM I

10.30 — Radiowy Teatr dla Dzieci, 14.00 — Z bliska i z daleka: o krajach socjalistycznych — magazyn problemów międzynarodowych, 14.30 — W Jezioranach, 15.00 — Koncert życzeń, 16.00 — Teatr PR: „Amfitrion" — słuchowisko wg komedii Moliera, 17.00 — Niedzielne wydanie magazynu muzycznego „Rytm", 20.10 — Przy muzyce o sporcie, 22.00 — Teatr PR: „W cieniu malwy", 23.15 — Świat w tygodniu.

### PROGRAM LOKALNY

7.40 — Niedzielne przeboje — stereo, 8.05 — Bałtycka Wachta — Mag. Mar. Wojennej, 8.30 — Notatnik Kulturalny Wybrzeża, 10.15 — Mag. akt. muz. „Historie w dur i moll" — stereo, 10.30 — Fonoteka melomana — stereo, 11.00 — Poranek literacko-muzyczny, 21.05 — Z boisk i stadionów.


## LOKALE

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Woodex" poszukuje pomieszczenia produkcyjnego o powierzchni do 500 m kw., z podłączeniem siły, wody na terenie Trójmiasta. Tel. 20-81-68 lub 22-46-17. G-7343

WYNAJMĘ panu pokój w Sopocie. Oferty 7429 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WŁASNOŚCIOWE M-4 Zaspa i M-2 Przymorze (39 m kw) zamienię na większe, najchętniej we Wrzeszczu, Oliwie lub Sopocie. Tel. 56-22-55 G-7465

SZCZECIN — dwa pokoje, komfort, telefon, kwaterunkowe zamienię na 3, 4 pokoje w Trójmieście. Wiadomość: tel. 51-65-58, po 19. G-7489

MIESZKANIE M-3 na Zaspie i 3-pokojowe na Chełmie zamienię na jedno większe lub domek. Telefon 39-67-68, po godz. 17. G-7569

MIESZKANIE własnościowe 3-pokojowe, 63 m kw., w Sopocie sprzedam. Oferty 7619 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MAŁŻEŃSTWO z 1,5-rocznym dzieckiem poszukuje małego samodzielnego mieszkania na rok. Telefon 59-34-46. G-7422

LOKALU usługowego poszukuje. Chełmoński. Warszawa. Bruna 4 A/27. G-7595

PRZYMORZE — dwupokojowe spółdzielcze I piętro zamienię na podobne w Pruszczu Gdańskim. Oferty 7574 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KWATERUNKOWE 1,5-pokojowe mieszkanie w starym budownictwie we Wrzeszczu, boczna ul. Kościuszki, zamienię na większe. Oferty 7435 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

DWUPOKOJOWE Sopot, 3-pokojowe Gdańsk, telefon, stare budownictwo piece, kwaterunkowe, zamienię na domek lub inne propozycje. Tel. 43-11-45. G-7599

WYNAJMĘ część domu z telefonem osobie prywatnej lub spółce. Blisko Gdańska. Oferty 7383 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą w zamian za pokój. Oferty 7198 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

W zamian za pokój pomogę w ogrodnictwie, na fermie. Oferty 7199 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

SOPOT-Brodwino 3-pokojowe z telefonem zamienię na podobne w Warszawie. Oferty 7447 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

STUDENTKA poszukuje pokoju w Trójmieście. Telefon 32-07-69. G-9009

M-2 własnościowe, locum, w dobrym punkcie Gdańska zamienię na spółdzielcze lub kwaterunkowe. Oferty 7522 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk

WARSZAWA-Praga własnościowe 49 m kw., zamienię na podobne w Trójmieście. Gdańsk, tel. 52-15-59. G-7291

M-3 własnościowe, 50 m kw., Zaspa zamienię na podobne lub większe na trasie Sopot — Gdynia, warunki do omówienia. Tel. 20-05-03. G-8398

DWA pokoje, 46 m kw., falowiec Przymorze zamienię na 1-pokojowe z telefonem. Oferty 8510 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

MIESZKANIA 2-pokojowego na pół roku w Gdańsku lub Wrzeszczu pilnie poszukuję. Oferty z ceną 8759 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MIESZKANIE spółdzielcze 50 m kw., w Toruniu zamienię na większe w Trójmieście, stare budownictwo niewykluczone. Wiadomość: Toruń, tel. 215-63. G-6756

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią. Tel. 57-00-05. G-8862

SAMOTNY mężczyzna poszukuje kawalerki lub samodzielnego pokoju. Oferty 8871 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DWA pokoje z kuchnią, 49 m kw., Wrzeszcz, kwaterunkowe, I piętro zamienię na M-2 własnościowe. Tel. 41-19-87, godz. 9—18. G-8968

LOKAL handlowy, wyposażony, duży w Oliwie odstąpię. Oferty 8972 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MIESZKANIE 3-pokojowe z telefonem pilnie wynajmę. Płatne z góry. Telefon 51-44-88. G-9015

MIESZKANIE 136 m kw., kwaterunkowe, Gdynia, superkomfortowe zamienię na mieszkania w Trójmieście. Tel. 21-01-48. G-9011

CENTRUM Gdyni mieszkanie 3-pokojowe, własnościowe, telefon, I piętro sprzedam. Oferty 3360 UPT, 81-301 Gdynia 1.

MIESZKANIA od zaraz poszukuję. Tel. 56-76-16. G-9057

POKÓJ do wynajęcia z używalnością łazienki. Tel. 79-13-70. S-2816

## PRACA

PRZYJMĘ każdą pracę chałupniczą, oprócz szycia. Oferty 7274 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PRACĘ chałupniczą, oprócz szycia — przyjmę. Telefon 51-01-81 (Zakład Fryzjerski). G-7299

STUDENTA (kę) na stragan w Gdyni — zatrudnię. Tel. 23-61-30. S-2844

MŁODY, energiczny, posiadający samochód, prawo jazdy kat. B. C. i pomieszczenie nadające się na cichy warsztat (siła, woda), 40 m kw., w Chwarznie, podejmie kooperację z zakładem rzemieślniczym w zakresie produkcji lub inne propozycje. Oferty 2863 UPT, 81-301 Gdynia 1.

SOLIDNA firma zatrudni solidnych murarzy, pomocników — emerytów, rencistów. Tel. 53-23-46. G-7432

WYKWALIFIKOWANĄ modystkę w dowolnym wymiarze godzin, uczennicę od lat 18 — zatrudnię. Warunki bardzo dobre. Gdańsk, Straganiarska 44 (modniarstwo). G-6775

BAR „Pizza" — Sopot, ul. Królowej Jadwigi 2 zatrudni ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Sopocie na sezon: (kwiecień — październik) — kucharzy, kasjerkę, bufetową oraz pomoce kuchenne z aktualną książeczką zdrowia. Tel. 51-82-95. G-8891

ZAKŁAD instalacji wodno-kanalizacyjnych i co. zatrudni hydraulika posiadającego książeczkę spawacza Tel. 31-81-13. G-8985

LAKIERNIKA — rencistę lub uczniów przyjmę. Gdynia-Chylonia, Żwirowa 1. S-2344

ZAKŁAD murarsko-malarski zatrudni murarzy-płytkarzy, malarzy, pomocników — uczniowie, renciści. Akademia Medyczna Gdańsk wiadomość: portiernia główna lub tel. 41-99-46. G-9119

MURARZY — solidnych fachowców do robót elewacyjnych w Gdyni zatrudnię na stałe na dobrych warunkach. Dla uzdolnionych możliwość podjęcia pracy za granicą. Wiadomość Rumia ul. Czerwonych Kosynierów 56. S-2708

## NAUKA

KOREPETYCJE — matematyka, przedmioty techniczne. Tel. 32-22-67. G-7302

ANGIELSKI. Wrzeszcz. K. Marksa 102/2. G-7334

KOREPETYCJE — polski, historia. Tel. 51-35-67. G-8792

## ZGUBY

GDAŃSKA Stocznia Remontowa unieważnia zagubioną przepustkę pracowniczą nr 948 na nazwisko Andrzej Kobiela. G-7397

ZGUBIONO prawo jazdy kat. AB wydane przez Urząd Gminy Żukowo na nazwisko Hubert Kunowski. G-7428

GDAŃSKA Stocznia Remontowa unieważnia zagubioną przepustkę pracowniczą serią G nr 718, wystawioną na nazwisko Roman Sontowski, pracownik Z-1. G-709

GDAŃSKA Stocznia Remontowa unieważnia zagubioną przepustkę pracowniczą seria A nr 316, na nazwisko Rajmund Sztompka. G-7290

ZGUBIONO prawo jazdy kat. AB nr 122133 wydane przez UM Pruszcz Gdański na nazwisko Marian Zawacki, zamieszkały w Pruszczu Gdańskim, Obrońców Pokoju 11-32. G-9166

AKADEMIA Medyczna w Gdańsku unieważnia legitymację służbową nr 2624 na nazwisko Celestyn Janukowicz. G-7637

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABCDE i T wydane przez Urząd Miasta Tczewa na nazwisko Stanisław Gryglewicz, zamieszkały w Tczewie, Jedności Narodu 18B-4. G-7446

## USŁUGI

DEZYNSEKCJA — tępienie mrówek faraona, karaluchów, itp., solidnie i bezpiecznie. Tel. 56-70-83. G-7431

UKŁADANIE parkietu, cyklinowanie, chemolakowanie. Tel. 27-08-83. S-2266

ZASŁONY żaluzjowe, praktyczne, funkcjonalne. Tel. 51-33-02. G-7234

SOLIDNE cyklinowanie, chemolakowanie. Tel. 41-74-31. G-5530

UKŁADANIE mozaiki, cyklinowanie, chemolakowanie. Tel. 57-94-65. G-6843

TELEWIZYJNE. Tel. 31-07-02. G-7778

TELEWIZYJNE. Tel. 32-60-66. G-4701

TELEWIZYJNE. Tel. 32-18-33. G-7573

TELEWIZYJNE. Tel. 51-17-34. G-6900

PRZEPROWADZKI. Tel. 32-36-03. G-8552

ANTENY, instalacje. Tel. 53-06-09. G-8899

ALARMY mieszkaniowe, tapicerka drzwiowa. Tel. 20-87-94. S-3367

MYCIE okien. Tel. 22-32-84. S-3426

PRZEPROWADZKI specjalistycznym meblowozem (cały kraj). Tel. 56-62-70. G-8103

ZABEZPIECZENIA przeciwwłamaniowe oraz wyciszanie drzwi. Tel. 41-65-73. G-6896

PRZEPROWADZKI. Tel. 31-21-20. G-8735

MALOWANIE, tapetowanie. Tel. 21-00-47. G-7411

ŻALUZJE — estetyczne, praktyczne. Tel. 32-50-12. G-8768

UKŁADANIE parkietu, mozaiki (własne, powierzone). Tel. 51-26-04. G-8282

TELEWIZYJNE „Jowisz". Tel. 32-26-81. G-7649

CZYSZCZENIE dywanów. Tel. 31-80-86. G-3118

GAZOWE. Tel. 52-43-69, zgłoszenia do 9 i po 16. G-6858

ANTYWŁAMANIOWE systemy elektroniczne. Tel. 20-49-66, po 15. S-2599

CYKLINOWANIE, chemolakowanie. Tel. 57-26-19. G-5516

TRANSPORT ciężarowy — przeprowadzki, przewóz materiałów budowlanych Wojciech Baranowski, Gdańsk-Oliwa, ul. Grottgera 2A-3 oraz M. Baranowski, Rumia, ul. Długa 8. G-9149

MONTAŻ dodatkowych drzwi, żaluzji, drzwi harmonijkowych, tapicerki drzwiowej. Tel. 51-52-60, godz. 9—11. S-79

EFEKTOWNYM marmurem poliestrowym wykładam ściany + podłogi. Zakład Gdańsk-Suchanino, ul. Liszta 4-6 (wieżowiec) po 16

WODNOKANALIZACYJNE, c.o. Tel. 31-81-13. G-8996

ŻALUZJE — kilka modeli. Tel. grzecznościowy 52-23-59. G-7084

ZAKŁAD rzemieślniczy wykona roboty murarsko-tynkarskie. Gdynia, ul. Leszczynki 158A-1, blok TOS. S-3385

## RÓŻNE

GARAŻU na Witominie poszukuję. Tel. 24-01-20. S-2850

ZLECĘ firmie budowlanej rozbudowanie domku jednorodzinnego. Tel. 32-26-81 G-7927

MAM Fiata 126p i wolny czas. Tel. 32-22-57 G-7303

BOAZERIA, sosna, świerk, 1300 zł m kw., polecamy również dąb, modrzew, mahoń. Tel. Sulęczyno 91. G-6889

MEBLE pokojowe i kuchenne poleca sklep Orunia, Brzegi 15, tel. 31-25-89.

KAFELKI, tapety, klej do tapet, atrakcyjne oświetlenie w drewnie poleca sklep „Dom", Gdańsk-Oliwa, ul. Polanki 81 (wejście od ul. Drożyny), czynny 10—18, w każdą sobotę w godz. 10—15. G-8971

DO sprzątania w kawiarni zatrudnię rencistkę, szafę grającą sprzedam. Tel. 52-24-84. G-9159

PRODUCENTÓW cytrynady w sezonie poszukuję, OTV Neptun biało-czarny, nowy — sprzedam. Sopot, ul. Chopina 17-2. S-305